

75 powodów do dumy. Gorzów nagrodził swoich prymusów, także tych uzdolnionych artystycznie **str. 5**



FOT. MAGDALENA MARSZAŁEK

Przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi mieli dryg do wystawnego, wręcz pańskiego życia. **str. 9**

POD
PARAGRAFEM

Władze Nowej Soli wynajęły sobie tajemniczego klienta, by sprawdzić, kto może kupić alkohol **str. 4**



FOT. MATEUSZ POJANAR

ВІЙНА В УКРАЇНІ
ВТРАТИ ОКУПАНТІВ

танків	12050	гелікоптерів	353
літаків	436	БТРів	24812

Był prezydentem Zielonej Góry, dziś jest podsądnym. Rozpoczął się proces Janusza Kubickiego **str. 3**

Nr ISSN 0137-9518

Nr indeksu 350-222



POGODA SŁUŻBY SZYKUJĄ SIĘ NA FAŁĘ EKSTREMALNYCH UPAŁÓW

W weekend uderzy w nas piekielny żar

Magdalena Marszałek
Lubuskie

Lubuskie służby oraz samorządy przygotowują się na skutki ekstremalnych upałów.

Najbliższe dni mają być jednymi z najgorętszych od lat. Temperatury w zachodniej części kraju osiągną wartości zbliżone do historycznych rekordów. Już ostatnie dni przyniosły pierwszą wyraźną falę wysokich temperatur, ale według meteorologów był to jedynie wstęp do znacznie poważniejszego zjawiska.

Od dziś pogodę zacznie kształtować rozległy wyż, który przyniesie dużo słońca, niewielkie zachmurzenie i praktycznie brak opadów. W regionie termometry mogą wskazywać około 32 stopni Celsjusza. Jednak najtrudniejszy może okazać się weekend,

kiedy temperatura wzrośnie nawet do około 40 stopni. Według aktualnych prognoz to właśnie województwo lubuskie będzie najgorętszym regionem w kraju.

„Betonoza” nas dobije

Tak wysokie temperatury stanowią poważne zagrożenie dla zdrowia. Szczególnie trudna sytuacja może panować w miastach, gdzie rozgrzany beton, asfalt oraz ograniczona cyrkulacja powietrza sprawiają, że temperatura odczuwalna jest często znacznie wyższa niż wskazują termometry. Do nadchodzącej fali upałów przygotowują się służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo mieszkańców.

- Jesteśmy w stałym kontakcie z samorządami oraz instytucjami, do których trafiły odpowiednie zalecenia. Chcemy też zwrócić się z ostrzeżeniem do samych mieszkańców. Przed nami

bardzo gorący weekend, ale musimy pamiętać, że wysoka temperatura to nie tylko dobra pogoda, lecz także realne zagrożenie dla zdrowia i życia. Tu również prosba, aby być bardziej wyczulonym na swoje otoczenie, na sąsiadów, dlatego, że w naszym otoczeniu często są osoby starsze, osoby chore, które takie warunki pogodowe będą znosiły znacznie gorzej - podkreśla wicewojewoda lubuski Tomasz Nesterowicz.

Parkingi pod nadzorem

Służby mundurowe zdają sobie sprawę, że żar lejący się z nieba dla wielu będzie okazją do wypadu nad jeziora, których u nas nie brakuje.

- Spodziewamy się większego ruchu na drogach i nad wodą. Apelujemy o korzystanie ze strzeżonych kąpielisk.

Czytaj dalej na str. 5

GDAŃSK

Rozmowy o odbudowie Ukrainy. Nawet 200 gospodarczych umów

Podpisanie umów gospodarczych: energetycznych, handlowych, być może zbrojeniowych, rozmowy o strategicznej przyszłości Ukrainy w Europie - to główne punkty Ukraine Recovery Conference 2026, która rozpoczyna się dziś w Gdańsku.

Z udziałem premierów Ukrainy i Polski, Julii Swyrydenko i Donalda Tuska, a także m.in. szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, kanclerza Niemiec Friedricha Merza rusza dziś Konferencja Odbudowy Ukrainy. Do Gdańska przyjechało około 100 delegacji, w tym 40 państwowych najwyższego szczebla.

Dziś i jutro ma dojść do podpisania nawet 200 umów, listów intencyjnych o współpracy gospodarczej, w czasie odbudowy Ukrainy ze zniszczeń woj-

jennych, po zakończeniu walk. Polskie przedsiębiorstwa mają brać udział w naprawie systemu energetycznego, paliwowego czy drogowego u naszego wschodniego sąsiada.

Część debat Konferencji zostanie poświęcona reformom, jakie państwo ukraińskie musiałyby przejść w drodze do Unii Europejskiej. Nowością, w porównaniu do poprzednich edycji URC, jest sektor obronny. Ukraiński przemysł zbrojeniowy ma się tu czym pochwalić - jego technologie dronowe czy raketowe przechodzą od miesięcy test w realiach prawdziwej wojny i są bardzo skuteczne. Mowa ma być również o odbudowie społeczności Ukrainy, w tym ludnościowej, poranionej w czasie rosyjskiej agresji. Czytaj str. 7

Zarząd województwa z absolutorium, ale wcześniej padały gorzkie słowa **str. 4**

Kamienica w Gorzowie spłonęła, śledztwo umorzone **str. 3**

REKLAMA

0011521555

Konferencja na rzecz
Odbudowy Ukrainy
Partnerstwo. Odbudowa. Rozwój.

Ukraine Recovery
Conference
25-26 June 2026 - Gdańsk, Poland

SPONSOR GŁÓWNY

SPONSORZY

PARTNERZY GŁÓWNI

Jutro w naszej gazecie PULS

● Wilki budzą grozę, ale jaka jest ich prawdziwa natura? ● Co grozi nam ze strony Rosji Putina, czy już mamy bać się kolejnej wojny?

Zamów prenumeratę

Gazeta Lubuska ☎ 68 381 70 52
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetalubuska.pl

Tomasz Rusek



UFF, JAK GORĄCO

Nigdy nie rozumiałem, jak można lubić jesień i zimę. Ciemno jest, chłodno, wilgoć wchodzi w skarpety, szaliki gryzą w szyję. No, dobra, jeszcze zima się czasami broniła - gdy był śnieg i można było pośmigać na san-kach. Wtedy potrafiłem na chwilę ją docenić. Ale od kiedy pamiętam byłem miłośnikiem wiosny i totalnym, fanem lata.

Ale... kiedyś to było inne lato. I gdy piszę „kiedyś” mam na myśli lata 90. Owszem, zdarzały się bardzo ciepłe dni, takie po 27 a nawet po 29 stopni w cieniu. Tylko podkreślam: zdarzały się. A jak na dwa tygodnie obozu letniego trafiło się pięć dni naprawdę ciepłych, to człowiek cieszył się jak głupi, że złapie trochę słońca i popływa. Najczęściej była bowiem pogoda w kratkę ze wskazaniem na cieplejsze dni. I tyle.

To, co dzieje się dziś, nie ma nic wspólnego z letnimi miesiącami sprzed dwóch dekad. Jeśli ktoś w tym momencie chce zagrać kartą w stylu „co pan pieprzysz, wcale nie ma ocieplenia klimatu, to spisek”, niech przejrzy sobie średnie temperatury dla czerwca czy lipca za ostatnich kilkanaście lat. To trzy minuty roboty. Dane historyczne nie są tajne. Można korzystać do woli.

Jednak to, co ma się wydarzyć w piątek, sobotę i niedzielę, może być upałem bez precedensu. Dlatego apeluję z całego serca: ludzie kochani, weźmy na serio rady specjalistów. Ograniczmy wychodzenie na zewnątrz, dbajmy szczególnie o dzieci, seniorów i zwierzęta. I pijmy wodę. Duuużo wody! A jeśli planujecie wypoczywać nad wodą, to pamiętajcie o stopniowym zanurzaniu się, a nie skakaniu na głębokie po godzinnym smażeniu się na słońcu. I może odpuśćmy spacer po lasach, co? Ściółka jest sucha jak pieprz i pożar może wywołać byle iskra.

Bardzo bym nie chciał, byśmy w poniedziałkowej „GL” musieli pisać o utonięciach, pożarach lasów i udarach. Bardzo.

Apka robi z nastolatka dorosłego? Szkoła ostrzega

Magdalena Marszałek
Gorzów

Fałszywy dowód osobisty wygenerowany w kilka sekund na smartfonie? Uwagę na ten problem zwróciła jedna z gorzowskich szkół średnich.

Jeszcze niedawno taki scenariusz wydawał się nierealny, ale dziś jest dostępny praktycznie dla każdego użytkownika Internetu. Za pomocą kilku kliknięć można zmienić datę urodzenia lub dane osobowe i wygenerować obraz do złudzenia przypominający prawdziwy dowód osobisty. Tak przygotowane dokumenty bywają następnie wykorzystywane przez osoby niepełnoletnie podczas prób zakupu alkoholu, papierosów czy innych produktów przeznaczonych wyłącznie dla osób pełnoletnich. Młodemu ludziom wydaje się to niewinnym sposobem na obejście przepisów, ale konsekwencje mogą być bardzo poważne.

Posługiwanie się przerobionym dokumentem, nawet tylko w formie rzutu ekranu, może zostać zakwalifikowane jako fałszowanie dokumentu lub posługiwanie się dokumentem poświadczającym nieprawdę, co jest przestępstwem. Osobom, które ukończyły siedemnasty rok życia, grozi za to kara do pięciu lat pozbawienia wolności. Natomiast wobec nieletnich sprawy tego rodzaju są kierowane do rozpatrzenia przez sąd - podkreślają gorzowscy policjanci.



Młodzi fałszują dowody, by móc kupić m.in. alkohol. Można to zrobić za pomocą kilku kliknięć, generując obraz do złudzenia przypominający prawdziwy dowód osobisty.

W ostatnich dniach policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące osoby niepełnoletniej, która miała posłużyć się w sklepie dokumentem mającym potwierdzać jej pełnoletność.

Szkoła już reaguje

Fałszywe dowody osobiste generowane za pomocą aplikacji mobilnych stają się coraz większym problemem. Na to zjawisko zwróciło uwagę III Liceum Ogólnokształcące w Gorzowie, które postanowiło rozpocząć

działania informacyjne i profilaktyczne.

Z inicjatywy szkoły przygotowany został plakat skierowany do rodziców, nauczycieli oraz sprzedawców. Materiał zwraca uwagę na mechanizm działania takich aplikacji, możliwe skutki prawne oraz rolę dorosłych w rozpoznawaniu zagrożeń i rozmowie z młodzieżą - informuje Anna Łapińska, dyrektorka szkoły.

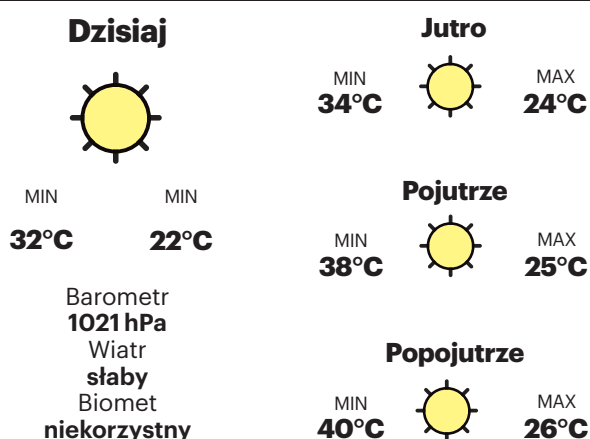
Rodzice nie mają pojęcia

Również władze miasta podkreślają, że problem wpisuje się

w szerszy trend zagrożeń przenoszonych się do świata cyfrowego. Dlatego przygotowany przez szkołę materiał został przekazany do publicznej wiadomości, a placówki oświatowe zachęcają do wykorzystywania go podczas zajęć wychowawczych.

Dlatego tak ważna jest edukacja, czujność rodziców i nauczycieli oraz rozmowa z młodzieżą o konsekwencjach ich działań. Takie ostrzeżenia mogą pomóc wielu rodzinom uniknąć problemów i zwiększyć świadomość tego zjawiska - podkreśla Małgorzata Domagała, zastępca prezydenta Gorzowa. ©

Pogoda w regionie



FORUM CZYTELNIKÓW

Wiesława z Krosna:

Kiedy byłem młoda, kąpieli-sko w Łochowicach było super. Ośrodek też. Woda czyściutka, brzegi jeziora pięknie oczyszczone i przygotowane dla plażowiczów. Jednak szkoda, że dzisiaj zostało wszystko usunięte - brak domków, nie mówiąc o plaży wojskowej i całym ośrodku.

Anna z Zielonej Góry:

Remont na Zaciszu to koszmar. Mieszkańcy ul. Porzeczkowej traktowani są jak intruzy. Wycięto kilkadziesiąt drzew w okresie lęgowym

ptaków, a to dopiero początek prac. Czeka nas jeszcze wyburzenie dwóch budynków i dalsza wycinka drzew. Zacisze tylko z nazwy, bo żyje się na nim co raz gorzej.

Krzysztof z Nowej Soli:

Co z Kaczą Górką? Były obietnice, a nic się nie dzieje. Same drogi nie nadają się już do przejścia, nie wspominając o oświetleniu, strach wieczorem iść na spacer. Nie rozumiem, dlaczego to miejsce jest pominięte, ale przed wyborami był gorący temat i nagle wszyscy zapomnieli.

Janusz z Nowej Soli:

Przed remontem torowiska na trasie Zielona Góra-Poznań miało być szybciej. Pociągi jeździły z Poznania do Nowej Soli. Po remoncie pociąg dojeżdża tylko do Zielonej Góry. Czas podróży ogromnie się wydłużył. Przesiadka to problem dla osób starszych i schorowanych. Dostań się z II na IV peron po schodach w 5 minut. Nowa Sól to trzecie miasto w województwie i jest wykluczone komunikacyjnie. Drugi temat to brak kasy na dworcu w Nowej Soli. Kiedyś kasy

były nawet w Niedoradzu. PKP...

Tomasz z Gorzowa:

I znowu nie my. Słowa nie ma o naprawie połączeń Kostrzyn nad Odrą - Gorzów Wielkopolski - Krzyż - Poznań! Kolejna sprawa... Dlaczego tzw. szybkie koleje i inne nowości, obietnice, są od Gorzowa Wlkp., a nie od stacji węzłowej, jaką jest Kostrzyn nad Odrą? P.S. Rodzice uczniów uczących się w Kamieniu Małym wynajęli prywatnie autobus, bo... Koleje Lubuskie nie jeżdżą, a tzw. władze nic z tym nie robią!

nasz REGION

Na Zawarcu to było podpalenie, ale sprawy nie ma

Kuba Pikulik
Gorzów

28 stycznia mieszkańcy jednej z kamienic przy ul. Fabrycznej przeżyli istne piekło. Budynek poszedł z dymem. 30 osób musiało opuścić swoje mieszkania.

Sprawę badała prokuratura, ale śledztwo umorzono.

Gorzowska prokuratura poinformowała, że 22 czerwca umorzono śledztwo w sprawie spowodowania zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach. Chodzi o pożar kamienicy, do którego doszło 28 stycznia 2026 r. Powodem takiej decyzji jest niewykrzycie sprawców przestępstwa.

Śledczy tłumaczą, że przeprowadzono oględziny pogorzeliska z udziałem biegłego, przesłuchano świadków, a także zabezpieczono i zbzdano ślady kryminalistyczne. Uzyskano również opinie biegłych z zakresu pożarnictwa oraz badań chemicznych.

- Na podstawie zebranego materiału prokurator ustalił, że proces palenia rozpoczął się na poziomie podłogi, w bezpośrednim sąsiedztwie schodów prowadzących na nieużytkową część poddasza. Następnie ogień rozprzestrzenił się ku górze, obejmując całą szerokość poddasza - mówi prokurator Mariola Wojciechowska - Grześkowiak, rzecznik prasowy

Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wlkp.

Zdaniem śledczych inicjacja ognia miała charakter podpalenia, do którego doszło poprzez: rozlanie i podpalenie cieczy palnej, lub zapalenie przypadkowo rozlanej cieczy bądź jej oparów.

Jednocześnie na podstawie przeprowadzonych badań prokurator wykluczył, aby przyczyną pożaru była niesprawność instalacji elektrycznej.

Niestety nie ustalono sprawców. Z tego względu prokurator podjął decyzję o umorzeniu śledztwa. - Jeżeli w przyszłości pojawią się nowe okoliczności lub dowody w tej sprawie, postępowanie zostanie niezwłocznie podjęte - zapewnia gorzowska prokuratura. ©©



Styczniowy pożar kamienicy w Gorzowie pozbawił dachu nad głową 30 osób

LUBUSKIE

Ponad tonę tytoniu, papierosy oraz e-papierosy bez polskich znaków akcyzy znalazła od początku czerwca Lubuska Krajowa Administracja Skarbowa. Funkcjonariusze zapobiegli w ten sposób stratom w budżecie państwa sięgającym blisko 2,5 mln zł. Najwięcej nielegalnego towaru wywahał pracownik o imieniu Prada. To pies szkolony do szukania wyrobów tytoniowych. **PIK**



FOT. KAS

ZIELONA GÓRA
51-letnia kobieta straciła prawo jazdy po tym, jak uderzyła w rowerzystę na przejeździe dla rowerów. Kobieta próbowała przekonywać policjantów, że to nie jej wina, ale wszystko nagrały kamery monitoringu.

Były prezydent Zielonej Góry stanął przed sądem

Eliza Gniewek-Juszczak
Zielona Góra

Wczoraj w zielonogórskim Sądzie Rejonowym odbyła się pierwsza rozprawa Janusza Kubickiego. Prokuratura zarzuca mu działania na szkodę interesu publicznego.

Przypomnijmy. Były prezydent Zielonej Góry najpierw negocjował nabycie kamienicy przy al. Niepodległości 10, potem jednak zmienił zdanie i odstąpił od kupna budynku. Nabyła go prywatna firma. Tymczasem na początku marca 2023 roku były wóldar zawarł umowę najmu, która ma obowiązywać 10 lat. Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa złożył w prokuraturze obecny prezydent Marcin Pabierowski.

Zdaniem prokuratury ten wynajem nie był niezbędny, żeby zabezpieczyć prawidłowe funkcjonowanie urzędu miasta. Śledczy wyliczyli, że adaptacja budynku na potrzeby magistratu i miesięczne kwoty najmu przez 10 lat dało zobowiązanie w wysokości ponad 15 milionów złotych, a tymczasem koszt zakupu i adaptacji nieruchomości mógł wynosić 9 mln zł. - Działania te w ocenie prokuratury spowodowały szkodę interesu publicznego oraz interesów majątkowych miasta Zielona Góra - tłumaczyła Ewa Antonowicz, rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej. Byłemu wóldarzowi postawiono zarzut niedopełnie-



FOT. ELIZA GNIEWEK-JUSZCZAK

Prezydent nie przyznaje się do winy. Na wczorajszej rozprawie odczytano jego poprzednie wyjaśnienia

nia obowiązków w związku z gospodarowaniem mieniem komunalnym. Chodzi o działania na szkodę interesu publicznego.

- Wynajem to korzyść - twierdzi były wóldar

Były prezydent nie przyznaje się do winy. Na wczorajszej rozprawie nie składał wyjaśnień, więc sąd przytoczył jego wcześniejsze wyjaśnienia. Wynika z nich, że tłumaczył śledczym, iż rocznie rejestrowanych było 1800 umów i nie mógł zajmować się wszystkimi sprawami. Były prezydent podkreślił potrzebę poprawy bazy lokalowej urzędu miasta. Jego zdaniem potwierdzają to działania obecnego prezydenta, który przejął Centrum Biznesu od prywatnego właściciela.

„Byłem przekonany o dochowaniu należytej staranności przy zawarciu tej umowy” - zapewniał Janusz Kubicki w wyjaśnieniach i wskazał mejle od radców prawnych w tej sprawie. „Łatwo kogoś krytykować po fakcie, nie stawiając się na moim miejscu w tamtym czasie” - można było usłyszeć podczas odczytywania wyjaśnień.

Tajemnicze dwuzdaniowe pismo

- Jestem pewien, że na koniec tego procesu będą państwo przekonani, że umowa najmu była ustawiona i że sama umowa nie zapewniała potrzeb organizacyjnych urzędu miasta, jak również wyrządzała miastu szkodę - powiedział dziennikarzom prokurator Daniel Kolasieński tuż

po rozprawie. Powiedział, że właściciel nieruchomości 16 dni po jej nabyciu złożył w urzędzie miasta dwuzdaniowe pismo, w którym zaproponował spotkanie prezydentowi „w celu omówienia możliwych sposobów prawnych wykorzystania tej nieruchomości”.

- Tam nie pada żadne słowo o tym, że ta osoba chce tę nieruchomość wynająć - mówi prokurator Kolasieński. - Na tym piśmie od razu znalazła się adnotacja prezydenta, skierowana do zewnętrznej kancelarii prawnej, prosząca o przygotowanie umowy najmu. Ta kancelaria od razu dostała informację, jaka stawka ma być przyjęta - stwierdza.

Prokurator podejrzewa, że każdy inny prezydent nie potraktowałby takiego pisma poważnie. - Nie ma w nim nawet słowa „najem”, a to pismo rozpoczęło procedurę przygotowania umowy najmu ze wskazaniem kwoty czynszu - podkreśla prokurator Kolasieński.

Byłemu prezydentowi grożą 3 lata więzienia. Prokuratura postawiła mu złożony zarzut za to, że z jednej strony nie dopełnił obowiązków oraz przekroczył swoje uprawnienia, czyli podjął decyzję w sposób jednostronny, bez wiedzy i zgody właściciela nieruchomości, a z drugiej, że wynajęcie tej nieruchomości nie zapewniało potrzeb organizacyjnych miasta i wyrządziło miastu szkodę majątkową. Śledczy zwrócili też uwagę, że umowy nie można wypowiedzieć.

Trzecia w Lubuskiem, 22. biogazownia w Polsce

Kuba Pikulik
Długoszyń

Gnojowica, kiszonka buraczana, wywar pogorzelnicy, fermentująca kukurydza. Brzmi obrzydliwie? Być może. Ale to właśnie z tych odpadów produkowana jest czysta energia. I to ile!

Otwarta 23 czerwca w Długoszyń (pow. Sulęciński) biogazownia jest w stanie zasilić w energię elektryczną 1/3 ca-

łego powiatu. Budowa trwała zaledwie rok, zakończyła się w marcu. - Inwestycja przebiegała ekspresowo, ale przygotowania do niej nie były tak szybkie. Wymagały wielu pozwoleń i konsultacji z mieszkańcami. - mówi Dariusz Ejchart, burmistrz Sulęcina. Biogazownia w Długoszyń jest już 22. tego typu inwestycją zrealizowaną przez Polską Grupę Biogazową na terenie Polski i trzecią w Lubuskiem. ©©

Trzy nowe fotoradary już robią zdjęcia

Magdalena Marszałek
Lubuskie

Lubuscy kierowcy znów nie mają powodów do radości. Na drogach regionu właśnie uruchomiono trzy nowe fotoradary.

Niedawno informowaliśmy o rekordowych wynikach odcinkowego pomiaru prędkości na ekspresowej trójce pod Gorzowem. W ciągu pierwszych piętnastu dni system zarejestrował ponad cztery tysiące wykroczeń. To oznacza, że średnio co niespełna

pięć minut kolejny kierowca przekraczał dozwoloną prędkość. Teraz przybyły nam trzy nowe, klasyczne fotoradary.

W Boleminie (gmina Deszczno) urządzenie działa przy drodze krajowej nr 22. Jest zamontowane tuż obok szkoły podstawowej. Obowiązuje tam ograniczenie prędkości do pięćdziesięciu kilometrów na godzinę. Choć miejsce jest odpowiednio oznakowane, wielu kierowców może być zaskoczonych jego lokalizacją: fotoradar ustawiono tuż za zakrętem.

Kolejny fotoradar spotkamy w Boczowie (gmina Torzym) przy drodze krajowej nr 92. On także ustawiony jest w pobliżu szkoły, po prawej stronie jezdni dla kierowców jadących od strony Ślubic. Trzeci miernik prędkości rozpoczął pracę w samych Ślubicach. Znajduje się przy ulicy Kościuszki, na drodze krajowej nr 31, dla kierowców jadących od strony Ośna Lubuskiego w kierunku mostu granicznego.

Nowe fotoradary to urządzenia TraffiStar SR390. Na pierwszy rzut oka mogą wydawać się

niepozorne, ponieważ są znacznie mniejsze od starszych konstrukcji. Właśnie dzięki niewielkim rozmiarom można je montować na istniejących słupach i elementach infrastruktury drogowej. Ich możliwości są imponujące. Oprócz pomiaru prędkości, urządzenia mogą rejestrować także inne wykroczenia w ruchu drogowym: wjazd na skrzyżowanie na czerwonym świetle, brak zatrzymania się przed zieloną strzałką na skrzyżowaniu, złamanie zakazu skrętu lub zawracania czy jazdę po buspasie samochodem osobowym. ©©

LUBUSKIE ZARZĄD WOJEWÓDZTWA Z ABSOLUTORIUM, ALE OPOZYCJA NIE SZCZĘDZIŁA GORZKICH SŁÓW

No, to jakie jest to województwo?

Eliza Gniewek – Juszcak
Lubuskie

Raport o stanie województwa lubuskiego wywołał wzajemne zarzuty opozycji i koalicji rządzącej. - Dajcie porozmawiać rzetelnie o regionie - apelował radny Zbigniew Kościak. Czy to się udało?

Zdaniem opozycji, czyli radnych z klubu Prawa i Sprawiedliwości, stan naszego województwa nie wskazuje na to, co optymistycznie zawiera raport. Zbigniew Kościak przyznał, że jest zawiedziony jakością materiału. Oceniał, że zachwyty mogłyby posłużyć do wniosku o kanonizację marszałka.

- Nie czynimy z tego województwa krainy mlekiem i miodem płynącej - tłumaczył, twierdząc, że nie sprzyja to poprawie i rozwoju regionu.

Marszałek tłumaczy, radni zdziwieni

Radny Kościak zauważył, że absolutorium będzie przy-



Marszałek Sebastian Ciemnoczołowski wyjaśniał, że raport wynika z rzetelnych informacji. Niektórzy radni dziwili się jednak

znane zarządowi, ale apelował o możliwość rzetelnej rozmowy o regionie.

Marszałek, Sebastian Ciemnoczołowski wyjaśnił, że raport wynika z rzetelnych informacji przygotowanych przez departamenty.

- Mamy najwyższy wzrost gospodarczy w Polsce. Mamy

najwyższe wskaźniki, jeśli chodzi o budownictwo w całym kraju. Najwyższą produkcję sprzedaną, najwyższą wydajność pracy w budownictwie - argumentował.

Dodał, że Lubuskie ma bezrobocie poniżej średniej, co też jest bardzo dobrym sygnałem.

Radny Roman Jabłoński był zdziwiony, skąd wysoka pozycja województwa lubuskiego w kraju pod względem budownictwa i drogownictwa.

- Średnia płaca jest jedną z niższych w kraju. Skoro jest tak dobrze, to dlaczego płaca jest taka niska? Bezrobocie z 4,5 proc. w styczniu ubiegłego

roku wzrosło na 5,7 proc. w grudniu ub. roku, czyli o 25 proc. Od dziesięcioleci województwo nie może rozwiązać problemu odwoływanych pociągów - przypominał.

Przeciwnie opinie radnych o stanie województwa

Na kolejne wypowiedzi radnych Prawa i Sprawiedliwości radny Tomasz Siemiński z klubu PSL-Polska 2050 stwierdził, że „szkoda słuchać takich bredni”.

- Mówicie, że ludzie są głupi, bo należą do Prawa i Sprawiedliwości, a wy jesteście mędrkami. Nie ma możliwości z państwem rozmawiać - ripostowała radna Małgorzata Gośniowska-Kola (PiS).

Roman Jabłoński: - Średnia płaca jest jedną z niższych w kraju. Skoro jest tak dobrze, to dlaczego płaca jest taka niska?

- Macie te same materiały, słuchamy tych samych wypowiedzi, a jednak jest tak, że dajecie pytania nie patrząc na to, co jest wam przedstawione. Jestem pełen podziwu - zwracał uwagę radny KO Paweł Giza.

Ostatecznie 19 (z 30 radnych) radnych było za udzieleniem wotum zaufania.

Większość była za

Kolejny punkt dotyczył wykonania budżetu województwa za 2025 rok. Marszałek Ciemnoczołowski podkreślił, że wydatków było mniej niż planowano, a dochodów więcej. Deficyt został ograniczony o prawie 50 milionów złotych. Marszałek przypomniał, że samorząd województwa utrzymuje się z wpływów podatkowych i nie ma rozpasanych marzeń.

- Życzylbym sobie, żeby można było kontynuować proces inwestycyjny. Będzie zdeterminowany tym, jak będziemy wykorzystywać środki unijne - podsumował. 20 radnych koalicji rządzącej głosowało za udzieleniem zarządowi województwa lubuskiego absolutorium.

Sprzedają alkohol i nie pytają o dowód. Sprawdził to właśnie „tajemniczy weryfikator”. Sprawy przyjrzą się dziś miejscy radni

Mateusz Pojnar
Nowa Sól

Tak zwany tajemniczy klient sprawdził 102 punkty sprzedaży alkoholu w Nowej Soli. Dane niepokoją: w prawie połowie z nich obsługa nie poprosiła klienta o potwierdzenie pełnoletności.

Raport na ten temat będzie jednym z punktów dzisiejszej sesji, na której zostanie poddane pod głosowanie także absolutorium dla prezydent Beaty Kulczyckiej.

Wśród głównych punktów porządku obrad znajdzie się sprawozdanie z działań kontrolno-edukacyjnych przeprowadzonych w punktach sprzedaży napojów alkoholowych w mieście. Obejmuje ono audyt tzw. tajemniczego klienta i szkolenie personelu sprzedawczego.

Wymiary: prawny i etyczny

W dokumencie czytamy, że mieszkańcy oceniają dostępność alkoholu dla niepełnoletnich głównie jako wysoką.

- Aż 62,35 proc. respondentów uznało, że młodzież ma



Aż 62,35 proc. respondentów uznało, że młodzież ma bardzo dużą lub raczej dużą możliwość zakupu alkoholu. Co ósmy ankietowany nie miał w tej sprawie zdania

bardzo dużą lub raczej dużą możliwość zakupu alkoholu. Natomiast jedynie 23,71 proc. oceniło ją jako raczej lub bardzo ograniczoną - piszą autorzy. - Co ósmy ankietowany (13,94 proc.) nie miał w tej kwestii zdania. Te wyniki sugerują, że wielu dorosłych po-

strzega problem dostępności alkoholu dla nieletnich jako zjawisko realne i wymagające działań.

Magistrat zlecił audyt w punktach sprzedaży alkoholu i szkolenie personelu. Głównym celem była weryfikacja tego, czy sprzedawcy za-

dają okazania dokumentu tożsamości od osób, których wiek jest trudny do określenia.

W 47 punktach na 102 przebadane obsługa nie poprosiła o dowód. Po każdej próbie zakupu trener Akademii Profilaktyki i Edukacji przeprowadzał

na miejscu szkolenie poświęcone konsekwencjom sprzedaży alkoholu osobom niepełnoletnim.

W raporcie można przeczytać, że sprzedawcy zostali poinformowani jakie są skutki nie tylko etyczne, ale i prawne ich zachowania.

Wyniki „małoletniego weryfikatora”

Osobą, która była, tak zwanym, tajemniczym klientem była młoda (i młodo wyglądająca), ale pełnoletnia (miała skończone 18 lat) kobieta. Wraz z trenerem Akademii Profilaktyki i Edukacji przez trzy dni chodziła od sklepu do sklepu. Zazwyczaj prosiła o butelkę piwa. Jej wygląd powinien natychmiast wzbudzić podejrzenia sprzedawców. Jednak, jak wynika z raportu, nie wszyscy zachowali czujność.

- Wydaje się, że ten eksperyment to strzał w dziesiątkę. Dlaczego? Bo nie opiera się na deklaracjach, a pokazuje, co naprawdę robią sprzedawcy. To kluczowa przewaga metody tajemniczego klienta nad tradycyjnymi formami kontroli - mówi Gabriela Junciewicz, pełnomocnik prezydent do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii. - Zapewne będziemy go powtarzać - dodaje.

Warto dodać, że każdy sprzedawca, niezależnie od wyniku próby zakupu, otrzymał bezpośrednią informację zwrotną, pakiet materiałów szkoleniowych i certyfikat ukończenia szkolenia terenowego. ©©

POGODA W CAŁYM WOJEWÓDZTWIE WSZYSTKIE SŁUŻBY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ NA FAŁĘ GORĄCĄ

Nadciągają do nas piekielne upały

Ciąg dalszy ze str. 1

Unikajmy też alkoholu podczas wypoczynku nad wodą oraz pamiętajmy o stałym nadzorze nad dziećmi. Bezpieczeństwo powinno być priorytetem dla każdego, kto planuje weekendowy wypoczynek - mówi inspektor Tomasz Zgierski, zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gorzowie.

Na zapowiadaną falę upałów szykuje się również gorzowski magistrat. Od środy strażnicy miejscy rozpoczęli wzmożone patrole w różnych częściach miasta. Szczególnym nadzorem objęte zostały parkingi oraz miejsca postoju pojazdów. Funkcjonariusze sprawdzają, czy w samochodach nie pozostawiono dzieci, osób starszych lub zwierząt. To niezwykle ważne, ponieważ temperatura we wnętrzu zaparkowanego auta może bardzo szybko osiągnąć nawet kilkadziesiąt stopni. W takich warunkach zagrożenie życia pojawia się już po kilkunastu minutach.



Mordercze upały dotrą do nas za kilkadziesiąt godzin

- Patrole obejmą również miejskie parki, skwery oraz miejsca rekreacji. Strażnicy będą zwracać uwagę na osoby, które mogą źle znosić upały, zasłabnąć lub wymagać pomocy. W razie potrzeby będą podejmowane odpowiednie działania i wzywane służby ratunkowe - mówi Wiesław Ciepiela, rzecznik gorzowskiego magistratu.

Woda, woda i jeszcze raz woda

Aby pomóc mieszkańcom przetrwać najgorętsze dni, w mieście uruchomiono kurtyny wodne. Pozwalają one schłodzić organizm podczas spacerów i codziennych aktywności. Działają także wszystkie miejskie fontanny, które dla wielu osób stają się

miejsmem krótkiego odpoczynku i wytchnienia od upału.

- Apelujemy również do mieszkańców o reagowanie na sytuacje mogące stanowić zagrożenie. Jeśli zauważymy osobę, która źle się czuje, potrzebuje pomocy lub zwierzę pozostawione w nagrzanym samochodzie, nie

bądźmy obojętni. W takich przypadkach należy powiadomić straż miejską, policję lub zadzwonić na numer alarmowy - dodaje Wiesław Ciepiela.

Wraz ze wzrostem temperatur znacząco zwiększa się ryzyko odwodnienia i przegrzania organizmu. W skrajnych przypadkach może dojść do udaru słonecznego

Bądźmy wrażliwi na sąsiadów, na soby starsze, chore, a także dzieci i zwierzęta. Nasza czujność może komuś uratować życie

lub ciepłego. Do najczęstszych objawów przegrzania należą: silne zmęczenie, bóle i zawroty głowy, nudności, gorączka, szum w uszach, przyspieszone bicie serca, zaburzenia oddychania, drgawki, utrata przytomności.

- Pojawienie się takich symptomów wymaga natych-

miastowej reakcji i kontaktu z pomocą medyczną. Wysokie temperatury oddziałują również na układ nerwowy. Wysoka temperatura może powodować rozdrażnienie, ospałość oraz pogorszenie koncentracji. Ma to szczególne znaczenie dla kierowców, ponieważ wydłuża czas reakcji i zwiększa ryzyko wypadków - mówi ratownik medyczny Robert Sołtys.

Ważne jest też to, co jemy

Sołtys dodaje, że w czasie upałów powinniśmy przede wszystkim pić dużo wody i unikać alkoholu, który przyspiesza odwodnienie organizmu, spożywać lekkie posiłki bogate w owoce i warzywa, a także nosić lekką, przewiewną odzież w jasnych kolorach. Warto również ograniczać przebywanie na słońcu w godzinach największego nasłonecznienia oraz unikać intensywnego wysiłku fizycznego w najgorętszej części dnia.

Magdalena Merszałek

Siedemdziesiąt pięć powodów do dumy. Brawo WY!

MAGDALENA MARSZAŁEK
Gorzów

Talent, ciężka praca i determinacja najzdolniejszych uczniów zostały nagrodzone.

W Arenie Gorzów odbyła się uroczystość wręczenia stypendiów naukowych i artystycznych prezydenta miasta dla najlepszych uczniów.

W tym roku wyróżnienia otrzymało siedemdziesiąt pięć młodych osób, które osiągają sukcesy w nauce, sztuce oraz prestiżowych konkursach i olimpiadach.

- Jesteśmy z tych młodych ludzi naprawdę dumni. Każdy z nich ma swoje cele i konsekwentnie dąży do ich realizacji, często poświęcając na to wiele czasu i energii. Ich sukcesy są dowodem na to, że talent połączony z systematyczną pracą przynosi znakomite efekty. Wierzmy, że te stypendia będą dla nich nie tylko nagrodą za dotychczasowe osiągnięcia, ale również motywacją do dalszego rozwoju i sięgania po kolejne sukcesy - podkreśla wiceprezydent miasta Małgorzata Domagała.

Wśród wyróżnionych znalazło się trzydziestu ośmiu uczniów nagrodzonych za osiągnięcia naukowe oraz trzydziestu siedmiu uczniów nagrodzonych za sukcesy artystyczne. Wysokość stypendiów mieści się w granicach od trzystu do tysiąca siedmiuset złotych.

Za sukcesami młodych stypendystów kryją się jednak nie tylko talent, ale również codzienna praca i wyrzeczenia. Doskonale wie o tym Julia, uczennica II Liceum Ogól-

nokształcącego, laureatka Olimpiady Historycznej.

- Zdarza się, że trzeba zrezygnować z części wolnego czasu, ograniczyć spotkania ze znajomymi, a podczas przygotowań do olimpiady skupić się niemal wyłącznie na wybranej dziedzinie kosztem innych przedmiotów. To nie zawsze jest łatwe, ale daje ogromną satysfakcję - podkreśla licealistka. Pełna relacja z wręczenia stypendiów i lista nagrodzonych na gazetalubuska.pl



Wysokość stypendiów wynosi od trzystu do tysiąca siedmiuset złotych. Wręczała je wiceprezydent

REKLAMA

0011539334

TOLEK®

Rehabilitacyjne Rowery Trójkołowe

Napęd
nożnyNajtańszy polski
rower elektryczny

Rowery mogą być z napędem elektrycznym

Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

ROWERY POLECANE SĄ:

- ▶ Osobom z niedowładem nóg z napędem ręcznym
- ▶ Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- ▶ Osobom Starszym mniej sprawnym ruchowo
- ▶ Dzieciom
- ▶ Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.ple-mail: biuro@rowertolek.pl

adres: ul. 3 Maja 2A, 87-850 Choceln k. Włocławka

tel. 54 284 65 40 Emilia | kom. 723 881 675 Michał
kom. 600 790 138 Teofil | kom. 600 467 513 Anna

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

WÓJT GMINY SKĄPE

Skąpe, dnia 25 czerwca 2026 r.

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Niesulice i terenów przyległych

Na podstawie art. 8h i art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 t.j. ze zm.) oraz art. 39 ust.1, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz uchwały nr LXVII/577/2024 Rady Gminy Skąpe z dnia 13 marca 2024 r.

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Niesulice i terenów przyległych, które będą prowadzone w terminie od dnia 25 czerwca 2026 do dnia 24 lipca 2026, oraz będą obejmowały:

- 1) **zbieranie uwag** w terminie przeprowadzenia konsultacji społecznych;
- 2) **spotkanie otwarte**, które odbędzie się w dniu **14 lipca 2026 r. o godz. 16:00** w Sali Sesyjnej Urzędu Gminy w Skąpem, Skąpe, 65;
- 3) **dyżur projektanta**, który odbędzie się w dniu **14 lipca 2026 r. w godz. od 15:00 do 16:00** w Sali Sesyjnej Urzędu Gminy w Skąpem, Skąpe 65, lub pod nr telefonu 517 623 018.

Z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego można się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy w Skąpem, Skąpe 65, pok. 14 w godzinach urzędowania oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie przedmiotowej Urzędu Gminy w zakładce Planowanie przestrzenne pod adresem: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-skape/przed-konsultacjami>.

Zainteresowani mogą składać uwagi do projektu ww. planu oraz w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko na formularzu, dostępnym na stronie BIP Urzędu pod adresem <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-skape/wniosek-do-planu-przestrzennego>

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Skąpe na piśmie na adres Urzędu Gminy w Skąpem, 66-213 Skąpe 65, albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres urząd@skape.pl, gospodarkaprzestrzenna@skape.pl lub za pomocą doręczeń elektronicznych AE:PL-10500-76271-FHWFA-25, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w procesie sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Informuję, że dane osobowe są przetwarzane zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), publ. Dz. Urz. UE L Nr 119, s. 1 przez Administratora danych osobowych Wójta Gminy Skąpe (tel. 68 341 92 12, e-mail: jod@skape.pl). Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-skape/wniosek-do-planu-przestrzennego> oraz udostępnia się w siedzibie Urzędu Gminy w Skąpem, Skąpe 65, pok. 14.

AUTOREKLAMA

**strefa
BIZNESU.pl**

**Know-how
w dobrym biznesie**

strefabiznesu.pl

Decyzja Nawrockiego i kryzys dyplomatyczny, jakiego nie było

Dorota Kowalska
Warszawa, Kijów, Gdańsk

Byli prezydenci Ukrainy na znak solidarności z Wołodymyrem Zełenskim odsyłają Karolowi Nawrockiemu Order Orła Białego, członkowie ukraińskiej administracji inne polskie odznaczenia. A światowe media piszą o „poważnym kryzysie dyplomatycznym” między sąsiadami tuż przed konferencją na temat odbudowy Ukrainy

Takiego kryzysu w relacjach polsko-ukraińskich nie było od lat, a wszystko w przeddzień zaczynającej się pod koniec tygodnia Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy, która odbędzie się w Gdańsku. Miał się na niej pojawić prezydent Wołodymyr Zełenski, ale się nie pojawił. A będą obecni europejscy przywódcy i zapewne na spotkaniu będą dyskutować nie tylko o Ukrainie, ale także o ostatniej decyzji prezydenta Nawrockiego i o tym, co ta za sobą pociągnęła.

Karol Nawrocki poinformował w ubiegły piątek, że odbiera Wołodymyrowi Zełenskiemu Order Orła Białego. Wcześniej prezydent Ukrainy wyraził zgodę na nadanie jednej z jednostek Sił Zbrojnych Ukrainy nazwy „Bohaterów UPA”. Jak podkreślił Nawrocki, decyzja została podjęta po konsultacji z Kapitułą Orderu Orła Białego.

Prezydent zaznaczył, że odebranie odznaczenia „nie jest aktem wymierzonym przeciwko narodowi ukraińskiemu” i „nie oznacza zmiany strategicznego kierunku polskiej polityki bezpieczeństwa”. Dodał, że „nic się nie zmieniło” w kwestii wsparcia Ukrainy w walce z Rosją.

Na odpowiedź Zełenskiego nie trzeba było długo czekać.

„Uważaliśmy, że to właśnie narodowi ukraińskiemu i naszej armii był adresowany w 2023 roku Order Orła Białego. Tak wtedy mówiono. Dziś odesłałem Order panu prezydentowi Polski” – napisał Zełenski na portalach społecznościowych. I zapewnił, że jego kraj jest wdzięczny narodowi polskiemu za wsparcie i współpracę, co – jak zaznaczył – odgrywa znaczącą rolę w walce o ukraińską i polską niezależność od Rosji.

Zauważył, że najważniejsze polskie odznaczenie państwowe nie zostało odebrane Benito Mussoliniemu czy Gerharhardowi Schröderowi. Jego Orderem Orła Białego odznaczył prezydent Andrzej Duda.

„Wierzę, że przyszłość potwierdzi, że Ukraińcy zasługują na szacunek” – zakończył ukraiński przywódca.



Order Orła Białego Wołodymyr Zełenski odesłał Karolowi Nawrockiemu pocztą, co też jest pewnym symbolem

Murem za Zełenskim stanęli inni ukraińscy politycy i wojskowi.

Jako pierwszy zwrot Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej zapowiedział minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha, odznaczony nim w 2022 roku.

W jego ślady poszli szef Biura Prezydenta Ukrainy Kyryło Budanow oraz ambasador Ukrainy w Polsce Wasyl Bodnar, którzy zrzekli się Krzyża Oficerskiego Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Decyzję o zwrocie Orderu Orła Białego ogłosili byli prezydenci Ukrainy: Leonid Kuczma, Wiktor Juszczenko i Petro Poroszenko.

Wszyscy podkreślali, że rezygnacja z odznaczenia jest odpowiedzią na decyzję polskiego prezydenta, ale w żadnym stopniu nie jest wymierzona w naród polski, że odznaczenie zostało wręczone nie tylko konkretnej osobie, ale przede wszystkim stało się symbolem szacunku dla narodu ukraińskiego, który płaci wysoką cenę za swoją wolność i niepodległość.

Najostrzej zareagował Leonid Kuczma. „Nie po to Ukraina stanęła do konfrontacji z Rosją, która uzasadniała swoją inwazję roszczeniami historycznymi, żeby dziś inne państwa dyktowały nam naszą historię i decydowały, kogo mamyścić” – oświadczył.

Ostatni krok Karola Nawrockiego i reakcje strony ukraińskiej nie umknęły uwadze światowych mediów.

„Jerusalem Post” ocenił, że decyzja prezydenta Polski Karola Nawrockiego prawdopodobnie wywoła „poważny kryzys dyplomatyczny” między sąsiadami kilka dni przed konferencją na temat odbudowy Ukrainy.

Podobne spostrzeżenia czyni niemiecka stacja DW.

„Nawrocki podjął decyzję zaledwie kilka dni przed tym, jak Polska ma być gospodarzem dorocznej konferencji na rzecz Od-

Gazeta Lubuska
Czwartek, 25.06.2026

budowy Ukrainy w Gdańsku. Nie jest teraz jasne, czy Zełenski weźmie w niej udział” – zauważyła DW.

Francuski dziennik „Le Monde” podkreśla, że Polska jest jednym z głównych sojuszników Ukrainy w jej walce z rosyjską inwazją, jednak „spory o pamięć o II wojnie światowej historycznie nadwyrężyły relacje między Kijowem a Warszawą”.

Stacja BBC przypominała, że „wielu w Ukrainie uważa UPA za bohaterów walczących o niepodległość Ukrainy przeciwko Armii Czerwonej, nazistowskim Niemcom i władzom polskim, (...) jednak Polska oskarża UPA o dokonanie ludobójstwa na Polakach na Wołyniu (obecnie Wołyń w Ukrainie - red.) w latach 1943-1945”.

Chiński dziennik „South China Morning Post” pisze z kolei, że spory na tle historycznym między Kijowem a Warszawą ustały w momencie, gdy władzę przejął rząd Donalda Tuska. Dziennikarze gazety ocenili jednak, że decyzja prezydenta Nawrockiego może doprowadzić do „eskalacji konfliktu”.

Pewnie tak, bo dzisiaj nikt tak naprawdę nie jest w stanie przewidzieć, co wydarzy się w ciągu najbliższych dni. Wiadomo jedno – decyzja Karola Nawrockiego zachwyciła Kreml.

„Polski prezydent nareszcie odebrał Order Orła Białego sławiącemu nazistów degeneratowi z Kijowa. Myślę, że nie będzie to problemem dla szefa banderowców – będzie więcej miejsca na jego zielonej bluzie na hitlerowski Krzyż Żelazny” – napisał były prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew.

Wtórował mu Kirill Dmitijew, doradca Władimira Putina i jego specjalny wysłannik w rozmowach z USA o wojnie w Ukrainie.

„Polska w końcu odkrywa sympatyków nazistów na Ukrainie” – stwierdza.

W swojej propagandzie Kreml uzasadniał rozpoczęcie „specjal-

nej operacji wojskowej” w Ukrainie walką z nazistami, którymi mają być Ukraińcy broniący się przed inwazją. Zarzut ten był wielokrotnie wyśmiewany, zwłaszcza w odniesieniu do prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, który ma żydowskie korzenie.

Polscy politycy decyzję Nawrockiego oceniają różnie. Wśród tych z koalicji rządzącej panuje przekonanie, że miała ona przede wszystkim utrudnić życie polskiemu rządowi, osłabić jego pozycję przed gdańską konferencją, wiadomo, że będzie na niej walka o kontrakty na odbudowę Ukrainy, i wciągnąć premiera w pewną grę. Jaką? Jak mówią niektórzy politycy KO, Pałac Prezydencki zakładał, że Donald Tusk stanie w obronie Zełenskiego i wtedy można mu będzie zarzucić, że sprzyja już nie tylko Niemcom, ale i Ukrainie. Premier w pułapkę wciągnąć się jednak nie dał.

„Zadaniem prezydentów Zełenskiego i Nawrockiego jest tonowanie emocji, a nie podsyć napięcia. Linia frontu przebiega gdzieś indziej” – podkreślił Donald Tusk w swoim wpisie na platformie X.

Europosłanka KO Kamila Gasiuk-Pihowicz zauważyła: „Nie miał odwagi jako prezydent odwiedzić Kijowa. Może teraz znajdzie odwagę i pojedzie po ten order?”.

Prawica, co też nie jest niespodzianką, chwali ruch Nawrockiego. Kandydat na premiera PiS Przemysław Czarnek podkreślił, że „relacje międzynarodowe nie mogą odbywać się kosztem własnej tożsamości i historii”, a „partnerstwo z Ukrainą ma sens wyłącznie wtedy, gdy opiera się na wzajemnym szacunku, a nie selektywnej pamięci”.

„Słuszna decyzja! Nie będzie najwyższego polskiego odznaczenia dla kogoś, kto gloryfikuje zbrodniarzy z UPA i depcze pamięć ofiar Wołynia. Polska ma swoją godność – nigdy nie klęka” – to Jacek Sasin.

Lider Konfederacji Sławomir Mentzen napisał krótko: „Brawo Panie Prezydencie! Szkoda, że tak późno.”.

Sprawę skomentował też wicepremier, szef MON, Władysław Kosiniak-Kamysz.

„Wielu Polaków zastanawia się teraz, jak będą wyglądać nasze relacje z Ukrainą. Robią to zarówno ci, którzy wspierają sąsiada od początku wojny i uważają, że tak trzeba. Zapewne robią to też ci, którzy twierdzą, że pomoc jest niepotrzebna, a wszyscy Ukraińcy powinni wrócić do siebie” – napisał.

Słuszna uwaga, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że w Polsce mieszka dzisiaj jakieś półtora miliona Ukraińców. PAP

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

RADOM

Kontrakt na 46 tys. karabinków

W środę w Radomiu Agencja Uzbrojenia zawarła umowę z Fabryką Broni „Łucznik” na dostawę karabinków MSBS Grot w wersji A3. Podpisali ją szef Agencji gen. dyw. dr Artur Kuptel oraz prezes zarządu Fabryki Broni „Łucznik” Seweryn Figurski.

Szef MON po podpisaniu umowy podkreślił, że Grot w wersji A3 jest „naprawdę wspaniałym karabinkiem”, polski rząd chce, by „polski przemysł zbrojeniowy był kołem zamachowym polskiej gospodarki i dostarczycielem

wzrostu gospodarczego, czyli dobrobytu i bezpieczeństwa dla wszystkich polskich rodzin”.

Zawarta umowa jest kolejnym etapem dostaw karabinków z rodziny MSBS GROT dla Sił Zbrojnych RP. Do tej pory Wojsko Polskie otrzymało blisko 237 tysięcy sztuk tej broni, znajdującej się na wyposażeniu różnych rodzajów sił zbrojnych. Równolegle realizowana jest także wcześniejsza umowa, w ramach której zaplanowane są dostawy do 2029 roku.

WOJSKO

Z wizytą u żołnierzy



FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Prezydent Karol Nawrocki w drugim dniu oficjalnej wizyty w Turcji odwiedził żołnierzy z Polskiego Kontyngentu Wojskowego w bazie Incirlik. Turecka baza, w której stacjonują polscy żołnierze, to jedna z najważniejszych baz sojuszniczych w tej części świata.

LIBIA

Polska aktywistka uwolniona

24-letnia polska aktywistka Laura Kwoczała-Alsubaih została zwolniona z libijskiego więzienia i wylądowała na lotnisku w Stambule. Informację przekazał PAP rzecznik pro-palestyńskiej inicjatywy Global Sumud Polska, Rafał Piotrowski.

– Zgodnie z moim stanem wiedzy Laura czuje się dobrze i jest zdeterminowana, by

działać dalej na rzecz Palestyny – przekazał rzecznik.

Uwolnienie aktywistów Globalnego Konwoju Ładowego Sumud, z pomocą dla Strefy Gazy, jest zdaniem Piotrowskiego wynikiem skoordynowanej interwencji i międzynarodowych nacisków ze strony zarówno dyplomatów, jak i organizacji społecznych. PAP

DROGI

W piątek, 26 czerwca, kierowcy wjadą na ok. 40-kilometrowy fragment drogi ekspresowej S6 między Leśnicami a Słupskiem. Oddanie tego odcinka zakończy budowę trasy i zapewni nieprzerwane połączenie ekspresowe między Trójmiastem a Szczecinem. Standard nowej trasy nie odbiega od najlepszych europejskich wzorców – podkreślił premier Tusk podczas konferencji zapowiadającej otwarcie trasy.

”

Polskie drogi kiedyś były pośmiewiskiem Europy. Od dłuższego czasu jesteśmy przykładem dla wszystkich

Donald Tusk premier RP

W Gdańsku rusza URC. Na stole miliardy dolarów

Tomasz Chudzyński
Gdańsk

W cieniu kryzysu ukraińsko-polskich relacji rozpoczęła się dzisiaj w Gdańsku Konferencja Odbudowy Ukrainy. Organizatorzy zapowiadają podpisanie 200 biznesowych umów związanych z inwestycjami na Ukrainie. Będzie też przestrzeń na dyskusje o odbudowie społeczeństwa naszego wschodniego sąsiada okaleczonego przez wojnę.

Ponad 100 delegacji zagranicznych, w tym 40 najwyższego szczebla państwowego, przyjechało do Gdańska na Ukraine Recovery Conference 2026. Dziś i jutro odbędą się rozmowy na temat odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wojennych i udziału w tym procesie firm zachodnich, oczywiście także polskich. Eliza Zeidler, wiceszefowa Ministerstwa Aktywów Państwowych, koordynatorka przygotowań URC 2026 po stronie polskiej, wskazała, że przygotowanych do podpisania zostało 200 porozumień i umów, z których wiele dotyczy dwustronnej współpracy polskich i ukraińskich przedsiębiorców i podmiotów państwowych.

– Mamy pięć wymiarów konferencji – biznesowy, społeczny, europejski i regionalny oraz obronny. Wymiar gospodarczy jest kluczowy – wielu polskich przedsiębiorców jest

zaangażowanych już teraz w Ukrainie, i jest zainteresowanych rozwojem tej współpracy, w tym udziałem w inwestycjach po zakończeniu działań zbrojnych – mówiła Zeidler.

Premier Donald Tusk podkreślał w miniony wtorek, że w Gdańsku będą się toczyć dyskusje o miliardowych kontraktach.

– Mówimy o setkach miliardów dolarów i to nie są polskie pieniądze, tylko to będą pieniądze do wydania także przez polskie firmy w Ukrainie po zakończeniu wojny – mówił szef rządu.

Polska jest gospodarzem tegorocznego, odbywającego się regularnie od 2017 r., UCR wraz ze stroną ukraińską. Lokalizacja konferencji w Gdańsku została zapowiedziana na początku lutego. Niewątpliwie jednak cieniem położył się na spotkaniu kryzys w polsko-ukraińskich relacjach, wywołany przez nadanie przez Wołodymira Zełenskiego miana „Bohaterów UPA” jednej z jednostek wojskowych oraz w odpowiedzi odebranie mu przez prezydenta RP Karola Nawrockiego Orderu Orła Białego.

„Wojna orderowa” poskutkowała nieobecnością Zełenskigo na URC w Gdańsku. Nie będzie też jego małżonki, Ołeny Zełenskiej, która wczoraj rano odwołała swój wykład na Uniwersytecie Gdańskim.

Zabraknie również Karola Nawrockiego. Prezydent nie



FOT. WIKIMEDIA

Premier Ukrainy Julia Swyrydenko stoi na czele delegacji swojego kraju na gdańską konferencję

otrzymał zaproszenia do udziału w spotkaniu, o czym mówił minister w jego kancelarii, Zbigniew Bogucki. W odpowiedzi rzecznik rządu Adam Szłapka zarzucił prezydentowi obozowi „brak zainteresowania” URC.

Ukraińskiej delegacji na konferencję przewodniczy premier Ukrainy Julia Swyrydenko. Co ciekawe, Donald Tusk wskazywał we wtorek, że nieobecność prezydenta Wołodymira Zełenskigo w Gdańsku odczytuje jako gest prowadzący do „deeskalacji” kryzysu.

– Z mojego punktu widzenia oznacza to być może nawet sprawniejsze przeprowadzenie konferencji – podkreślał premier. – Ukraina jest nastawiona na konstruktywne i wzajemnie korzystne partnerstwo w interesie wspólnego bezpieczeństwa

europejskiego, rozwoju gospodarczego i długofalowego dobrobytu – wskazywała z kolei Swyrydenko. Co więcej, w dniach poprzedzających URC, do polityków o deeskalację napięcia apelowali polscy i ukraińscy przedsiębiorcy.

Już wczoraj wczesnym popołudniem delegacje polskie i ukraińskie przywitały się oficjalnie na schodach Ratusza Głównego Miasta. Następnie odbyła się sesja Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy pod wspólnym przewodnictwem wicemarszałek Sejmu Moniki Wielechowskiej i wiceprzewodniczącej Rady Najwyższej Ukrainy Ołeny Kondratiuk. Atmosferę można ocenić jako serdeczną.

Z kolei w Europejskim Centrum Solidarności w czasie Opening Ceremony debatowali Paweł Kowal, przewodniczący Rady ds. Współpracy z Ukrainą, oraz Denys Bashlyk, wiceminister ds. Gospodarki Ukrainy, koordynator przygotowań URC po stronie ukraińskiej.

– To nie będzie standardowa konferencja, której efekt jest żaden. Zaplanowane jest podpisanie kilkunastu umów – zobowiązań między firmami, przedsiębiorstwami, podmiotami państwowymi i politycznymi. Zorganizowaliśmy jedno z najważniejszych wydarzeń biznesowych, gospodarczych na świecie w tym roku – mówi Paweł Kowal.

Zgony w Szpitalu Południowym. „Będziemy sprawdzać wszystko” – zapewnia minister Żurek

Karolina Wrońska
Warszawa

Od 2023 roku do prokuratury wpłynęło 12 zgłoszeń dotyczących zgonów w Warszawskim Szpitalu Południowym – powiedział w środę minister sprawiedliwości, prokurator generalny Waldemar Żurek.

Minister podczas konferencji prasowej odniósł się do informacji, które we wtorek wieczorem przedstawił w wywiadzie

w Kanale Zero były pracownik Szpitala Południowego dr Emil Jędrzejewski. Lekarz stwierdził m.in., że na SOR-ze tej placówki procedury medyczne były wykonywane wadliwie, a w wyniku błędów lekarskich dochodziło do powikłań, które w niektórych przypadkach miały zakończyć się śmiercią pacjentów.

Waldemar Żurek podał szczegóły o 12 zgłoszeniach dotyczących zgonów w Szpitalu Południowym, które od 2023 r. wpłynęły do prokuratury.

– W trzech sprawach była odmowa wszczęcia postępowania, cztery sprawy zostały umorzone, pięć spraw jest na biegu, więc można powiedzieć, że prokuratura w tych sprawach normalnie prowadzi postępowania – przekazał.

Podkreślił, że w sprawach związanych ze Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym było pięć, które dotyczyły narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dodał, że „w czterech przypadkach

zostały już zakończone trzy sprawy – to były odmowy wszczęcia i jedno umorzenie; jedna sprawa nadal się toczy”.

– Będziemy sprawdzać wszystko. Także te sprawy, które były umorzone. Ja nadzoruję bezpośrednio te sprawy, ale jest też nadzór prokuratora okręgowego w Warszawie – zaznaczył szef MS.

W poniedziałek wszczęte zostały dwa śledztwa w sprawie Szpitala Południowego. PAP

Kary i grzywny. Władze krainy Cinque Terre walczą z nadmierną turystyką

Anna Nagel
Rzym

Władze Cinque Terre, jednej z największych atrakcji włoskiej Ligurii, egzekwują przepisy, które wprowadziły, by przeciwdziałać zjawisku tzw. nadmiernej turystyki - podał dziennik „La Repubblica”.

Jak zaznaczyła gazeta, w najbardziej malowniczej części Ligurii wprowadzono zasadę zerowej tolerancji dla przypadków naruszania przepisów, które mają chronić ten pas wybrzeża przed chaosem w szczycie sezonu turystycznego.

W Manaroli, jednym z miasteczek wpisanych na listę światowego dziedzictwa UNESCO, przewodnik posiadający wszystkie wymagane certyfi-

katy został ukarany grzywną za naruszenie nowego regulaminu, który uchwały lokalne gminy Riomaggiore i Vernazza, by ograniczyć tłok i hałas w wąskich uliczkach.

Grupy wycieczkowe liczące więcej niż 10 osób muszą mieć słuchawki, a ich przewodnik - mikrofon, przez który do nich mówi.

Licząca 21 osób zagraniczna grupa ukaranego przewodnika nie miała słuchawek. Było w niej dziewięć dzieci.

Na mocy obowiązujących przepisów, mających na celu ograniczenie skutków nadmiernej turystyki, grupy z przewodnikiem nie mogą liczyć więcej niż 25 osób. Ma to chronić spokój mieszkańców. Zabronione jest użycie megafonów i głośników. PAP



Cinque Terre słynie z kaskadowo zbudowanych domów na stromych klifach oraz scenerii małych miasteczek

Pracownik szpitala przyznał się do kanibalizmu

Grzegorz Kuczyński
Budapeszt

Węgierska policja zatrzymała 30-letniego mieszkańca Budapesztu, który zbierał - a nawet spożywał - ludzkie części ciała. Mężczyzna pracował w szpitalu, a ludzkie szczątki wykradał z miejsca pracy i wykopywał z grobów na cmentarzach.

Czaszki, kości, zakonserwowana ludzka twarz, odcięta ręka, mózg i serce przechowywane w słoiku - to tylko niektóre z szokujących znalezisk, na jakie policjanci natrafili w nieruchomościach powiązanych z 30-letnim mężczyzną z Budapesztu. Śledczy twierdzą, że mężczyzna obsesyjnie zbierał szczątki ludzkie i, jak sam przyznał, przygotowywał z niektórych z nich posiłki, a następnie je spożywał - podał serwis 24.hu.

Wydział Zabójstw Krajowego Biura Śledczego (KR NNI) wszczął dochodzenie po otrzymaniu informacji, że sanitariusz ze stołecznego szpitala mógł przechowywać ludzkie szczątki zarówno w miejscu pracy, jak i w domu. Władze nie ujawniły źródła doniesienia, choć mogło ono pochodzić z anonimowej infolinii.

W trakcie śledztwa ustalono, że mężczyzna żywił głębokie zainteresowanie anatomią i patologią, regularnie przeprowadzał sekcje zwłok zwierząt i jest podejrzany o pozyskiwanie również szczątków ludzkich.



W trakcie przeszukania śledczy natrafili na czaszki, kości, spreparowaną ludzką twarz, a także inne fragmenty ciała

Grasował po cmentarzach

Policja uważa, że mógł on zdobywać części ciała częściowo dzięki kontaktom zawodowym, a także poszukiwał szczątków na Słowacji oraz na opuszczonych cmentarzach na terenie Węgier. Jego rodzina i przyjaciele mieli podobno wiedzieć o jego makabrycznym hobby, a on sam dokumentował swoją kolekcję na zdjęciach.

Detektywi aresztowali mężczyznę 17 czerwca w Budapeszcie. Przeszukanie nieruchomości, z których korzystał, a także jego pojazdu, doprowadziło do zabezpieczenia komputerów, telefonów komórkowych i nośników danych, choć najbardziej niepokojącym dowodem był zbiór ludzkich szczątków.

Policja poinformowała, że znaleziono zakonserwowaną ludzką twarz i skórę twarzy, kości przechowywane w walizce,

całą dolną część nogi, mózg, dłoń oraz kilka czaszek. Pocho-dzenie serca przechowywanego w słoiku jest nadal badane i nie jest jasne, czy pochodzi ono od człowieka, czy od zwierzęcia.

Kanibal aresztowany, trwa śledztwo

Mężczyźnie postawiono zarzut bezprawnego wykorzystania ludzkiego ciała. Podczas przesłuchania przyznał się do popełnienia przestępstwa i stwierdził, że odczuwał szczególną fascynację częściami ludzkiego ciała. Wyznał również, że przygotowywał i spożywał potrawy przyrządzone z niektórych szczątków.

Podejrzany został aresztowany. Trwają badania kryminalistyczne, a śledczy starają się dokładnie ustalić pochodzenie szczątków. Policja nie wyklucza, że na światło dzienne mogą wyjść kolejne przestępstwa.

Sześć lat temu uwagę mediów przyciągnęła podobna sprawa dotycząca pracownika kostnicy z Páty. Mężczyzna, który borykał się z poważnymi trudnościami finansowymi, próbował uzupełnić swoje dochody, zabierając ze szpitali tkanki ludzkie wykorzystywane do badań i pozbywając się ich na swojej posesji, zamiast korzystać z kosztownych oficjalnych procedur.

Jego działania wyszły na jaw podczas sprzedaży samochodu, co doprowadziło do postawienia mu zarzutów oszustwa.

We Francji wykryto pierwsze zakażenie ebolą

Anna Nagel
Paryż

We Francji wykryto pierwszy przypadek eboli. Zakażoną osobą jest lekarz, który wrócił z Demokratycznej Republiki Konga (DRK) - poinformowało w środę francuskie ministerstwo zdrowia.

Ministerstwo zdrowia, potwierdzając pierwszy w kraju przypadek eboli, sprecyzowało, że chodzi o Francję metropolitalną. Chorym zajęto się natychmiast, został on po przybyciu do kraju odizolowany w specjalistycznej placówce, a jego stan jest stabilny - zapewnił resort. Dodał, że zapewniono specjalne warunki, by „uniknąć wszelkiego ryzyka zakażenia”, i zastosowano ściśle procedury izolacji, w szczególności

utrzymywanie ujemnego ciśnienia w sali, w której przebywa pacjent.

Trwa identyfikowanie osób, które mogły wejść w kontakt z chorym. Ministerstwo zapewniło, że skontaktuje się ze wszystkimi tymi osobami i że poddane będą one izolacji przez 21 dni.

Rzeczniczka rządu Maud Bregeon poinformowała, że premier Sebastian Lecornu uważnie śledzi sytuację.

W DRK, gdzie trwa epidemia eboli, potwierdzono dotąd prawie 1,1 tysiąca zakażeń, a 277 osób zmarło.

Wirus wywołuje silnie zakaźną, poważną chorobę, często kończącą się śmiercią. Rozprzestrzenia się przez bezpośredni kontakt z krwią, wydzielinami i wydalninami zakażonej osoby. PAP

Atak dronów Ukrainy na okupowany przez Rosję Krym. Sewastopol pozbawiony prądu

Grzegorz Kuczyński
Kijów

Gubernator okupowanego Sewastopola Michaił Razwożajew oświadczył, że w wyniku nocnego, masowego ataku dronów na infrastrukturę energetyczną największe na Krymie miasto całkowicie straciło zasilanie elektryczne.

Według relacji naocznych świadków i grup monitorujących sytuację na Krymie przez całą noc słychać było serię potężnych wybuchów. Głównym celem ataku była elektrownia ciepła w Bałakławie w Sewastopolu, która jest jedną z kluczowych elektrowni na półwyspie.

„W wyniku ataku wroga na naszą infrastrukturę energetyczną miasto tymczasowo pozostało bez zasilania elektrycz-



Atak dronów spowodował kryzys energetyczny

nego” - stwierdził Razwożajew. Obecnie ustalana jest skala zniszczeń w Elektrowni Bałakławskiej. Przedstawiciel władz okupacyjnych próbuje uspokoić ludność, jednocześnie wzywając do oszczędzania baterii w telefonach.

Ataki dronów na Krym

Oprócz Sewastopola tej nocy wybuchy słyszano również w Bachczysaraju, Kerczu oraz w rejonie góry Aj-Petri, gdzie znajduje się stacja radarowa (RLS) batalionu radiotechnicznego Sił Powietrzno-Kosmicznych Federacji Rosyjskiej.

Ponadto napłynęły doniesienia o wybuchach i pożarze w rejonie elektrowni ciepłej w Symferopolu.

Na półwyspie brakuje prądu

Nocne ataki ukraińskie pogłębiły kryzys energetyczny na Krymie. We wtorek wieczorem 23 czerwca, doradca gubernatora Krymu, Oleg Kruczkow ogłosił „prewencyjne” wprowadzenie harmonogramów rotacyjnych przerw w dostawach prądu. Według wstępnych danych bez zasilania elektrycznego

pozostała około połowa terytorium półwyspu.

Wcześniej Siły Systemów Bezzałogowych Ukrainy ogłosiły zniszczenie zbiorników paliwowych w elektrowni ciepłej w Kerczu oraz podstacji elektroenergetycznej „Zachodni Krym”.

W ostatnich tygodniach Ukraina zintensyfikowała ataki na rosyjską logistykę, zwłaszcza na obszarze okupowanego Krymu oraz w południowej części obwodów donieckiego, zaporoskiego i chersońskiego, które pozostają pod rosyjską kontrolą od 2022 roku.

Tydzień temu minister obrony Ukrainy Mychajło Fedorow oświadczył, że w najbliższym czasie okupowany przez Rosję Półwysep Krymski zostanie odcięty od świata z powodu uderzeń ukraińskich dronów.

pod PARAGRAFEM

KRÓTKO

W KSIĘGARNIACH

Siedem dni. Sześć osób. Jeden jacht

1 lipca w Czarnej Owcy „Białe Tango” autorstwa Marty Zaborskiej, thriller z gatunku „zamkniętego kręgu”, w którym odcięta na pełnym morzu grupa ludzi odkrywa, że wśród nich znajduje się morderca. To miał być niezapomniany rejs wzdłuż wybrzeża Hiszpanii. Tydzień na morzu, pełen słońca i niczym nieograniczonej wolności. Kiedy załoga „Białego Tanga” wchodziła na pokład, nikt nie przypuszczał, że już wkrótce nad żaglami zawisną ciemne chmury.

Is

W KINACH

Podążając za swoim mrocznym guru

Jutro na ekranach „Guru” Yanna Gozłana. Fabuła: Matt Vasseur (Pierre Niney) to odnoszący sukcesy, charyzmatyczny trener rozwoju osobistego, prowadzący perfekcyjnie wyreżyserowane, elektryzujące wydarzenia motywacyjne. Jednak gdy senacka komisja zaczyna zagrażać jego działalności, a niektórzy ze zwolenników popadają w niebezpieczną obsesję, świat Matta zaczyna się rozpadać, odsłaniając ciemne strony, kryjące się za jego pozornie idealnym życiem.

bb

ROCZNICA

Pamiętajcie o Macdonaldzie

11 lipca przypada 43. rocznica śmierci Rossa Macdonalda, a właściwie Kennetha Millara (urodził się 13 grudnia 1915 r.) – amerykańskiego pisarza pochodzenia kanadyjskiego, autora powieści kryminalnych typu noir; twórcy postaci prywatnego detektywa Lwa Archera. Na kanwie powieści Macdonalda powstały filmy: „Ruchomy cel” („Harper”) w 1966 r. oraz „Zdradliwa toń” („The Drowning Pool”) w 1975 r. Archera grał w nich Paul Newman.

mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalno-historyczny, nr 210. Przygotowuje zespół: Bożenna Piskala, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Żarek, Mariusz Grabowski. Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

W ŚRODKU

Tytuł „Napoleona zbrodni” przynależy tylko jednemu człowiekowi – prof. Moriarty’emu – str. 10

Polskie lasy były łakomym kąskiem dla wszelkiej maści aferzystów już w dwudziestolecie – str. 11

ZA TYDZIEŃ

Kim był prawdziwy Hans Kloss?

Najwięcej wspólnego z serialowym Klosssem miał Mikołaj Beljung – heros śląskiego podziemia. Ale byli inni agenci, którzy inspirowali twórców.



Warszawskie luksusy elit socjalizmu: Polska tylko dla wybranych



Rynek w Nowym Sączu, rok 1960. Józef Cyrankiewicz wsiada do swojej limuzyny. Premier przyjechał Mercedesem kabrioletem, pozostali goście poruszali się zaś uchodzącymi za niemal równie luksusowe czarnymi Wołgami

Bożydar Brakoniecki
redakcja@polskatimes.pl

Mieszkania, domy, drogie limuzyny i sklepy „za złotymi firankami”. Trzeba przyznać, że przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi mieli dryg do wystawnego pańskiego życia.

W art. 44 konstytucji z 1952 r. komuniści zapisali: „Polska Rzeczpospolita Ludowa coraz pełniej wprowadza w życie zasadę: »Od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy«”. Jak bardzo były to puste słowa, świadczy

kilkadziesiąt lat triumfalnych rządów komunistycznych elit. Przyjrzyjmy się luksusom, które fundowała sobie władza ludowa.

Towarzysze dostają

Ścisłe reglamentowany dostęp do tzw. powierzchni użytkowej nie obejmował komunistycznych hierarchów i ich otoczenia. Tuż po objęciu rządów nowej władzy przypadło kilka ocalałych enklaw, w tym al. Przyjaciół. Dostali tu przydziały m.in.: Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Andrzej Werblan, Ojasz Szechter, Aleksander Burski, Maciej Elczewski, Józef

Kofman. Modernistyczne kamienice dobrze nadawały się na odpoczynek dla tych, którzy dokonywali nad Wisłą ideowej rewolucji. Powodzeniem cieszyły się też okolice al. Przyjaciół, choćby al. Róż, gdzie zamieszkali klakierzy władzy: Gałczyński, Broniewski, Kruczkowski, Słonimski i Ważyk. Poczuć bezpieczeństwa lokatorów wzrosło jeszcze bardziej, gdy do sąsiedniej uliczki św. Teresy przeniosło się Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, dawała je też świadomość, że partia raz podarowanego mieszkania nie odbierze, gdy nie da się jej powodu.

Ale nawet mieszkańcy al. Przyjaciół zazdrościli lokatorom kompleksu domów na ul. Puławskiej pod numerami 24, 26 i 28. Przydział mieszkania zwłaszcza w tym ostatnim, cudem ocalałym po wojnie tzw. Domu Wedla, świadczył o wybitnej pozycji w komunistycznej hierarchii. Od nazwy ulicy grupę aparatchików nazywano puławianami. Należeli do niej głównie towarzysze związani z propagandą, nauką i resortami siłowymi, m.in.: Jerzy Albrecht, Antoni Alster, Roman Werfel, Antoni Zambrowski.

Ten ostatni, syn przed- i powojennego komunistycznego

ideowca Romana Zambrowskiego, wspominał: „Moi rodzice mieszkali w Warszawie w dawnym Domu Wedla na Puławskiej. Był to kompleks domów oszczędzonych podczas Powstania, gdyż były to obiekty nur für Deutsche. Od tych domów powstała później (w 1956 r.) nazwa grupy puławskiej. Ojciec był jeszcze w wojsku (miał stopień pułkownika), ale działał już w KC PPR. W sprawach partyjnych był prawą ręką samego tow. Wiesława, czyli Władysława Gomułki”.

Ciąg dalszy na str. 10

Mariusz
Grabowski

CO WIEMY O PROF. MORIARTYM?

Wśród szwarccharakterów, od których w popkulturze aż się roi, prof. James Moriarty zajmuje dość poczesne miejsce. Występuje w wielu utworach literackich, komiksach, filmach, grach komputerowych, często niemających żadnego innego związku z twórczością jego literackiego ojca, czyli Artura Conana Doyle'a. Powód jest prosty: postać Moriarty'ego stała się ikoną przestępcy genialnego. Który okazał się przeciwnikiem godnym samego Sherlocka Holmesa.

Moriarty a traktat matematyczny

Zlektury przygód detektywa Nicholas Rennison, autor tomu „Sherlock Holmes: The Unauthorized Biography”, zrekonstruował też CV Moriartego. Pochodził prawdopodobnie z niezamównej rodziny z zachodniej Anglii. Jego młodszy brat był zawiadowcą małej stacji kolejowej, drugi z braci, prawdopodobnie również James, pułkownikiem armii brytyjskiej. Conan Doyle dość odważnie i darwinistycznie przypisuje profesorowi „dziedziczne skłonności do przestępstwa”, nie wspominając przy tym dokładnie o jego zbrodniczych przodkach.

Od wczesnej młodości Moriarty objawiał zdolności matematyczne. W wieku 22 lat opublikował traktat matematyczny na temat dwumianu Newtona („A Treatise on the Binomial Theorem”), który przyniósł mu europejską sławę. W wieku 30 lat był profesorem jednego z mniejszych brytyjskich uniwersytetów.

„Napoleon zbrodni”

Rennison wywodzi, że Moriarty stanął na czele zorganizowanej grupy przestępczej, zajmującej się m.in. morderstwami i rabunkami na zlecenie, nie rezygnując z kariery naukowej. Wiele popełnionych przez jego organizację zbrodni pozostawało niewykrytych lub zostało uznanych przez policję za nieszczęśliwe wypadki.

No właśnie, tylko Sherlock Holmes nie dał się zwieść i konsekwentnie ujawniał tajemnicę jego gangu. W wielu utworach pojawia się motyw walki detektywa z „Napoleonem zbrodni”, jak pompatycznie ochrzcił Moriartego Conan Doyle.

Dwa razy dochodzi do bezpośredniego spotkania Holmes-Moriarty. Pierwsze spotkanie ma charakter wrogiej, ale eleganckiej dyskusji dwóch dżentelmenów. Jednak podczas drugiego (w opowiadaniu „Ostatnia zagadka”), gangus z detektywem, po bójce, spadają z wodospadu Reichenbach w Szwajcarii.

Na ekranie w postać wcielił się m.in. Jared Harris i Lionel Atwill. Natomiast jedną z najpopularniejszych serialowych ról Moriartego odegrał Andrew Scott w „Sherlocku”.



Scott za rolę Moriartego, nihilisty i geniusza-dowcipnisa, dostał nagrody BAFTA oraz IFTA Film & Drama



LUKSUS PRZYNALEŻY RZĄDZĄCYM, NIEZALEŻNIE OD CZASÓW I USTROJÓW

Warszawskie luksusy elit socjalizmu: Polska tylko dla wybranych

Ciąg dalszy ze str. 9

Całkiem nowy rodzaj mieszkaniowego luksusu zaszerwowali sobie komunistyczni rządzący w latach 80., kiedy w Wilanowie powstała tzw. zatoka czerwonych świń, kilkanaście bloków z najgorętszymi nazwiskami w Polsce (Jerzy Szmajdziński, Janusz Zemke, Aleksander Kwaśniewski, Leszek Miller). O miejscu głośno zrobiło się w momencie, gdy premierem został Józef Oleksy.

Oficjalnie pytano, jak to możliwe, że 113-metrowe mieszkanie, warte ok. 2 mld zł, udało mu się wykupić jedynie za 18 mln. Jeszcze w 2006 r. z inicjatywy ABW prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie lokali przy ul. Wiktorii Wiedeńskiej i ul. Marconich, które w latach 1996-1998 zostały wykupione

od gminy po cenach znacznie odbiegających od rynkowych, m.in. przez Kwaśniewskiego i Millera. Dwa lata później zapadła decyzja o umorzeniu śledztwa - w przypadku 41 mieszkań z braku dowodów, a w przypadku czterech z powodu przedawnienia karalności.

Cyrano w aucie

Kto pamięta życiorys i polityczną karierę tow. Bolesława Bieruta, zdziwi się zapewne, że był on wielkim fanem motoryzacji. Luksusy z niej płynące rekompensowały mu zapewne inne sfery życia. W jego garażu - jak dowodzą historycy - stało wiele aut, m.in. Mercedes 770 Grosser, Austin Six, ponadto kabriolet Buick i samochód pancerny. Specjalnie dla niego sprowadzono ze Stanów Cadillac. Artur Zawodny, podróżnik i ongiś sąsiad Bieruta, wspominał:

„Bardzo często miałem go okazywać, jak poruszał się autem Studebaker, które zapewne dostał ze Stanów Zjednoczonych. Było to dwuosobowe auto zwracające na siebie dużą uwagę”.

Pasja Bieruta błędnie przy namietnościach Cyrankiewicza. Premier był stałym bywalcem Targów Motoryzacyjnych w Poznaniu. Już w 1961 r. Cyrankiewicz, wielbiciel brytyjskich Jaguarów, zachwycił się modelem E-Type i nakazał jego zakup. W kolejnych latach z polecenia Józefa Cyrankiewicza na użytek Urzędu Rady Ministrów zostały zakupione co najmniej dwa kolejne auta, m.in. zielony czterodrzwiowy Sedan oraz wystawiony na zbliżającą się warszawską aukcję Jaguar Mark X. W książce pojazdu Urzędu Rady Ministrów widnieje on jako pierwszy właściciel auta.

Od 1963 r. Mark X był używany w kregach władzy. Wiadomo niemal na pewno, że jednym z głównych użytkowników samochodu był premier Cyrankiewicz, szczególnie że w owym czasie często widywano go za jego kółkiem na ulicach Warszawy.

Wygodnie i dostojnie

Motoryzacyjną pasją dotknięty był również tow. Edward Gierek, choć w nieco inny sposób niż jego poprzednicy. Oto w 1978 r. do Polski trafił zza oceanu Cadillac Fleetwood. Powód był prosty: był częścią planu ewakuacyjnego, który po wydarzeniach radomskich dwa lata wcześniej zakładał wywiezienie sekretarza z niebezpiecznego terenu i zapewnienie mu bezpieczeństwa. Auto było opancerzone kevlar, wyposażone w niezbędną



Kolejka w latach 80.
Partyjny establishment
w nich nie stał - kupował
w sekretnych sklepach
„za żółtymi firankami”

sprzęt i cenę. Kosztowało ok. 100 tys. dol. (Średnia cena ówczesnego fiata 125p wynosiła 2 tys. dol.). Cadillac miał fałszywe tablice rejestracyjne, flagi pobokach i kierowcę w mundurze podoficera amerykańskiej piechoty morskiej. Wszystko po to, by dobrze kojarzył się Polakom.

Zresztą władza lubiła jeździć wygodnie i dostojnie. Na ulicach Warszawy widziano najpierw Chevrolety i potężne rosyjskie Zisy, potem nadeszła era Mercedesów, a w latach 70. dygnitarze przesiedli się do Peugeotów, owoców umów polsko-francuskich Edwarda Gierka. „Ochrona osobista rozporządza najszybszymi samochodami, sowieckimi Zisami i Ziłami, amerykańskimi Chevroletami. Jeżdżą z Bierutem wszędzie - zeznawał Józef Świątło. - Samochody ochrony z przodu i z tyłu. A w nich ciemno ubrani agenci, u których broni nie widać. Mają tylko na kolanach walizeczki. Jak pudełka klawiatury. Nie muszą z nich wyjmować swoich automatycznych karabinów maszynowych, bo futerały robione w Sowietach są tak spreparowane, że można z nich strzelać bez wyjmowania broni”.

Oczy Stalina

Jednym z kolejnych przywilejów komunistycznej władzy były luksusowe kobiety. W jego przypadku kilka. Z najważniejszą - Niną Andrycz. Popularna

aktorka przez niemal 20 lat była żoną premiera Józefa Cyrankiewicza. „Póki mnie słuchał, może i rządził. Na początku znajomości miał bajeczną, hollywoodzką urodę. Oka nie można było od niego oderwać. Póki mnie słuchał, to wyglądał dobrze. Kiedy zrozumiał, że nie urodzę dziecka, zaczął popijać i przestał słuchać. Gdybym urodziła, nasze małżeństwo przetrwałoby do grobowej deski. Jestem tego pewna. Ale ja rodziłam rolę i to mi wystarczyło” - opowiadała Nina Andrycz w rozmowie z „Newsweekiem”.

Aktorka posługiwała się wizytówkami z napisem „Madame Józef Cyrankiewicz”, ale unikała polityki. Do legendy PRL-owskich obyczajów przeszła jej „urwanie się” z uroczystej kolacji u Józefa Stalina. „Cała delegacja od obiadu do wieczora drżała, Berman zemdlał, pewnie myśleli, że zaraz pojedą na Sybir, a wódz wszechświatowego proletariatu tylko powiedział:

- Widać, że ta kobieta bardzo kocha swoją pracę.

- O tak! - wykrzyknął mój mąż. - Uwielbia!” - wspominała gwiazda, która od zachwyconego Stalina otrzymała w prezencie wspinałkę futro z norek. A od Cyrankiewicza 170-metrowe mieszkanie z wygodami wal. Róż.

„Ekscentryczność Cyrankiewicza objawiała się także w drobniactwach. Podczas sejmowych

przemówień popijał tonik Schweppes - napój wówczas niemal nieosiągalny dla zwykłego obywatela. Bywał w Hotelu Europejskim, gdzie spotykała się artystyczna elita, a jego styl życia coraz bardziej przypominał dzisiejszą kulturę celebrycką.

Mimo to długo uchodził za „ludzkiego komunistę” - inteligentnego, błyskotliwego, odstającego od topornych partyjnych aparatczyków. Jego luksus drażnił, ale był bardziej wyrafinowany niż ostentacyjny” - pisze Katarzyna Kaźmierczak-Milewska na stronie kronikidziejow.pl.

Luksus nie dla każdego

Warszawa była miejscem największych komunistycznych przywilejów. To tutaj mieszcili się np. najbardziej rozbudowany resortowy system opieki zdrowotnej. W 1951 r. otwarto Centralny Szpital Kliniczny MSW na Mokotowie. Zastosowano w nim m.in. ogrzewanie podłogowe oraz tzw. oświetle-

Warszawie przy ul. Mokotowskiej otwarty został w miesiącu marcu nowy sklep zamknięty, mnożąc tym samym liczbę słynnych »sklepów za firankami«, będących przedmiotem szczególnej sympatii mieszkańców stolicy (...). A cóż bardziej potrzebne jest narodowi budującemu socjalizm, jak: spokój, równowaga ducha i ułatwiający życie radosny uśmiech na twarzy”.

Śmiech to zdrowie

Wedle dokumentów z 1956 r., odnalezionych przez historyka Marcina Zarembę, kierownictwo PZPR zdecydowało w 1956 r.: „Zlikwidować prawo do korzystania z mebli i urządzeń domowych na koszt państwa i do utrzymywania pracowników domowych na etatach resortów; wprowadzić odpłatność przy wyjazdach na urlopy za granicę; znieść pokrywanie kosztów utrzymania mieszkania; ograniczyć liczbę aut przydzielonych do dyspozycji z dwóch do jednego; zaniechać

DLA WIĘKSZOŚCI OBYWATELI CODZIENNOŚĆ BYŁA PEŁNA NIEDOBORU, PROWIZORKI, KOMBINOWANIA I NIEKOŃCĄ- CYCH SIĘ KOLEJEK

nie kopułowe sal operacyjnych. W momencie otwarcia CSK liczył 13 jednostek organizacyjnych i stał się najbardziej luksusowo wyposażonym miejscem szpitalnym w Polsce. Od 1972 r. opieką CSK objęto wszystkich członków PZPR. Działania szpitala były koordynowane z działalnością lecznicy rządowej na Emilii Plater. Jej oficjalna nazwa brzmiała: „Specjalna rządowa lecznica dla ministrów, posłów, senatorów (od 1989), emerytowanych naukowców i zagranicznych dziennikarzy”. Jej działalność skończyła się 1 stycznia 1999 r., zamykając tym samym pełen tajemniczych zdarzeń okres.

Stolica Polski była też centrum najbardziej skomplikowanego systemu dystrybucji luksusowych dóbr w postaci sklepów. Jego symbolem były tzw. konsumy, nazywane często sklepami „za żółtymi firankami”, gdzie funkcjonariusze reżimu mogli się zaopatrywać, omijając zwykłą sieć sklepów. Wojnę z systemem konsumów zaczął już w październiku 1956 r. „Po Prostu”, jednak system wewnętrznego handlu, ukrytego przed ludźmi, istniał do końca PRL-u. Do 1989 r. istniały sklepy przeznaczone dla mundurowych, specjalne stołówki dla aparatczyków w siedzibach komitetów miejskich czy wojewódzkich, punkty towarowe w sieci komitetów partii. W połowie lat 50. tak pisał Krzysztof Teodor Toeplitz: „W

dotychczasowej praktyki wydawania bezpłatnych biletów na premiery teatralne i kinowe”.

Skoro już jesteśmy przy kulturze, to władza komunistyczna wytworzyła w Warszawie charakterystyczny obrót konsumpcji kultury. Na ulicy Czackiego działał Teatr Kwadrat, nieformalna scena, chętnie odwiedzana przez co bardziej łaknących rozrywki towarzyszy. Teatr powstał w 1974 r. z inicjatywy Komitetu ds. Radia i Telewizji i prezentował repertuar farsowy i komediowy, podobnie jak Teatr Syrena z ul. Litewskiej. Szefowie Syreny (m.in. Jerzy Jurandot, Kazimierz Rudzki, Janusz Warnecki) przekształcili scenę w miejsce relaksu i odpoczynku dla strudzonych włódczy kraju. Modne tu były podkaszane tańce i dowcipy wokół tematów męsko-damskich.

Najzabawniej towarzysze śmiali się jednak podczas zamkniętych „Podwieczorków przy mikrofonie”, cyklicznej audycji nagrywanej i transmitowanej przez radio od 1968 r. z warszawskich restauracji, najczęściej Stolicy. W stałym punkcie audycji - „Wiadomościach z kraju i ze świata”, parodii oficjalnej PRL-owskiej propagandy - Andrzej Rumian pozwalał sobie nawet na delikatne uszczypnięcia dostojnych gości. Jak twierdzą historycy, bywający na „Podwieczorkach” Cyrankiewicz śmiał się do rozpuku.

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY II RP



Wrzesień 1932 r. Załadunek drewna w porcie gdyńskim z przeznaczeniem do Anglii

Polskie lasy były łakomym kąskiem już przed wojną

Socjalistyczny „Robotnik” w nr 43 z 10 lutego 1937 r. szczerze sypnął kryminaliami. Na str. 6 prócz doniesień o krwawej bójce na chrzczinach na ulicy Pańskiej 5 i uniewinnieniu technika dentystycznego nazwiskiem Pęski, oskarżonego o spowodowanie śmierci (przez nieostrożność) swego kuzyna, znalazł się też tekst „Wielka afera na szkodę Dyrekcji Lasów Państwowych”.

Przytoczmy go w całości, bowiem do utworzonej w latach 20. XX. instytucji, która scentralizowała zarząd nad lasami państwowymi, polskie drewno było w II RP eksportowane do ponad 20 krajów, a pod względem wartości było na pierwszym miejscu, przed węglem i naftą. Już w 1926 r. gazety donosiły, że LP do państwowej kasy wpłaciły 5,5 mln zł, czyli o 64 proc. więcej niż początkowo zakładano. W 1937 r. do Skarbu Państwa wpłata z LP była o 15 mln zł wyższa niż rok wcześniej.

„Ostatnio wykryto wielką aferę kaucyjną na szkodę Dyrekcji Lasów Państwowych. W aferę za mieszany jest b. inspektor okręgowy budowniczy m. Warszawy Konstanty Srokowski, mjr. Witold Zawadzki, jego brat Bolesław Zawadzki oraz pośrednik Salomon Frydman. Zawadzcy w porozumieniu z Frydmanem zawarli transakcję z D.L.P. nabycia terenów leśnych w Puszczy Białowieskiej, wartości z górą pół miliona złotych. Przystępując do transakcji, aferzyści nie zamierzali z góry płacić pieniędzy.

Egzekucja należności

Transakcję zawarto w ten sposób, że D.L.P. miała otrzymywać pieniądze w miarę wyrębu lasu, zaś na zabezpieczenie należności zapisano kaucję na majątku Marki hip. 10, który został oszacowany przez biegłego Srokowskiego na 200.000 złotych, na majątku Kawenczyn, raz na gruntach przyległych. Kiedy stworzona ad hoc przez aferzystów spółka handlowa „Rettel” nie wywiązywała się z przyjętych na siebie zobowiązań, D.L.P. przystąpiła do egzekucji należności. Wtedy wyszło na jaw, że łączna wartość majątków oszacowanych przez Srokowskiego na sumę około pół miliona złotych, nie wynosi nawet 20.000 złotych.

Kierunek: Ameryka

W tych warunkach D.L.P. złożyła skargę do Urzędu Prokuratorskiego. D.L.P. jednocześnie zaskarżyła Marka Chaimowicza i Eliasza Płachowskiego, którzy również przy pomocy Srokowskiego nabyli las do wyrębu, udzielając fikcyjnej kaucji. Ciekawym jest, że D.L.P. jeszcze przed złożeniem skargi do prokuratora otrzymała kilkakrotnie anonimowe listy, informujące, że firma „Rettel” jest oparta na oszustwie i że wspólnicy nie mają zamiaru płacić.

W toku śledztwa Płachowski i Chaimowicz zbiegli do Ameryki Południowej i są ścigani listami gończymi. Srokowski, Zawadzcy i Frydman zostali postawieni w stan oskarżenia”.

opr. żar (skrótowo od redakcji)

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

rekomenduje
Stanisław Majerowski



Marek Krajewski znów w swoim żywiole

Galgenberg, Wzgórze Szubieniczne w sercu Wałbrzycha. Błady świt splamiony krwią. Przypadkowy przechodzień odkrywa zmasakrowane ciała dwojga kochołków. Jakże jeszcze makabryczne tajemnice skrywa miasto białego i czarnego złota?

Marek Krajewski, „Droga krwi”, wyd. Znak, Kraków 2026, cena 54,90 zł



Pocałuj mnie na pożegnanie

Saberę Ahmadi, uchodźczynię z Afganistanu, widziano ostatnio trzy tygodnie temu, gdy wychodziła z pracy. Lokalna policja nie wszczęła jeszcze sprawy, a starszy, dominiujący nad nią mąż wydaje się w ogóle tym nie przejmować.

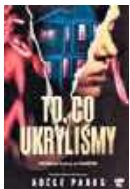
Lisa Gardner, „Pocałunek na pożegnanie”, wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Dajcie mi go żywego albo martwego!

Kapitan ABW Kamil Wicha to najbardziej poszukiwany człowiek w kraju. Odpowiadał za ochronę kontrwywiadowczą programu badań nad komercjalizacją i przemysłową produkcją grafenu. Zdradził i zbiegł, a teraz stał się kuszącą dla każdego zwierzyną łowną...

Marek Stelar, „Renegat”, wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,99 zł



Nie da się uciec od samego siebie

Kylie Gillingham znika bez śladu. Zostawia po sobie chaos i pytania, na które nikt nie jest gotowy. Szybko okazuje się, że prowadziła podwójne życie — była żoną dwóch mężczyzn, którzy nie mieli pojęcia o swoim istnieniu. Obaj są zdruzgotani.

Adele Parks, „To, co ukryliśmy”, Wydawnictwo Mova, Białystok 2026, cena 56,90 zł



„Moje serce pełne jest grobów”

Inspektor John Rebus staje przed sądem oskarżony o przestępstwo, za które karą może być dożywocie. Nie po raz pierwszy legendarny detektyw wziął prawo w swoje ręce, ale ten raz może okazać się ostatnim. Co go skłoniło do przekroczenia granicy?

Ian Rankin, „Serce pełne grobów”, wyd. Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Gdzie jest nasz złoty skarb?

Marta, doktorantka archeologii, potajemnie wynosi z muzeum w Elblągu gocką bransoletę. Wkrótce potem policja znajduje na brzegu Wisły jej nagie ciało pokryte nordyckimi runami. Okazuje się też, że nie ona jedyna padła ofiarą tajemniczego rytuału.

W.P. Rdzanek, „Artefakt”, wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 49,99 zł

Czy Georg Philipp Telemann służył w kontrwywiadzie?

Thriller, który z chirurgiczną precyzją autora zanurza nas w labiryncie intryg, gdzie muzyka barokowa splata się z przerażającymi cyberzagrożeniami.

„Niedziela była ciepła i dość słoneczna, jeden z tych leniwych, złotych środkowoeuropejskich dni, które zdają się istnieć poza czasem. Grupki turystów i mieszkańców miasteczka przechadzały się niespiesznie wokół malowniczych ruin zamku Bibersteinów i przylegającego do nich pałacu Promnitzów. Dzieci, z umazanymi twarzami, jadły topniejące w jesiennym słońcu lody, a ich rodzice, rozparci na drewnianych ławach rozstawionych na podwórzu pobliskiej gospody, korzystali z ostatnich uroków pięknej jesieni, racząc się pienistym piwem. Georg nie dostrzegł jednak subtelnej urody babiego lata; jego zmęczone oczy rejestrowały jedynie sceny pozbawione znaczenia. Jechał z Hamburga do dawnego Sorau przez całą długą noc i czuł, że dotkliwy brak snu niczym pasożyt kompletnie wysał z niego energię, pozostawiając jedynie pustą skorupę i żelazną wolę wykonania misji.

Zatrzymał swój czarny nijski samochód z wypożyczalni niedaleko parku i niemal natychmiast zapadł w krótką, niespokojną drzemkę przerywaną co chwila hałasem aut przejeżdżających nierówną, brukowaną ulicą. Zbudził się wczesnym popołudniem, przesunął ciężką dłoń po twarzy szorstkiej od kilkudniowego zarostu i przetarł zaczerwienione, piekące oczy. Poszukał termosu, który wpadł pod siedzenie, i z zadowoleniem odkrył, że chlupie w nim przynajmniej jeden solidny łyk mocnej, czarnej kawy.

Słodki napój zdążył już wystygnać, niemniej Georg poczuł chwilowy przypływ sił. Zagryzł ten cukrowy ulepek połówką fastfoodowego burgera, który został mu po ostatnim posiłku na stacji benzynowej, i spojrzał na zegarek. Dochodziła czwarta, pora, w której większość turystów zaczyna szukać miejsca na późny niedzielny lunch. On nigdy nie rozumiał, dlaczego »das Mittagessen« jest w Polsce tak bardzo przesunięte w czasie. W innych okolicznościach pewnie by się zżymał, opisując później kolegom ten barbarzyński w jego mniemaniu zwyczaj, lecz dzisiaj cieszył się, że zajęci jedzeniem ludzie nie zwrócą na niego uwagi.

Podczas gdy coraz mniej liczni zwiedzający znikali z okolic zamku, Georg, zarzuciwszy na ramię lekki, czarny plecak,

spokojnym, miarowym krokiem zmierzał w kierunku ceglanego muru historycznej budowli. Niepostrzeżenie niczym duch wślizgnął się w mroczne, chłodne ruiny. Przez chwilę kluczył ciemnymi korytarzami, pełnymi pyłu i gruzu, aż w końcu przedostał się na niewielki zarośnięty dziedziniec. Nie interesowały go ocalałe z wielu wojennych zawieruch pozostałości ozdobnej sztukaterii ani wciąż widoczny kształt renesansowych kamiennych krużganków. Szybko i zdecydowanie przemierzył pustą przestrzeń i wszedł do części ruin, w które wtopiona była wysmukła gotycka wieża. Dzień chylił się ku końcowi i na dworze zapadał zmrok, który gęstniał z każdą chwilą, czyniąc ciemność panującą wewnątrz ruin jeszcze bardziej nieprzeniknioną.

Georg wyjął z plecaka niewielką latarkę czołową. Jej przytłumione punktowe światło padło na trzymany przez niego w rękach oprawiony w czarną skórę notatnik. Odchylił okładkę i ponownie, po raz setny, przeczytał tekst, którego już dawno zdążył nauczyć się na pamięć. Powtórzył go w myślach, a słowa sprzed wieków stały się jego mantrą, mapą i kompasem. Ostrożnie stanął na pierwszym stopniu drewnianych spiralnych schodów. Szedł wolnym, regularnym krokiem, stawiając stopy z precyzją chirurga, tak by pod jego ciężarem nie skrzypnęło stare, spróchniałe drewno.

Gdzieś tam – głęboko pod wieżą – znajdowało się mauzoleum, a w nim domniemany grobowiec Erdmanna von Promnitz, jednego z ostatnich właścicieli zamku i fundatora przylegającego do niego pałacu. Majątek i bogactwo magnackiej rodziny w ciągu następnego pokolenia zmieniły właściciela, a ród von Promnitzów przeszedł do historii. Ona zaś zapamiętuje ludzi tak, jak chce. Erdmanna zapisała w swoich annałach nie tylko jako wielmożę, ale także mecenasu artystów.

Spośród nich największym był Georg Philipp Telemann, słynny i niezwykle płodny kompozytor, przyjaciel Händla i Bacha, jak również filozof i poszukiwacz matematycznej doskonałości w muzyce, która dla niego i jemu podobnych była kontynuacją myśli Pitagorasa. Muzykę tworzył linia melodyczna złożona z szeregu liczb nanizanych na nic czasu, a splecenie jej z innymi liczbami tworzy mistyczną harmonię, mogącą uzdrawiać, ale też, przy właściwej częstotliwości rezonansowej, zdolną niszczyć.



W.P. RDZANEK

Przez blisko 30 lat pracował w międzynarodowym biznesie technologicznym. Zarządzał zespołami w Europie, co pozwoliło mu obserwować mechanizmy działania korporacji, polityki oraz służb specjalnych.

Georg wszedł prawie na sam szczyt wieży. Raz jeszcze otworzył notatnik i odczytał zapisane wersety listu:

»Najwspanialsza Agnes, jako najmłodszą z rodu mego serdecznego przyjaciela, stróża i mecenasa, któremu dozgonną wdzięczność winien jestem, z pokorą błagam o Twe łaskawe usposobienie i przychyłność do mej prośby, którą w dalszych słowach wyrażam. W tych pałacowych progach zrodziła się wizja cudownej matematycznej konstrukcji mazurków i polonezów zakłętej w geometrię oberka. Ową inspiracją poruszony stworzyłem kantatę, której patron, Twój ojciec Erdmann, już nie zazna, choć dla jego uszu była przeznaczona. Wpisałem w nią harmonię, która z jego życiową energią rezonować miała, a jej wykonanie zdrowie umacniać aż do odzyskania pełni sił. Przekonany będąc, że innym słuchanie mej kantaty pożytków nie dostarczy, a co więcej, w określonych okolicznościach, które w nutach zapisałem, szkodę uczynić może, chętnie bym ją w grobowcu przy Erdmannie złożył, uważam jednak, że bardziej podniosłym czynem będzie umieścić ją bliżej niebios.

Schowaj ją przeto, droga Agnes, wysoko na wieży, która nad ciałem Twego szlachetnego ojca góruje. Wierzę, że do mojej prośby przychylić się raczysz i ową ołowianą tubę pomiędzy cegłami zamurować każesz w sekrecie, za co z serca z góry dziękuję. Najszersze pozdrowienia dołączam i niniejszym listem przesyłam.

Georg Philipp Telemann. Spisano w Hamburgu, dnia 5 listopada roku Pańskiego 1745«.

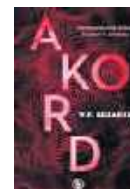
Schował notatnik do plecaka, a wyjął ręczny wykrywacz metalu. Nałożył słuchawki i rozpoczął metodyczne poszukiwania. Jakiś czas temu wpadł mu w ręce artykuł o tym, że zamek w Sorau zostanie przekazany władzom miejskim, które planują jego rewitalizację. Dla Georga był to ostatni dzwonek, by bezpiecznie się tu rozejrzeć.

O siódmej zapadły ciemności, lecz on, przyświecając sobie małą latarką, omiatał końcówką detektora cegłę po cegle. Po ponad godzinie monotonnej pracy usłyszał w słuchawkach głosny,

przeciągły pisk. Oznaczył miejsce kredą. Wykrywacz zastąpił dłutem i młotkiem. Po kilku ostrożnych puknięciach bez trudu wyjął najpierw jedną, później drugą, a w końcu wszystkie cegły zasłaniające skrytkę w murze. Znajdował się bardzo wysoko, pod ostatnim podestem z rozpadającą się podłogą. Wsunął głęboko dłoń w chłodny otwór. Po chwili opuszkami palców wyczuł obły przedmiot. Chwycił go i pociągnął do siebie. Po krótkich zmaganiach ciężka ołowiana tuleja wypadła na stopień schodów. Georg ją przydepnął, zapobiegając jej upadkowi w czeluść klatki schodowej.

Podniósł znalezione i zaczął mu się uważnie przyglądać. Miał w rękach trzydziestocentymetrową rurkę zaplombowaną na obu końcach woskowymi pieczęciami. Aby dobrać się do zawartości, należałoby je usunąć, a na to nie miał teraz czasu ani odpowiednich warunków. Drżącymi z podniecenia dłońmi ukrył tubę w plecaku.

Już chciał ruszyć w drogę powrotną, gdy jego wzrok padł na rozrzucone cegły i świeżą dziurę w ścianie. Nie, nie mógł tego tak zostawić. Nikt nie powinien się dowiedzieć, że w murze wieży znajdowała się tajna skrytka. Z kieszeni plecaka wyjął nóż myśliwski. Zestrugał krawędź drewnianego stopnia w zwijające się spiralnie wióry, uformował z nich kopczyk i obłożył odłupanymi drzazgami. Wsunął w tę prymitywną konstrukcję zapaloną zapałkę i patrzył przez chwilę, jak mały płomień rośnie i zaczyna łapczywie, niczym żywe stworzenie, lizać suche schody i starą poręcz. Gdy miał pewnością, że żaden przypadkowy podmuch wiatru nie zniweczy jego dzieła, pospiesznie ruszył w dół (...).



W.P. Rdzanek, „Akord”, wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 50 zł

0011544354

Z wielkim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Iwony Peryt-Gierasimczuk

doktor historii sztuki,
specjalistki z zakresu
muzealnictwa i ochrony zabytków,
w latach 1993–2002
Wojewódzkiej Konserwator Zabytków,
wieloletniej kierownik Wydziału Kultury
w Departamencie Infrastruktury Społecznej
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składamy
wyrazy współczucia

Sebastian Ciemnoczołowski
Marszałek Województwa Lubuskiego
wraz z Zarządem
Koleżanki i Koledzy z Urzędu Marszałkowskiego
Województwa Lubuskiego

0011544939

0011544939

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”
ks. Jan Twardowski

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 23 czerwca 2026 roku odeszła do Boga
moja ukochana Żona, nasza najdroższa Mama i Babcia

śt

Iwona
Peryt-Gierasimczuk

z domu PERYT

Pogrzeb odbędzie się
w sobotę 27 czerwca 2026 roku o godz. 11.20
na Starym cmentarzu komunalnym
przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.
Pożegnanie w kaplicy o godz. 10.50.
Pograżona w żałobie

rodzina

Msza święta w intencji Zmarłej
zostanie odprawiona w dniu pogrzebu o godz. 9.00
w Konkatedrze Parafii Św. Jadwigi Śląskiej
w Zielonej Górze.

0011544939

DROBNE

NASZE BIURA OGŁOSZEŃ

ZIELONA GÓRA al. Niepodległości 25, tel. 510 026 518;
e-mail: bo.gazetalubuska@polskapress.pl
GORZÓW WLKP. ul. Sikorskiego 111 (Park 111, II p.); tel. 510 026 986;
e-mail: bog.gazetalubuska@polskapress.pl
SŁUBICE ul. T. Kościuszki 6/1; tel. 95 75 80 760;
e-mail: bos@gazetalubuska.pl

Finanse biznes

Usługi

KRAJ - MORZE

Turystyka

KREDYTY, POŻYCZKI

FUNDUSZPOŻYCZKOWY

oferuje pożyczki do 300 tys. zł
na 60m-cy, oprocentowanie
od 5,30%, bez żadnych
dodatkowych opłat i prowizji
na cele związane z rozwojem
działalności gospodarczej na
terenie Województwa Lubuskiego.
Źródło finansowania: Europejski
Fundusz Rozwoju Regionalnego UE
i Zarząd Województwa Lubuskiego
Tel. kontaktowy +48 600 052 223,
k.joachimczak@ecdf.pl

MONTAŻOWE

OKNA, bramy drzwi, roletki,
naprawy okien, montaż PlastMat. Tel.
68 470 19 70, Wrocławska 35.
OKNA, rolety, roletki. Montaż-
serwis- naprawa. Ptasia 32/7B, tel.
535 530 555

KRAJ - MORZE

KOŁOBRZEG!!!! Wczasy-Tanio. Tel.
94/354-36-65.

REKLAMA

INFORMATOR POGRZEBOWY

KAMIŃSCY Zielona Góra, ul. Kościelna 4, Żyty 19,
tel. **693 424 440; 68-3230509** oraz Polkowice ul. Spokojna 1;
Legnica ul. Chojnowska 7; Szprotawa ul. Kościuszki 31A
przewóz zmarłych 24 godz., kompleksowa organizacja
pogrzebów oraz transmisja pogrzebu online.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
Zielona Góra, Masarska 13,
tel. **68-3202235, 68-3202232**, przewóz zwłok,
kompleksowa obsługa pogrzebów **601798365** całą dobę.

PRO MORTE Gorzów Wlkp. ul. Żwirowa 19E, tel. **95-7810083**
Organizacja Pogrzebów, Pogotowie Pogrzebowe 24 h.



0011530921

REKLAMA

BURMISTRZ SZPROTAWY

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Szprotawie zostało wywieszone:

- **Zarządzenie nr 0050/76/2026** Burmistrza Szprotawy z dnia 1 czerwca 2026 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości stanowiących własność Gminy Szprotawa.
- **Zarządzenie nr 0050/77/2026** Burmistrza Szprotawy z dnia 1 czerwca 2026 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze bezprzetargowej udziału w nieruchomości stanowiącej współwłasność Gminy Szprotawa.

0011543891

REKLAMA

Burmistrz Trzciela

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Trzcielu
zostały wywieszone wykazy o numerach:
194/2026 dot. działek przeznaczonych do dzierżawy
oraz
195/2026 dot. nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

0011543966

REKLAMA

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Kierownik Zakładu Gospodarki Lokalowej w Międzyrzeczu
ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na wynajęcie na okres do 3 lat nieruchomości – lokalu
stanowiącej własność Gminy Międzyrzecz

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr ewid. działki	Pow. działki w m ²	Nr KW	Powierzchnia przeznaczona do wynajęcia w m ²	Wywoławcza stawka netto za najem 1 m ² w zł	Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawnego brutto w zł	Wysokość wadium w zł	Data i godz. przetargu
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1	Obręb 1 – Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 37	261/44	272	GW1M/00022791/1	57,56	15,00	1.061,98	200,00	31.07.2026 r. godz. 9 ⁰⁰

Przetarg odbędzie się w siedzibie ZGL w Międzyrzeczu, ul. Krótka 2 (pokój nr 3).
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłacenie do 28.07.2026 r. wadium** na rachunek bankowy ZGL numer **90 1600 1462 1030 5778 2000 0002** w banku BNP Paribas Bank Polska S.A. – **liczy się data wpływu na rachunek bankowy**. Na dowódzie wpłaty wadium należy wpisać tytułem: „**Przetarg - ZGL.4060.4.2026**” oraz **nazwisko i imię osoby przystępującej do przetargu**.
Informację na temat przetargu można uzyskać pod nr tel. **95 721 15 91**.
Istnieje możliwość obejrzenia nieruchomości w dniu 16.07.2026 r. w godzinach: 9⁰⁰ - 10⁰⁰, po wcześniejszym umówieniu z pracownikiem Zakładu.
Ogłoszenie o przetargu zamieszczone jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego (www.bip.miedzyrzecz.pl) i ZGL (www.bip.zgl.miedzyrzecz.pl) oraz na tablicy informacyjnej ZGL i Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu.

0011544022

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA



ZARZĄD WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)
informuje, że

w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 7 (elektroniczna tablica ogłoszeń na parterze) oraz na stronie internetowej Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego www.bip.lubuskie.pl umieszczono wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Lubuskiego, położonej obręb 0005 Miłsko, gmina Zabór, przeznaczonej do przekazania w drodze darowizny.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 68 45 65 471 lub 343.

0011543947

eprasa.pl 1eda5e2497

Mam na brzuchu tatuaż Małego Księcia. Jestem z niego dumny

Michał Koterski w programie „Auto Świat” Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 96

Izabela Trojanowska pochwaliła się latoroślą

Córka słynnej piosenkarki ma na imię Roxana i wybrała zupełnie inną drogę zawodową niż mama. Niedawno ukończyła studia prawnicze w Berlinie i obecnie zaczęła karierę w zawodzie. – Właśnie od roku pracuje w kancelarii adwokackiej, jest adwokatem – powiedziała Trojanowska Kozackowi.



Korczak

TVP Kultura, 20:05

II wojna światowa. W stolicy powstaje getto. Sierociniec zostaje przeniesiony na jego teren. Opiekun dzieci, Janusz Korczak, odrzuca propozycję przejścia na stronę aryjską i zostaje ze swoimi podopiecznymi. W sierocińcu pojawiają się Niemcy. Rozpoczyna się ewakuacja. Korczak wsiada wraz z dziećmi do wagonów, które odjeżdżają w kierunku Treblinki.

Patryk Vega lubi ostrą jazdę

Paparazzi przyłapali ostatnio reżysera podczas spaceru po Warszawie, gdy kierował się w stronę swojego luksusowego auta. Vega po drodze pozwolił sobie na chwilę relaksu i zapalił dymka, a następnie ruszył w stronę zaparkowanego Ferrari wartego około półtora miliona złotych.

Doda zagania do wojska

Goszcząc w programie „Biznes Misja”, piosenkarka odniosła się do kwestii kraju. – Obowiązkowe powinno być wojsko dla facetów i kobiet. Nie takie, jak u nas, które się kojarzy ze złamaniem charakteru. Mówię o wojsku, gdzie kształcą mężczyzn, którzy potrafią pomóc najbliższemu, słabszemu, sobie. Ich wartość nawet w ich oczach rośnie, bo potrafią poradzić sobie w krytycznych sytuacjach. A kobiety: umiejętność podstaw samoobrony czy sztuk walki, posługiwanie się bronią. I sanitarne rzeczy. (GZL) Fot. Adam Jankowski



King's Man: Pierwsza misja

Polsat, 22:30

Brytyjski arystokrata tworzy siatkę szpiegowską składającą się ze sług domowych zatrudnionych przez najpotężniejszych dygnitarzy na świecie.

Poziomo:

- 1) opiekunka wycieczki, przewodniczka,
- 6) przyrząd nawigacyjny,
- 10) pętla przy siodle kowboja,
- 11) polscy szlachcice z XVII i XVIII wieku,
- 12) Jakub Szymański lub Damian Czykier,
- 13) twórca dzieła literackiego,
- 16) akademicka jednostka czasu,
- 19) korzysta z usług PKP,
- 24) jedna z czterech świata,
- 25) silny wiatr nad morzem,
- 27) nieład na biurku,
- 28) ... Łęcka, bohaterka powieści „Lalka”,
- 29) ósmy stopień gamy,
- 31) słowna utarczka, sprzeczka,
- 33) wędkarska przynęta,
- 34) miejscowość wypełniona letnikami,
- 36) stromy stok wzgórze,
- 37) „... na sukces”, program telewizyjny,
- 38) duże naczynie browarniane,
- 39) afrykański kraj z Kilimandżaro,
- 40) materiał wtórny dla huty.

Pionowo:

- 1) Jan Chryzostom, pamiętnikarz epoki baroku,
- 2) stadium rozwojowe owada,
- 3) ... Ateneum w naszej stolicy,
- 4) przymierze między państwami,
- 5) pospolity chwast polny,
- 6) najwyższy głos kobiecy,
- 7) pień drzewa bez gałęzi,
- 8) wędki do połowu łososi,



AUTOPROMOCJA 0011227864

GAZETA LUBUSKA

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 68 381 70 52

- 9) Tadeusz, przyjaciel Karola Krawczyka,
- 14) polski port rybacki,
- 15) miasto wojewódzkie nad Odrą,
- 17) widłowy w magazynie,
- 18) każda prowadzi do Rzymu,
- 20) pies Stasia i Nel,
- 21) barwnie upierzony ptak,
- 22) niemiecka wyspa na Morzu Bałtyckim,

- 23) nie dba o swój wygląd i wygody,
- 26) drużyna z ligi NBA,
- 29) ilustracja w książce dla dzieci,
- 30) typ gazety np. „Super Express”,
- 31) zimna przystawka do alkoholu,
- 32) kangur lub wombat,
- 35) Rene, aktorka z filmu „Zabójcza broń 4”.

ROZWIĄZANIE NR 95

S	I	B	E	L	I	U	S	F	A	N	T	A	Z	J	A
E	O	I	P	U	M	A	E	M	P						
R	N	R	Y	G	A	U	L	I	K	I	L				
W	Ł	O	S	Y	A	D	J	A	N	I	S	T	A	D	O
I	B	K	N	U	D	A	N	N	M						
S	Z	O	P	A	G	A	R	D	L	O	S	K	A	R	B
R	I	S	K	U	H	S	E								
W	Z	G	O	R	Z	E	M	I	C	K	I	E	W	I	C
U	R	O										R	A	O	
S	T	R	O	N	T							B	A	Z	A
O	E	A										G	N	E	
L	U	S	T	R	O							Z	R	O	D
U	O	O										E	O	L	
K	A	R	A	S								S	E	R	S
S	T	L	E	U	K	O	P	L	A	S	T	A	G		

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja działaniu. Podejmij ważną decyzję. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wieczorem efekty pozytywnie Cię zaskoczą.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i cierpliwość przyniosą korzyści. Horoskop na dziś to wskazówka, by unikać pośpiechu. Dzięki temu dzień minie harmonijnie. **Baran (21.03 - 19.04)** Czekaj Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że nowe informacje pomogą szybko rozwiązać drobny problem.

Byk (20.04 - 20.05)

Zadbaj o swoje potrzeby i odpoczynek. Horoskop dzienny wróży, że wieczór będzie sprzyjać relaksowi oraz dobrym emocjom. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Pewność siebie otworzy przed Tobą nowe możliwości. Horoskop na dziś podpowiada, by nie bać się zrobić pierwszego kroku. **Rak (22.06 - 22.07)** Dobra organizacja pozwoli uniknąć stresu. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by skupić się na priorytetach i działać spokojnie.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop dzienny radzi znaleźć czas na rozmowę z bliską osobą. Wszyscy dobrze na tym wyjdą. **Panna (23.08 - 22.09)** Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by zaufać sobie i nie ulegać presji otoczenia. **Waga (23.09 - 22.10)** Optymizm przyciągnie sprzyjające okazje. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by otworzyć się na nowe doświadczenia i ludzi.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny podpowiada, że dziś warto dokończyć sprawę odkładane od dawna. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by nie ignorować inspiracji, które pojawiają się nagle. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że przed Tobą dobry dzień na budowanie porozumienia.

Kulisy niezwykłego mundialu – szaleństwo i show w Toronto, a biletów cały czas brak

Jaromir Kruk z Toronto, specjalnie dla Polska Press

PIŁKA NOŻNA. Przed turniejem w USA, Kanadzie i Meksyku wzburzenie wywoływały informacje o cenach biletów. To jednak nie osłabiło popytu, a media znalazły sobie ciekawsze tematy.

Dwie godziny przed meczem Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej pod stadionem „BMO Field” ustawiała się ogromna kolejka. Wiele osób widzących ją z daleka miało nadzieję, że to grupa koników sprzedających bilety na spotkania finałów piłkarskich mistrzostw świata 2026, ale to... zupełne przeciwieństwo, czyli osoby liczące, że ktoś im wejściówki sprzeda.

Dla Kanadyjczyków organizacja tak wielkiego wydarzenia sportowego jest powodem do dumy. Na stadionie BMO Field na mundialu 2026 zaplanowano 6 spotkań. Miejscowi zrobili, co w ich mocy, by poprawić wszelkie usterki na najmniejszej arenie tegorocznego turnieju.

Stewardzi nie zdążyli
Toronto, które ma doświadczenia z organizacji zawodów sportowych dużej rangi, stara się nie zaniedbać żadnych szczegółów. Kwestia bezpieczeństwa jest postawiona najwyżej, w dniu spotkań mundialu widać wszędzie służby



Chorwaccy kibice słyną z niezwykle żywiołowego dopingu i silnego przywiązania do barw narodowych. Charakteryzują się gorącym, bałkańskim temperamentem

porządkowe. Policja przygotowała się niemal perfekcyjnie w kwestii organizacji ruchu w mieście, nieco gorzej wyglądało to pod stadionem, bo często kibiców, dziennikarzy, sponsorów w błąd wprowadzali słabo poinformowani stewardzi. A takich - niestety - nie brakowało, bo nie wszyscy zaangażowani do obsługi odbyli odpowiednią liczbę szkoleń. Przy okazji spotkania Niemców z Wybrzeżem Kości Słoniowej do Toronto zleciało się mnóstwo niemieckich fanów. Ci, którzy nie nabyli biletów, oglądali swoich ulubieńców w strefach kibica bądź w pubach, restauracjach, a nawet w... dyskotekach, których w uznawanym za najbardziej wieloetniczne miasto świata Toronto nie brakuje.

Miejscowi, niczym Amerykanie, wiedzą, jak zarabiać na sporcie, na mundialu korzystają z doświadczeń choćby

Toronto Maple Leafs (hokej na lodzie), Toronto Raptors (koszykówka), Toronto Blue Jays (baseball), Toronto FC (piłka nożna).

Polska nostalgia
- Widowisko sportowe w Toronto to prawdziwe show, musi być dobra muzyka, jedzenie, inne atrakcje dla kibiców. Największą popularnością cieszy się hokej na lodzie, ale widać coraz bardziej siłę

Została dobra zabawa
Nasi rodacy z nutką zazdrości patrzyli na Chorwatów, którzy opalowali Toronto w przeddzień spotkania ich

piłki nożnej. Dziś w Kanadzie znacznie więcej dzieci kopie piłkę niż gra w hokeja, a dobry występ reprezentacji Kraju w tym roku w finałach mistrzostw świata powinien jeszcze wzmocnić kopaną - mówi Grzegorz Sarek, kielczanin, który od lat przebywa w Toronto.

Polaków generalnie tu nie brakuje, mówi się, że w całej aglomeracji mieszka ich około 500 tysięcy. Dlatego mocno odczuwają absencję Biało-Czerwonych na mundialu.

- Pamiętamy przyjazd Orłów Górskiego do Toronto, słynną drużynę Kazimierza Górskiego, tutaj żyją starsze pokolenia naszych rodaków. Nie spada popularność Grzegorza Laty, Władysława Żmudy, Jana Tomaszewskiego, Henryka Kasperczaka, z późniejszych kadr na mundialu Zbigniewa Bońka czy Włodzimierza Smolarka. Dziś możemy pomarzyć o takich sukcesach, ale trudno przeboleć fakt, że nie awansowaliśmy teraz do finałów - mówi Andrzej Masternak, od lat mieszkający w Toronto, z racji koligacji rodzinnych fan Pogoni Szczecin i Korony Kielce, a także ŁKS Łagów, który kiedyś robił furorę w 3. lidze.

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0**, **Nowa Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82).

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0**, **Nowa Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82).

1. Francja	2	6	6-1
2. Norwegia	2	6	7-3
3. Senegal	2	0	3-6
4. Irak	2	0	1-7

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al Arab 74 samobój, Amautović 100 z karnego, Olwan 49), **Argentyna - Austria 2:0** (Messi 38, 90+5), **Jordania - Algieria 1:2** (Al Rashdan 36 - Benbouali 69, Gouiri 82).

1. Argentyna	2	6	5-0
2. Austria	2	3	3-3
3. Algieria	2	3	2-4
4. Jordania	2	0	2-5

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9), **Portugalia - Uzbekistan 5:0** (Ronaldo 6, 39, Mendes 17, Nematow 60 samobój, Leao 87), **Kolumbia - DR Konga 1:0** (Munoz 76).

1. Kolumbia	2	6	4-1
-------------	---	---	-----

ekipy z Panamą. Tutejsza chorwacka społeczność przyjechała wspierać rodaków z różnych zakątków świata, dlatego kompletnie na „BMO Field” wybudowanym na finały mistrzostw świata U-20 w 2007 roku był pewny od wielu tygodni.

Mecz nr 200 w kadrze Vatre-nich rozegrał 40-Luka Modrić - jeden z kilku wiekowych artystów żegnających się z mundialami - po swym już 5. turnieju o mistrzostwo świata - na północnoamerykańskim turnieju.

A że i wynik był dla zespołu z Bałkanów korzystny - zabawa na trybunach była przednia. Widzowie nie przejmowali się w ogóle tym, że poziom był taki sobie, a gra Chorwatów daleka od polotu znanego z dwóch poprzednich edycji finałów mistrzostw świata...

NAJBLIŻSZE MECZE:
● **Czwartek, 25 czerwca:**
- **godz. 22.00:** Curacao - Wybrzeże Kości Słoniowej (TVP Sport);
- **godz. 22.00:** Ekwador - Niemcy (TVP 1);
● **W nocy z czwartku na piątek:**
- **godz. 1.00:** Japonia - Szwecja (TVP 1);
- **godz. 1.00:** Tunezja - Holandia (TVP Sport);
- **godz. 4.00:** Paragwaj - Australia (TVP Sport);
- **godz. 4.00:** Turcja - USA (TVP 1).©©

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Mistrzostwa świata w USA, Meksyku i Kanadzie wkraczają w 3. rundę. Znamy już pierwsze zespoły, które awansowały do 1/16 finału, oraz ekipy, które po fazie grupowej pojadą do domu.

GRUPA A
Wyniki: Meksyk - RPA 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Płd. - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - RPA 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Płd. 1:0** (Romo 50).

1. Meksyk	2	6	3-0
2. Korea Południowa	2	3	2-2
3. Czechy	2	1	2-3
4. RPA	2	1	1-3

GRUPA B
Wyniki: **Katar - Szwajcaria 1:1** (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukic 21), **Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1** (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmic 90+3), **Kanada - Ka-**

tar 6:0 (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Mannai 75 samobój).

1. Kanada	2	4	7-1
2. Szwajcaria	2	4	5-2
3. Bośnia i Hercegowina	2	1	2-5
4. Katar	2	1	1-7

GRUPA C
Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3).

1. Brazylia	2	4	4-1
2. Maroko	2	4	2-1
3. Szkocja	2	3	1-1
4. Haiti	2	0	0-4

GRUPA D
Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Bologun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Iranikunda 27, Matcalfe 75), **USA - Australia 2:0** (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2).

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E
Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0**.

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F
Wyniki: **Holandia - Japonia 2:2** (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokkers 59, Svanberg 84 - Rekik 43), **Holandia - Szwecja 5:1** (Brobbey 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69).

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0**, **Nowa Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82).

1. Egipt	2	4	4-2
2. Iran	2	2	2-2
3. Belgia	2	2	1-1
4. Nowa Zelandia	2	1	3-5

GRUPA H
Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, **Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1** (Al-Amri 41 - Araujo 80), **Hiszpania - Arabia Saudyjska 4:0** (Yamal 10, Oyarzabal 21, 24, Al-Tambakti 49 samobój), **Urugwaj - Republika Zielonego Przylądka 2:2** (Araujo 44, Canobbio 45+6 - Lenini 21, Varela 61).

1. Hiszpania	2	4	4-0
2. Urugwaj	2	2	3-3
3. Zielony Przylądek	2	2	2-2
4. Arabia Saudyjska	2	1	1-5

GRUPA I
Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój), **Francja - Irak 3:0**

SPORT

www.sportowy24.pl

KOSZYKÓWKA

Koszykarze Orlenu Zastalu Zielona Góra, wicemistrzowie Polski, dwa dni po zakończeniu morderczej batalii finałowej w Orlen Basket Lidze, spotkali się z zielonogórkami kibicami w kompleksie H2Ochla. Koszykarze poświęcili fanom wiele czasu, autografom, przybijania „piątek” i zdjęciom nie było końca. Świetną wiadomość przekazał kibicom Conley Garri-son (na zdjęciu): - Zostaję z wami na kolejny sezon!



FOT. Cezary Konarski

BASEBALL

Giganci Zielona Góra podzielili się punktami z Goats Poznań w ramach 5. kolejki Polskiej Ligi Baseballu. Wygrali 9:5 i przegrali 7:22. Zielonogórzanie przystąpią do play off z czwartej lokaty w grupie północno-zachodniej.

Młode gorzowskie wilki walczyły, ale Sparta Wrocław była zdecydowanie mocniejsza

Szymon Zatylny,
Jarosław Miłkowski
sport@gazetalubuska.pl

ŻUŻEL. W zaległym meczu 8. kolejki PGE Ekstraligi, żużlowcy Gezet Stali Gorzów przegrali wyraźnie na wyjeździe z Betardem Spartą Wrocław.

Betard Sparta Wrocław	51
Gezet Stal Gorzów	39

Betard Sparta: Łaguta 10 (3,3,1,3,-), Janowski 11+1 bonus (3,3,2,3,-), Kowalski 11+1 (2,3,3,3,-), Bewley 22, Kurtz 8+1 (2,3,3,W,-), Mikołajczyk 6+1 (1,0,2,2,1), Kowolik 3 (0,0,1,2), Rowe 2+1 (0,1,1,0,0).

Gezet Stal: Jabłoński 1+1 bonus (0,1,0,0,-), Szymko 15 (-,-,-,-), Przedpełski 6 (1,2,1,1,1), Chatłas 5+2 (1,1,0,3), Thomsen 10 (1,2,2,3), Paluch 7+1 (3,2,0,2), Kordun 2+1 (2,0,0), Pollestad 8 (0,2,1,2,3).

W pierwszym meczu: 47:43. **Punkt bonusowy:** Betard Sparta.

BIEG PO BIEGU:

I. Łaguta, Kowalski, Przedpełski, Jabłoński - 5:1; **II.** Paluch, Kordun, Mikołajczyk, Kowolik - 1:5 (6:6); **III.** Łaguta, Kurtz, Thomsen, Pollestad - 5:1 (11:7); **IV.** Janowski, Paluch, Chatłas, Mikołajczyk - 3:3 (14:10); **V.** Kowalski, Przedpełski, Chatłas, Rowe - 3:3 (17:13); **VI.** Kurtz, Pollestad, Jabłoński, Kowolik - 3:3 (20:16); **VII.** Janowski, Thomsen, Łaguta, Kordun - 4:2 (24:18); **VIII.** Kurtz, Mikołajczyk, Przedpełski, Chatłas - 5:1 (29:19); **IX.** Łaguta, Janowski, Pollestad, Jabłoński - 5:1 (34:20); **X.** Kowalski, Thomsen, Rowe, Paluch - 4:2 (38:22); **XI.** Chatłas, Mikołajczyk, Rowe, Jabłoński - 3:3 (41:25); **XII.** Kowalski, Pollestad, Kowolik, Kordun - 4:2 (45:27); **XIII.** Janowski, Thomsen, Przedpełski, Kurtz (W) - 3:3 (48:30); **XIV.** Pollestad, Paluch, Miko-



FOT. PAP/MACIEJ KULCZYŃSKI

Gorzowianie rzadko jeździli z przodu. Indywidualnie wygrali tylko cztery wyścigi

łajczyk, Rowe - 1:5 (49:35); **XV.** Thomsen, Kowolik, Przedpełski, Rowe - 2:4 (51:39).

Spotkanie nie doszło do skutku w planowanym terminie z powodu opadów deszczu, które zalały Stadion Olimpijski we Wrocławiu. Stal przyjechała do stolicy Dolnego Śląska w osłabieniu, bez kontuzjowanych Jacka Holdera i Adama Bednara. Była gotowa na trudne spotkanie. Zwycięstwo gospodarzy różnicą 12 punktów nie oddaje jednak tego, co działo się na torze, gdyż dominacja Wrocławian była ogromna.

Pierwsza seria była festiwalem mocnych uderzeń. Dwukrotnie gospodarze wygrali 5:1,

raz dwa pierwsze miejsca zajęli zawodnicy z Gorzowa, a raz padł remis. Cała seria zakończyła się wynikiem 14:10. W biegu juniorskim z impetem do PGE Ekstraligi wszedł Igor Kordun, który zdobył dwa punkty z bonusem, przyjechał za Oskarem Paluchem. 16-letni Gorzowianin w maju stanął na najniższym stopniu podium Brązowego Kaszku. Teraz zdobywał cenne punkty w swoim wyjazdowym debiucie. Bez wątpliwa jeszcze usłyszymy o tym utalentowanym zawodniku.

Wyścigi 5 i 6 zakończyły się remisami, a w 7. gonitwie zwyciężyli gospodarze 4:2 i mieli

sześciopunktową przewagę. W tej serii startów mogliśmy oglądać interesującą walkę Huberta Jabłońskiego z Marcelem Kowolikiem oraz bezpardonowe starcie Andersa Thomsena z Artemem Łagutą. Walka była, ale wyników brak. Pomimo wielkich starań korzystny rezultat oddalał się od zawodników z Gorzowa.

Następne trzy biegi to kompletna dominacja zawodników z Wrocławia. Gospodarze wygrali dwa razy podwójnie, w 10. wyścigu na drugim miejscu przyjechał Anders Thomsen, było 4:2, a Sparta prowadziła już 38:22. Do tego momentu w eki-

pie Stali tylko Oskar Paluch zdołał wygrać indywidualnie. Kibice oglądali sporo walki, ale gospodarze budowali przewagę z każdym wyścigiem.

Ostatnie trzy starty przed biegami nominowanymi mogły zaskoczyć niejednego analityka. W 11. gonitwie triumfował Oskar Chatłas, ustanawiając swój dorobek meczowy na 5+2 bonusy, co niewątpliwie jest bardzo dobrym wynikiem młodego zawodnika. W 13. biegu za kolizję z Pawłem Przedpełskim wykluczony został Brady Kurtz, ale osamotniony Maciej Janowski efektowną jazdą wyprzedził zawodników gości, ratując remis. Wynik meczu był już jednak przesądzony, gdyż po tym biegu było 48:30.

Przedostatni wyścig, wygrany przez stalowców 5:1, był pojedykiem zawodników do lat 24. Trudno było mówić o emocjach, ale tego samego nie można powiedzieć o 15. biegu, w którym Anders Thomsen i Paweł Przedpełski musieli się nie lada napocić, by pokonać desygnowanych przez gospodarzy Marcela Kowolika i Andersa Rowe. Ostatecznie goście wygrali 4:2, a Anders Thomsen mógł cieszyć się ze swojej jedynej biegowej wygranej tego dnia.

Oceny zawodników Stali:

● HUBERT JABŁOŃSKI: 2

Pojechał we Wrocławiu, bo kontuzji uległ Jack Holder. To był jego trzeci mecz w tym sezonie, bo od wychowanka Unii Leszno lepiej prezentują się wychowankowie Stali. I patrząc po wy-

nikach jego kolegów, droga do miejsca w składzie na kolejne spotkania - gdy już trener Piotr Paluch „nie da pojeździć wszystkim” - znacznie mu się wydłużyła.

● PAWEŁ PRZEDPEŁSKI: 2

Bardzo rozczarowujący występ wychowanka klubu z Torunia. Za swoimi plecami przywiózł jedynie najsłabszego wśród gospodarzy Andersa Rowe. W biegu XIII zdobył więcej punktów niż Brady Kurtz, bo Australijczyk wcześniej spowodował jego upadek i został wykluczony.

● OSKAR CHATŁAS: 4

W zasadzie wypunktował wszystkich, których powinien. Poza porażkami z liderami Sparty przegrał tylko raz - z Nikodem Mikołajczykiem. Odnosił drugie zwycięstwo biegowe w karierze.

● ANDERS THOMSEN: 3

Z liderów gospodarzy na torze pokonał tylko Artema Łagutę, a biegowe zwycięstwo odniósł wówczas, gdy gospodarze posłali na tor rezerwowych. Punkty „niby się zgadzają”, ale to jednak był najsłabszy występ Duriczka w tym sezonie w polskiej lidze.

● OSKAR PALUCH: 4-

Wypunktował juniorów rywali, ale w biegu X przyjechał daleko za Andersem Rowe. I to w zasadzie jedyne, o co można się przyczepić.

● IGOR KORDUN: 5

Wiemy, że działacze Stali chcieli, by zadebiutował w jednym z późniejszych spotkań żółtoniebieskich. Kłopoty zdrowotne Adama Bednara sprawiły jednak, że pierwszy bieg przypadł na mecz we Wrocławiu, po którym na liście najsukceszniejszych zawodników PGE Ekstraligi gorzowski nastolatek przez parę chwil był na pierwszym miejscu.

● MATHIAS POLLESTAD: 3+

Jeszcze kilka tygodni temu wydawał się być trzecim liderem Stali. Od trzech spotkań widać, że przeżywa spadek formy. We Wrocławiu, podobnie jak w przypadku Thomsena, nie najgorzej zdołał wygrać z tego, że w biegu nominowanym pojechał rezerwowi. ©

KRÓTKO

ŁUCZNICTWO

Gorzowianie zdominowali zawody w Lublinie

Sześć medali - w tej liczbie cztery złote - zdobyła ekipa Startu Gorzów w międzynarodowych zawodach parałuczniczych „Koziołek 2026” w Lublinie. Główna nagroda trafiła do strzelającego z łuku bloczkowego Andrzeja Skrajnego, który zwyciężył indywidualnie oraz w deblu ze Stanisławem Kalisiakiem. Miejsca reprezentantów GZSN Start: pierwsze - Milena Olszewska (łuki klasyczne indywidualnie), Andrzej Skrajny (łuki

bloczkowe indywidualnie), mikst klasyczny Olszewska i Jakub Byś oraz debel bloczkowy Skrajny i Kalisiak; drugie - Luan Dąbrowski w konkurencji „ParaStart”; trzecie - debel bloczkowy Marcin Łabuda i Waldemar Skoneczny.

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

Kornelia Dudziak i Franciszek Mazik z tytułami MP U-17 Kornelia Dudziak i Franciszek Mazik z ZKS Drzonków zostali mistrzami Polski U-17 w pięcioboju nowoczesnym. Zawody w Drzonkowie odbyły się w międzynarodowej obsadzie, bo startowali także reprezentanci Ukrainy, Czech i Irlandii.

Wyniki - kobiety: 1. Klara Joskova (Czechy) - 1.395 pkt, 2. Victoria Horodnycha (Ukraina) - 1.375, 3. Vladyslava Zhovta (Ukraina) - 1.360, 5. Kornelia Dudziak (ZKS) - 1.343, 7. Wiktoria Samokhina (ZKS) - 1.337, 8. Maja Balina (ZKS) - 1.315; **klasyfikacja mistrzostw Polski:** 1. Kornelia Dudziak - 1.343, 7. Wiktoria Samokhina - 1.337, 8. Maja Balina (wszystkie z ZKS) - 1.315; **mężczyźni:** 1. Maksym Melnyk (Ukraina) - 1.484, 2. Franciszek Mazik (ZKS) - 1.479, 3. Artem Buga (Ukraina) - 1.470, 4. Tymoteusz Krawczyk - 1.466, 5. Wojciech Kurianowicz - 1.459, 6. Danylo Lustiuk (wszyscy z ZKS) - 1.446; **klasyfikacja**

mistrzostw Polski: 1. Franciszek Mazik - 1.479, 2. Tymoteusz Krawczyk - 1.466, 3. Wojciech Kurianowicz (wszyscy z ZKS) - 1.459.

BIEGI ULICZNE

Mimo upału pobiegli w Nadwarciańskiej Dysze 400 osób wzięło udział w 11. edycji Gorzowskiej Nadwarciańskiej Dychy. Do mety dotarło 367 biegaczy (318 w biegu na 10 km i 49 w biegu na 5 km). Powodem rezygnacji była bardzo wysoka temperatura. **Czołowe lokaty zajęli - 5 km mężczyźni:** 1. Maksymilian Lisiecki (Tatara Running Team/Nowyni Wielkie) - 17,19, 2. Mariusz Kwaśnik (Go-

rzów) - 18,46, 3. Karol Tomaszewski (Gorzów) - 19,15; **5 km kobiet:** 1. Małgorzata Iwanajko (Gorzów) - 24,47, 2. Katarzyna Wójcicka (Gorzów/Wierzbicki Running Project) - 26,01, 3. Kinga Nitecka (Trzemeszno Lubuskie Piętnastka) - 26,56; **10 km mężczyźni:** 1. Michał Hulewicz (Gorzów/Hulewicz Running Team) - 33,46, 2. Mikołaj Czeronek (Wrocław/Wosiek Team) - 34,15, 3. Patryk Sochocki (Żagań) - 36,31; **10 km kobiet:** 1. Natalia Semenowych (Kivshovata - Ukraina) - 37,18, 2. Katarzyna Ślusarczyk (Gorzów) - 40,32, 3. Wioletta Kuczyńska (Przytoczna /17 WBZ) - 41,25.

TENIS STOŁOWY

Krzysztof Żyłka ze złotem turnieju w czeskiej Ostrawie W czeskiej Ostrawie został rozegrany światowej klasy turniej dla osób niepełnosprawnych z cyklu ITTF World Para Future. Znakomicie spisał się Krzysztof Żyłka (GZSN Start Gorzów). W grze pojedynczej w klasie 4-5 stanął na najwyższym stopniu podium po wygraniu w półfinale z Francuzem Lucą Antoine Mangoldem 3:0 i finału ze Słowakiem Borisem Travnicką 3:2. Dwoje Zielonogórzan z ZSR Start - Magdalena Sutkowska-Pawłasek (kl. 7-8) i Tobiasz Głowczyk (kl. 8) - osiągnęło w singlach ćwierćfinały. (rg, rk)



25.06.2026

pogoda na dziś



max 33°C min 16°C

REKLAMA

0011526060



EDUGORZÓW
SZKOŁA DLA DOROSŁYCH

**SPRAWDŹ NASZE
BEZPŁATNE KIERUNKI!**



#hallo



Sceną Letnią w Gorzowie
zawładną popularni
aktorzy

STR. 2

FOT. MAT. PRASOWE

#w naszym mieście



Szybka kolej
w naszym mieście?

STR. 8

FOT. WOJCIECH WOIŃKIEWICZ

#w naszym mieście

Tutaj kamery
sypią mandatami
jak z rękawa

STR. 10

#w naszym mieście

Na osiedlu
Staszica będzie
miejska toaleta

STR. 9



FOT. MAGDA MARZĄLEK

#w naszym mieście

Rośnie obok nas
i może zdobyć tytuł
najpiękniejszej

STR. 3

#w naszym mieście

Będzie nowa
ścieżka. Start:
na os. Europejskim

STR. 11

REKLAMA

0011533802

DACH SYSTEM
POKRYCIA DACHOWE



nasza specjalność to
DACHY

FAKRO

GALECO

VELUX

BRAAS

MACIEJEWSKI
STUDIO

784 380 178

www.dachsystem.eu

#nasze sprawy

Koniec kultowego sklepu z zabawkami?

Z MIASTA

Z końcem tego roku popularny gorzowski sklep Kaczorek prawdopodobnie zostanie zamknięty. Zabawki kupuje się tu od kilkudziesięciu lat.

#Jarosław Miłkowski

Wśród tych, którzy dzieciństwo spędzali w Gorzowie, prawdopodobnie nie ma nikogo, kto by tego sklepu nie darzył sentymentem. Mowa o sklepie Kaczorek, który znajduje się przy Wełnianym Rynku. Z końcem tego roku prawdopodobnie przejdzie on do historii. - Chcę ten sklep prowadzić do grudnia - mówi nam Piotr Jakubowski, właściciel.

Powód zamknięcia sklepu? Głównie ekonomiczny. Przez

wiele lat Kaczorek to był najważniejszy sklep z zabawkami w Gorzowie. To tu rodzice kupowali swoim córkom lalki, a synom zabawkowe samochody na resorach. Dziś sklepów z zabawkami jest znacznie więcej. A są przecież jeszcze sklepy internetowe.

Co będzie dalej? Pan Piotr nie wyklucza, że w lokalu w dalszym ciągu będzie można kupić zabawki. Pomysł na to miejsce ma kilka. Jeden z nich zakłada, że „kilka” zabawek mogłoby zostać umieszczonych w gablotach. Podkreślił jednak: to na razie pomysł. Pewne natomiast jest jedno: sklep Kaczorek w obecnym kształcie będzie jeszcze przez niewiele ponad pół roku.

Kaczorek istnieje od dziesięcioleci. Dzisiejsza nazwa pojawiła się w latach 70. Wcześniej sklep nosił nazwę Korkowiec.



Sklep mieści się przy Wełnianym Rynku

#krótko

Miasto zebrało tony tekstyliów

EKO - Podczas sobotniej mobilnej zbiórki tekstyliów w Gorzowie zebrano 8,22 t odpadów z materiałów. Mobilne zbiórki tekstyliów zostały zorganizowane po tym, gdy uznano w Polsce, że tekstylia mają być osobną frakcją odpadów. Mobilne zbiórki mają być w Gorzowie organizowane raz na kwartał. Daty kolejnej zbiórki jeszcze nie ma.

naszemiasto.pl

ADRES REDAKCJI

02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45
tel. 502 499 074

redakcja.warszawa@naszemiasto.pl

REDAKTOR PROWADZĄCY

Sandra Soczewa

PROJEKT GRAFICZNY/DYR. ART.

Tomasz Bocheński

BIURO REKLAMY I BIURO OGŁOSZEŃ

Agata Troszczyńska

tel. 510026986

agata.troszczyńska@polskapress.pl

PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY

Zenon Nowak

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o. 02-672 Warszawa,
ul. Domaniewska 45, tel. 22 201 41 00

DRUK

Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Scena Letnia odbędzie się już po raz dwudziesty czwarty

Gwiazdy teatru zjadą do Gorzowa. Kto wystąpi w tym roku na Scenie Letniej?

DZIEJE SIĘ

Pięć weekendów, czternaście spektakli i koncertów oraz gwiazdy sceny i muzyki. Taka będzie kolejna edycja Sceny Letniej w Teatrze Osterwy. 27 czerwca otworzą ją Bohdan Łazuka i Czesław Majewski, a 26 lipca zakończą Adam Bałdych i Jacob Karzlon.

#Jarosław Miłkowski

Bez niej trudno wyobrazić sobie lato w Gorzowie. Nic dziwnego, w tym roku będzie ona już po raz dwudziesty czwarty. Mowa o Scenie Letniej, jak potocznie mówi się o Gorzowskim Festiwalu Teatrów Ogródkowych. Od jej pierwszej edycji w 2003 w pierwszej części wakacji impreza przyciąga ona setki - a bywa, że i ponad tysiąc - widzów.

- Tegoroczny program festiwalu charakteryzuje się niezwykłą różnorodnością, w której każdy znajdzie coś dla siebie. W repertuarze znajdą się zarówno mądre i pełne humoru bajki dla najmłodszych, koncerty z udziałem wybitnych instrumentalistów i wokalistów, jak i widowiska dla dojrzałych odbiorców, poruszające głębokie i intymne tematy - mówi Paweł Kamrad z działu promocji i obsługi widzów.

Na tegoroczną edycję Sceny Letniej składa się czternaście spektakli i koncertów. Już pierwszy wieczór przyciągnie pewnie liczną widownię. 27 czerwca wystąpią bowiem Bohdan Łazuka i Czesław Majewski. To artyści, których nie trzeba nawet przedstawiać. Będą skecze, będą piosenki i zabawa, która przypadnie do gustu.

Gwiazd sceny będzie zresztą więcej. 4 lipca wystąpi bowiem Anna Seniuk. Zaprezentuje ona „Księgę ziół (i nie tylko)”, którą sama aktorka nazywa stand-upem na siedząco.

Na gorzowskiej Scenie Letniej zagości też m.in. Katarzyna Dąbrowska. Popularna aktorka 12 lipca śpiewać będzie piosenki z repertuaru Danuty Rinn. Będzie też Artur Gotz, który z kolei dzień wcześniej, 11 lipca, będzie wykonywał utwory Marka Grechuty.

Nadkompletu publiczności spodziewać się będzie można także 18 lipca. W ten sobotni wieczór piosenki napisane specjalnie dla niej przez Krzesimira Dębskiego i Jacka Cygana śpiewać będzie Anna Jurkiewicz.

Dzień później, 19 lipca, pojawią się natomiast Małgorzata



Anna Seniuk zaprezentuje „Księgę ziół (i nie tylko)”



Gorzowianie uwielbiają teatr ogródkowy

Bogdańska i Marek Koterski, prywatnie małżeństwo.

- Wspólnie podróżują po Polsce ze swoim Teatrem w Walizce, prezentując spektakle powstałe w tym niezwykłym, kameralnym teatrze - mówią o tym duecie w gorzowskim teatrze.

Zjawiskowo zapowiada się też ostatni weekend Sceny Letniej. Najpierw 25 lipca wybrzmiewać będą piosenki Leonarda Cohena w interpretacji Wojciecha Skibińskiego i Krzysztofa Taraszkę, a koncert poprowadzi ceniony radiowiec Paweł Sztompke. 26 lipca na finał tegorocznej edycji wystąpi

natomiast Adam Bałdych i szwedzki pianista Jacob Karzlon. Muzyczne poruszenia gwarantowane...

Na koncerty i spektakle wstęp jest darmowy. Piątkowe przedstawienia dla dzieci rozpoczynają się w samo południe, z kolei sobotnie i niedzielne wieczory niezmiennie o 20.30.

#więcej

Pełen repertuar Sceny Letniej znajdziecie na naszym portalu naszemiasto.pl

REKLAMA

0011531416

ZARABSKI
WYWÓZ ODPADÓW
606 335 841
www.zarabski.com.pl



- Wynajem kontenerów na gruz, śmieci i odpady
- Wynajem toalet, kabin przenośnych WC
- Sprzedaż kruszywa
- Kompleksowe rozbiórki budowlane
- Wynajem kontenerów biurowych, magazynowych, socjalnych
- Sprzątanie kompleksowe hal, budynków, mieszkań, placów budów
- Sprzedaż humusu, ziemi ogrodowej

REKLAMA

0011459161

HANMET

KASACJA POJAZDÓW

auto części tel. 506 956 289

NAJWYŻSZE CENY!

wydajemy zaświadczenia o demontażu pojazdu

SKUP ZŁOMU

Gorzów Wlkp. ul. Myśluborska 21

tel. 95 720 24 93, 604 525 721, 606 261 721

Słuchajcie, jest sprawa: głosujemy na naszą Strażniczkę!

Sosna Strażniczka walczy o tytuł najpiękniejszej. Może zostać Drzewem Roku

NASZE SPRAWY

Trwa walka o tytuł Drzewa Roku 2026. Wśród szesnastu wyjątkowych finalistów z całego kraju znalazła się także gorzowska kandydatka. To sosna Strażniczka.

#Magdalena Marszałek

Gorzowska sosna liczy ponad dwieście lat, a jej potężny pień ma niemal pięć metrów obwodu. Samotnie stojące drzewo od lat przyciąga spacerowiczów, rowerzystów i miłośników przyrody. Jest nie tylko charakterystycznym punktem krajobrazu, ale także symbolem wytrwałości i siły natury. Organizatorzy konkursu nie bez powodu nadali jej przydomek Strażniczka.

- To cichy towarzysz mijany w czasie marszrut, który od lat przyciąga uwagę mieszkańców. Stoi niewzruszona, dumnie wznosi się ku niebu niczym strażnik czasu. Jej obecność budzi refleksje nad siłą natury,

przemijaniem i niezwykłą zdolnością drzew do przetrwania. To drzewo żyje w wyobrażeniach mieszkańców jako symbol wytrwałości, piękna, ciszy i nieprzemijającej obecności przyrody w naszym życiu - piszą organizatorzy konkursu z Klubu Gaja.

Nieprzypadkowo sosna wcześniej została wybrana Gorzowskim Drzewem Roku. Teraz walczy o znacznie większe wyróżnienie. Ma szansę zdobyć uznanie całego kraju.

RYWALE SĄ NAPRAWDĘ POTĘŻNI

Droga do zwycięstwa nie będzie łatwa. W finale konkursu znalazło się aż szesnaście wyjątkowych drzew z całego kraju. Wśród nich dziewięć majestatycznych dębów, trzy lipy, dwie topole oraz klon francuski. Na liście kandydatów są prawdziwi rekordziści: 400-letni dąb Józef z Pomorza czy mierzący 35 metrów wysokości dąb Lubiech z Dolnego Śląska. Jednak historia konkursu pokazuje, że nie zawsze

wygrają największe lub najstarsze drzewo. Finałowa szesnastka konkursu Drzewo Roku 2026 została wyłoniona przez jury spośród 49 zgłoszeń, które napłynęły do Klubu Gaja z całego kraju od samorządów, nadleśnictw, szkół i przedszkoli, stowarzyszeń, a także osób prywatnych. To często mało znane, ale ulubione przez społeczność lokalne drzewa.

ROSNA DLA NAS I PRZYSZŁYCH POKOLEŃ

Konkurs organizowany przez Klub Gaja ma zwracać uwagę na drzewa będące częścią lokalnej historii, kultury i przyrodniczego dziedzictwa. Jak podkreślają organizatorzy, są to często drzewa bronione przed wycinką, otaczane troską przez mieszkańców i przekazywane z pokolenia na pokolenie jako ważny element lokalnej tożsamości.

- Drzewa to nasi przyjaciele. To stałość i nieustające wzrastanie ku górze. Drzewa to także,



FOT. MAGDA MARSZAŁEK

w szczególności ostatnio, powód do kampanii społecznych w ich obronie. Liczba próśb o pomoc w ratowaniu drzew, która do nas wpływa jest zaskakująco duża. Wynika to między innymi ze wzrostu świadomości społecznej dotyczącej drzew

oraz ich znaczenia dla ludzi. Ten konkurs też ma wpływ na zmianę społeczną w podejściu do drzew i bardzo jesteśmy z tego dumni. Nie zapominać jednak na co dzień sadzić nowych drzew i dbać o te już posadzone. To nasze

wspólne zadanie i zobowiązanie wobec przyszłych pokoleń - mówi Jacek Bożek, założyciel i lider Klubu Gaja.

WIELKIE GŁOSOWANIE NA FINISZU

Głosowanie trwa przez cały czerwiec na stronie drzewo-roku.pl. Wyniki poznamy 1 lipca. Co ciekawe, przez większość czasu liczba oddanych głosów pozostanie tajemnicą. Organizatorzy publikują jedynie częściowe rankingi. Zwycięzca krajowego plebiscytu będzie reprezentował Polskę w prestiżowym konkursie European Tree of the Year w lutym 2027 roku. To szansa, aby o Gorzowie i województwie lubuskim usłyszała cała Europa. Polskie drzewa już nieraz zachwycały międzynarodowe jury i internautów. Obecnym europejskim czempionem jest buk Serce Wzgórz Dalkowskich z Dolnego Śląska. Czy w przyszłym roku jego miejsce zajmie lubuska sosna? Wszystko zależy od nas.

REKLAMA

0011541762

Kredyt Mieszkaniowy

Nie czekaj na zielone – rusz po własne M!
Decyzja kredytowa w 5 dni – przyspieszamy!

Sprawdź naszą ofertę na www.gbsbank.pl
lub skontaktuj się z doradcą 532 371 014

GBS Bank
Dołącz do znajomych

www.gbsbank.pl



gbs-bank



gbsbank

Budynek powstał w 1890 roku

Zabytkowa poczta sprzedana. Wiemy, co w niej będzie

Z MIASTA

Budynek dawnej cesarskiej poczty przy ul. Pocztowej ma nowego właściciela. Trwają już prace projektowe dotyczące wnętrza.

#Jarosław Miłkowski

Wystawiony na sprzedaż był przez kilka lat. I, jak się okazuje, ma już nowego właściciela. Mowa o zabytkowym budynku przy ul. Pocztowej. Jego budowa zaczęła się w 1890. Jeszcze w XIX wieku mieścił się tu cesarski urząd pocztowy, a w polskich czasach miasta mieściła się w nim Telekomunikacja Polska, później budynek stał się własnością sieci Orange. Do dziś został zachowany tak jak zbudowali go i później rozbudowywali Niemcy.

BUDYNEK CZEKAŁ NA KUPCĄ KILKA LAT

Od lat budynek stoi pusty, a poprzedniemu właścicielowi znalezienie kupcy zajęło pół de-



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

kady! Na sprzedaż wystawiony był już w ostatnich miesiącach 2020. Wówczas jego cena wynosiła 17,8 mln zł. Później spadła ona do 7,4 mln zł. A ostatnia znana nam cena - z pierwszych miesięcy 2024 - to 1,990 mln zł.

Wiele osób zna wygląd budynku w jego części, którą użytkuje Poczta Polska. To jednak tylko niewielka część całego zabytku, bo zaledwie 1/10 obiektu. Pozostała część - i ta od strony ul. Pocztowej, i ta od strony ul. Strzeleckiej - była

niedostępna dla zwykłych mieszkańców. A jest tu kilkadziesiąt pomieszczeń. Od „komórek” mających kilka metrów kwadratowych do pomieszczeń mających - na oko - nawet ponad sto metrów. Wrażenie robią zwłaszcza klatki schodowe.

Jak ustaliliśmy, już wiele miesięcy temu budynek kupiła firma spod Gorzowa (kwota nabycia pozostaje tajemnicą). Ma ona w planie urządzić w jego wnętrzach biura na wynajem. W tej chwili przygotowania do tego są na etapie projektowym. Ingerencja w zastany obiekt nie będzie jednak duża. Dziś zresztą w części z pomieszczeń można byłoby pracować nawet „od zaraz”. W niektórych pokojach są nawet meble.

Prace projektowe mają potrwać jeszcze kilka miesięcy. Pomieszczenia na biura miałyby być gotowe do wynajmu w przyszłym roku.

Co ważne, w zabytkowym budynku w swojej części cały czas ma pozostać Poczta Polska, więc dla jej klientów nic się nie zmieni.

Každy kierowca musi znać tych kilka zasad

Bez klimy w aucie ani rusz! Ale... czy wiesz jak jej używać?

MOTOFAKTY

Latem, szczególnie podczas dłuższych podróży, odpowiednia temperatura w aucie istotnie wpływa na komfort jazdy i sprawność motoryczną kierowcy.

#(ip)

Zbyt wysoka temperatura powoduje sennosć, zmęczenie, dyskomfort psychiczny i obniżenie koncentracji kierowcy - znacznie zwiększa się więc prawdopodobieństwo wypadku.

Dlatego też, szczególnie podczas dużych upałów, warto korzystać z klimatyzacji. Ważne jest jednak, żeby używać jej w sposób zgodny z zasadami eksploatacji. Wsiadając do samochodu powinno się najpierw otworzyć wszystkie okna, żeby temperatura w kabinie spadła, a następnie je zamknąć i włączyć klimatyzację.

Optymalna temperatura w samochodzie to około 20 stopni. Powinniśmy unikać dyskomfortu związanego z róż-

nicą temperatur i szoku termicznego, który powoduje spadek odporności organizmu i może być przyczyną choroby. Ważne jest też, by strumień powietrza nie był kierowany bezpośrednio na kierowcę lub pasażerów, ponieważ może to być przyczyną przeziębienia. Jeżeli samochód nie jest wyposażony w automatyczną klimatyzację, to strumień schłodzonego powietrza najlepiej skierować na przednią szybę.

Klimatyzacja wysusza powietrze, więc w trakcie podróży powinniśmy pić dużo

wody. Podczas postojów zawsze należy wietrzyć samochód.

Warunki panujące w instalacji sprzyjają rozwojowi różnego rodzaju niebezpiecznych dla zdrowia grzybów i bakterii, które dostają się do kabiny przez nawiew. Nieprzyjemny zapach odczuwany z nawiewów po włączeniu wentylatora powinien być dla kierowcy czytelnym sygnałem, że układ klimatyzacji wymaga czyszczenia. Należy więc pamiętać o serwisowaniu klimatyzacji i wymianie wkładu filtra.



FOT. PEXELS.COM

REKLAMA

0011531049

PROFESJONALNY SERWIS KLIMATYZACJI

1. Czyszczenie układu systemem Tunap z:**WIRUSÓW · BAKTERII · GRZYBÓW · MIKROORGANIZMÓW****ŚWIEŻE, CZYSTE I POZBAWIONE ALERGENÓW POWIETRZE W PAŃSTWA SAMOCHODZIE.****2. Zmiany czynnika gazowego****3. Naprawy układu klimatyzacji****Bezpieczny dla alergików, astmatyków i małych dzieci.****Stosowane preparaty są zwycięzcą testu przeprowadzonego przez Instytut DS. Astmy i Alergii.****Automyjnia Szaniec****Gorzów Wlkp., ul. Piłsudskiego, pn. - pt. godz. 8.00 - 16.00****tel. 509 291 910, 603 182 249**

Nie kieruj się pragnieniami rodziny czy znajomych - pójdz na swoje wymarzone studia

Czym kierować się przy wyborze kierunku studiów? Na pewno nie chwilową modą

EDUKACJA

Stoisz przed wyborem kierunku studiów i nie wiesz na jaki się zdecydować... Ważne, by mieć kilka pomysłów i dobrze rozważyć wszystkie za i przeciw.

#M. M. Maciejczyk (sndr)

Polonistyka, a może dietetyka? A może najlepszym rozwiązaniem będzie intratna informatyka? Musisz wybrać kierunek studiów i pamiętać, żeby robić to z głową. O czym warto wiedzieć?

Pierwsze ostrzeżenie! Najgorsze co możesz zrobić, to ulec podpowiedziom rodziców, kolegów i podążać za modą. Nie jest też dobrze kierować się przy wyborze studiów chęcią kontynuowania tradycji rodzinnych (często wbrew sobie) czy zdawać się na przypadek. Przyjmowanie postawy, że trzeba zdobyć tytuł magistra, obojętnie jakiego, później pomyślisz, co dalej -

również nie jest właściwym posunięciem.

Jeśli jeszcze nie wiesz, na jaki kierunek studiów aplikować - przyznaj, tak z ręką na sercu, ile zrobiłeś do tej pory, by się dowiedzieć, jakie masz predyspozycje zawodowe, co chcesz robić w przyszłości, jakie studia będą dla ciebie najlepsze...

Zanim podejmiesz ostateczną decyzję, przyjrzyj się sobie - radzi Richard Bolles, specjalista do spraw rozwoju kariery zawodowej. Zauważył on, że ludzie nie osiągają w życiu sukcesów nie dlatego, że zbyt mało pracują, ale przede wszystkim dlatego, że zbyt mało znają siebie, swoje cele, talenty i mocne strony oraz - co również ważne - swoje możliwości.

Już wielokrotnie udowodniono w badaniach, że na nasze aspiracje i preferencje zawodowe wpływa nasza osobowość, temperament, iloraz inteligencji, a także inteligencja emocjonalna.

Ważne jest by studiować taki kierunek, który jest bliski naszym zainteresowaniom



FOT. PEXELS.COM

SZUKAJ INFORMACJI Z PIERWSZEJ RĘKI

Masz problem z opisaniem siebie i swoich mocnych stron? Poproś o pomoc trzy osoby, które dobrze cię znają. Niech wymienią twoje najgorsze i najlepsze cechy. To nie wszystko. Kolejny krok to wyobrażenie sobie jak najdokładniej siebie za 10 lat. Co robisz, gdzie pracujesz, czym się zajmujesz, jacy ludzie cię otaczają. Jak się czujesz, prowadząc takie życie.

Pomyśl o ludziach, którzy wykonują już „twój” zawód. Zapytaj, czy poszliby tą samą drogą, gdyby można było cofnąć czas. Sprawdź, na ile twoje wyobrażenia o zawodzie pokrywają się z rzeczywistością.

PRZEANALIZUJ SVOJE MOŻLIWOŚCI W PRZYSZŁOŚCI
Teraz, gdy na rynku pracy jest spora konkurencja, trzeba cza-

sem skorygować swoje pomysły na studia. Są kierunki studiów - np. humanistyczne - , po których poszukiwanie etatu nie jest zbyt łatwe.

Chcesz studiować języki obce? W porządku. Ale powinien mieć również pomysł, jak po studiach przekuć pasję na twardą walutę.

Dobrze byłoby już od pierwszego semestru mieć plan, jak obok nauki jednocześnie zdobywać umiejętności bardziej praktyczne. Aplikujesz na kierunki techniczne? Mimo że od lat wskazuje się na wyższe zapotrzebowanie na absolwentów kierunków ścisłych, jednak trzeba wiedzieć, że nie zawsze gwarantują one znalezienia intratnej pracy od zaraz.

Dla tych, którzy chcą dobrze zarabiać po zdobyciu dyplomu, wskazówką, jakie studia wybrać, mogą być badania przeprowadzone przez firmę Sedlak & Sedlak. Wynika z nich, że najwyższe płace otrzymują absolwenci kierunków informatycznych i technicznych. Jak dobrze

wiemy, na dobrą płacę niemal od razu po studiach mogą liczyć też studenci kierunków medycznych.

Jest jeszcze coś. Warto zawsze przed złożeniem podania na studia, skonsultować swoją decyzję z doradcą zawodowym, przyjaciółmi, a także osobami, które w danym zawodzie już pracują i będą w stanie udzielić ci cennych wskazówek.

Obecnie oferta uczelni wyższych jest naprawdę szeroka. Pamiętaj, że po ukończeniu studiów I stopnia, możesz podjąć studia II na stopnia z pokrewnej dziedziny, a także udać się na studia podyplomowe, dzięki którym staniesz się specjalistą w określonym fachu. Ścieżek edukacyjnych jest wiele, jednak ten pierwszy krok jest niezwykle ważny. Poświęć więc więcej czasu, by dokładnie zaplanować swoją ścieżkę zawodową, a w przyszłości będziesz mógł cieszyć się fajną pracą i godziwą płacą.

REKLAMA

0011487778



AKADEMIA IM. JAKUBA Z PARADYŻA



STUDIA LICENCJACKIE (I STOPNIA):

- ADMINISTRACJA
- ARCHITEKTURA INFORMACJI Z KOMUNIKACJĄ CYFROWĄ
- BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE
- DIETETYKA
- FINanse I RACHUNKOWOŚĆ
- FILOLOGIA (ANGIELSKA, NIEMIECKA)
- FILOLOGIA POLSKA
- KOMUNIKACJA MEDIALNA I SPOŁECZNA
- KRYMINOLOGIA STOSOWANA
- LINGWISTYKA STOSOWANA
- LOGISTYKA
- PEDAGOGIKA
- PIELĘGNIARSTWO
- RATOWNICTWO MEDYCZNE
- TURYSTYKA I REKREACJA
- ZARZĄDZANIE

KIERUNKI INŻYNIERSKIE (I STOPNIA):

- AUTOMATYKA I ROBOTYKA
- ENERGETYKA
- INFORMATYKA
- INŻYNIERIA PRODUKCJI
- MECHANIKA I BUDOWA MASZYN

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE (5-letnie):

- ANALITYKA MEDYCZNA
- LOGOPEDIA
- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA
- PRAWO
- PSYCHOLOGIA
- TERAPIA PEDAGOGICZNA

SZKOŁA DOKTORSKA W DYSCYPLINACH:

- INŻYNIERIA MECHANICZNA
- JEZYKOZNAWSTWO
- PEDAGOGIKA

KIERUNKI MAGISTERSKIE (II STOPNIA):

- ADMINISTRACJA
- AUTOMATYKA I ROBOTYKA
- BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE
- ENERGETYKA
- FILOLOGIA (ANGIELSKA, NIEMIECKA)
- FILOLOGIA POLSKA
- FINanse I RACHUNKOWOŚĆ
- INFORMATYKA
- LOGISTYKA
- MECHANIKA I BUDOWA MASZYN
- PEDAGOGIKA
- PIELĘGNIARSTWO
- TURYSTYKA I REKREACJA
- ZARZĄDZANIE

Studuj z nami – bo warto!

oraz STUDIA PODYPLOMOWE

e-mail: rektor@ajp.edu.pl
tel. 95 721 60 22

www.ajp.edu.pl

ul. Fryderyka Chopina 52
66-400 Gorzów Wielkopolski

#aktywnie

Młode Gorzowianki mistrzyniami Polski. Brawo!

SPORT

Reprezentacja SP nr 13, tworzona przez zawodniczki Enei AZS AJP, zdobyła złoty medal podczas ogólnopolskiego finału Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce 3x3.

#Robert Gorbat

Gorzowska drużyna wystąpiła w składzie: Maja Kos, Maja Michniewicz, Maja Bochenek i Michalina Stachowiak. Zespół prowadził trener Adam Chodkiewicz. Przez cały turniej Lubuszanek prezentowały bardzo wysoką formę, imponując zaangażowaniem, determinacją oraz dojrzałością gry. Srebrne medale wywalczyła drużyna ze Stalo-

wej Woli, którą SP nr 13 pokonała 12:5, natomiast brąz przypadł zespołowi z Łomży, z którym gorzowianki wygrały 7:6.

Sukces młodych koszykarek jest kolejnym potwierdzeniem wysokiej jakości szkolenia młodzieży w Gorzowie. Systematyczna praca zawodniczek, trenerów oraz całego środowiska sportowego przynosi wymierne efekty i pozwala rozwijać talenty na poziomie ogólnopolskim. Od nowego roku szkolnego mistrzyni Polski rozpoczną naukę w Akademickim Liceum Mistrzostwa Sportowego w Gorzowie, gdzie będą kontynuowały rozwój sportowy i edukacyjny w ramach programu „Nauka, Sport, Przyszłość”.



FOT. NADESŁANE

ZDROWIE I URODA

Okulary są niezwykle istotnym elementem wizerunku i muszą być dobrane w oparciu o bardzo wiele zmiennych. Ich wybór to nie jest taka prosta sprawa!

#(red)

Dobrze dobrane okulary nie tylko poprawią nasze widzenie, albo ochronią nasz wzrok przed promieniami słońca, ale także dopełnią stylizację i podkreślą owal twarzy.

MODNE, CZYLI JAKIE?

Choć okulary przeciwsłoneczne są jedynie dodatkiem mającym chronić nas przed słońcem, to szeroki wybór rozmaitych kolorów i modeli potrafi przysporzyć problemów podczas ich wybierania. Nawet gdy zależy nam na podążaniu za trendami, nie rozwiązuje to w pełni problemu, ponieważ stylowe i modne okulary przeciwsłoneczne występują w wielu wariantach. Ponadto, nie mają jednego określonego modelu, który byłby najmodniejszy.

Jednym z wakacyjnych hitów są przeciwsłoneczne oku-

Muszą mieć odpowiednie parametry, a także właściwy kształt oprawek

Okulary przeciwsłoneczne to niezbędny wakacyjny gadżet. Ale jak kupić takie, które posłużą nam przez lata?



Stylista opraw pomoże nam wybrać takie okulary, które podkreślą naszą urodę

FOT. PEXELS.COM

stylizacji. Pamiętaj jednak, aby znaczną część okularów stanowiły ramki, ponieważ wąskie ramki i bardzo duże szkła mogą spowodować niekorzystny efekt.

Ale... to tylko dwa najpopularniejsze od lat modele/typy okularów przeciwsłonecznych. Nie możemy jednak zapomnieć też o tych w stylu lat 60. i 70. (są coraz bardziej na topie!), tych w cienkich i metalowych oprawkach, albo wręcz przeciwnie w kanciastych oprawkach. I chociaż wszystkie z nich są teraz modne to niestety: nie wszyscy będą w nich dobrze wyglądać.

JAKI MODEL WYBRAĆ?

Przed wszystkim okulary przeciwsłoneczne muszą być przeciwsłoneczne nie tylko z nazwy. Nie kupujemy ich więc w marketach albo na bazarach, a w profesjonalnych salonach optycznych. Tylko wtedy mamy pewność, że będą one spełniać swoją rolę. To sprawa pierwsza. Druga: w dobrym salonie pracują osoby, które będą w stanie dobrać nam odpowiedni kształt oprawek. Ich wiedza, znajomość trendów i fachowe doradztwo sprawią, że kupimy takie okulary, które posłużą nam przez lata.

lary lustrzanki, czyli okulary z lustrzanymi szklami. Dzięki specjalnej powłóce nasze oczy nie są widoczne, a słońce odbijające się w okularach w kolorze rose gold wygląda naprawdę pięknie. Takie okulary wychodzą szczególnie korzystnie na zdjęciach, dlatego są chętnie wybieranym rodzajem

okularów na wakacyjne wyjazdy.

Nieustannie na topie są też duże okulary przeciwsłoneczne. Oczywiście należy dopasować rozmiar szkieł do naszej sylwetki oraz twarzy, tak, aby nie przesadzić z rozmiarem, jednak duże i wyróżniające się okulary będą wyglądały świetnie do letnich

REKLAMA

0011530959

Okiem stylistki opraw: okulary przeciwsłoneczne, które chronią oczy i podkreślają styl



Dorota Białowas

właściciel salonu,
optyk, stylista opraw

Lato to czas spacerów, wyjazdów, jazdy autem i spotkań na świeżym powietrzu. Właśnie wtedy okulary przeciwsłoneczne przestają być tylko dodatkiem do stylizacji, a stają się codzienną potrzebą. Chronią oczy przed słońcem, poprawiają komfort widzenia i mogą pięknie dopełnić letni wygląd.

Wiele osób noszących okulary korekcyjne myśli jednak, że musi wybierać: albo dobre widzenie, albo ochrona przed słońcem. Na szczęście dziś dostępnych jest kilka rozwiązań, które pozwalają połączyć jedno i drugie.

Pierwszą możliwością są okulary przeciwsłoneczne z korekcją. To osobna para okularów wykonana zgodnie z wadą wzroku. Można dobrać do nich odpowiednią oprawkę, kolor szkieł i stopień przyciemnienia. Takie okulary świetnie sprawdzają się na wakacjach, w mieście, podczas jazdy autem czy spacerów.

Drugim praktycznym rozwiązaniem są oprawy z nakładką przeciwsłoneczną typu clip-on. Na co dzień nosimy okulary korekcyjne, a kiedy wychodzimy na słońce, zakładamy lekką nakładkę. W kilka sekund jedna para zmienia się w okulary przeciwsłoneczne.

To wygodna opcja dla kierowców, osób podróżujących i tych, którzy nie chcą nosić przy sobie dwóch par.

Trzecią możliwością są szkła fotochromowe, które rozjaśniają się w pomieszczeniach i przyciemniają na zewnątrz. To dobre rozwiązanie dla osób, które często zmieniają otoczenie i cenią prostotę.

Warto pamiętać, że okulary przeciwsłoneczne są bardzo widocznym elementem stylizacji. Mogą dodać elegancji, lekkości, charakteru albo wakacyjnego luzu. Dobrze dobrane powinny pasować nie tylko do recepty, ale też do twarzy, stylu życia i osobowości.

W Optyku Familijnym dobór okularów zaczynamy od rozmowy. Pytamy, gdzie będą najczęściej używane, czy mają być z korekcją, jaki styl lubi klient i w czym chce się dobrze poczuć.

Bo najlepsze okulary to takie, w których dobrze widzisz, dobrze wyglądasz i czujesz się sobą.

OPTYK *familijny*

ul. Piłsudskiego 46D, Gorzów Wlkp.

690-046-146

Umów wizytę online: www.myglasson.com/optyk-familijny

#krótko

Zmiany na rondzie Barlineckim

INWESTYCJE - W środę zmieniono organizację ruchu na rondzie Barlineckim. Co się zmieniło? Na ul. Górczyńskiej wykorzystano istniejącą przebiegającą drogą, a pojazdy poruszające się przez nią zachowują pierwszeństwo przed pojazdami jadącymi północną jezdnią ul. Górczyńskiej od ronda Górczyńskiego w kierunku ul. Wyszyńskiego.

Oprócz tego pojazdy jadące od strony Kłodawy w kierunku centrum mają pierwszeństwo przed pojazdami poruszającymi się ul. Górczyńską w kierunku ul. Wyszyńskiego. Pojazdy do 3,5 t jadące od strony Kłodawy (oraz w jej stronę) mogą korzystać z alternatywnego objazdu ul. Dekerta i ul. Czartoryskiego. Dla samochodów powyżej 3,5 t wyznaczono objazd przez rondo Wyszyńskiego. Prosimy wszystkich uczestników ruchu o zachowanie szczególnej ostrożności i zwracanie uwagi na tymczasowe oznakowanie. Za utrudnienia przepraszamy i dziękujemy za wyrozumiałość - przekazują Gorzowskie Inwestycje Miejskie. Budowa pierwszego odcinka północnej obwodnicy ma potrwać do końca września.

Mali Gorzowiacy mają mural

Z MIASTA - W ostatnim czasie symboliczne „odślonięto” mural Małych Gorzowiaków, by uczcić jubileusz zespołu. - To ważne, żeby mieszkańcy wiedzieli, iż jesteśmy ludźmi z krwi i kości, którzy działają. Dla nas to wielkie święto - mówiła nam Maria Szupiluk, która wraz z mężem Krzysztofem prowadzi zespół Mali Gorzowiacy. To zespół tańca ludowego, który właśnie obchodzi 45-lecie istnienia. A na jego cześć powstał mural. Namalowany został on przy rondzie Zgody koło Białego Kościołka. Zajmuje ścianę kamienicy przy ul. Walczaka 2 i sąsiaduje z powstałym sześć lat temu murałem trójwymiarowym pokazującym charakterystyczne punkty miasta.



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

Po tym rozpoznasz zaburzenia układu immunologicznego

Co chwilę łapiesz rozmaite infekcje? To przez osłabioną odporność

ZDROWIE

Obniżenie odporności kojarzy się przede wszystkim z nawracającymi zapaleniami gardła, krtani lub zatok. Rzeczywiście są to typowe symptomy braku odporności.

#Agata Siemaszko

Odporność to wrodzona umiejętność organizmu do wykrywania i zwalczania infekcji wywołanej przez drobnoustroje chorobotwórcze. Niestety, jeśli układ odpornościowy nie funkcjonuje prawidłowo, istnieje zwiększone ryzyko rozwoju wielu chorób.

Jest wiele czynników, które zaburzają działanie układu immunologicznego. Wśród nich można wymienić: uwarunkowania genetyczne i choroby; przewlekły stres; nieprawidłową długość snu; nadużywanie antybiotyków i leków dostępnych bez recepty; stosowanie używek; siedzący tryb życia i brak aktywności fizycznej; dieta obfitująca w nasycone kwasy tłuszczowe i cukier.

JAK ZADBAĆ O ODPORNOŚĆ?

Przed wszystkim należy zrezygnować z dotychczasowego, siedzącego trybu życia i wprowadzić umiarkowaną aktywność fizyczną, zbilansowaną dietę oraz zadbać o prawidłową długość snu.

Częste infekcje organizmu. Masz wrażenie, że co chwilę łapiesz nowe infekcje? Może to świadczyć o nieprawidłowej pracy układu immunologicznego. Do najczęstszych objawów obniżonej odporności należą przede wszystkim nawracające infekcje gardła, zatok oraz krtani. Warto wspomnieć, że osłabiony organizm jest podatny również na zakażenia grzybicze i bakteryjne, przez co zwiększa się ryzyko wystąpienia dolegliwości z układu pokarmowego, w tym biegunek. Kobiety ze zmniejszoną odpornością są znacznie bardziej narażone na infekcje układu moczowego oraz rozrodczego.

OPRYSZCZKA

Przyczyną powstawania opryszczki jest zakażenie wirusem HSV, czyli Herpes Simplex



FOT. PEXELS.COM

Virus, którego nosicielem jest nawet 60 proc. ludności Polski. Zakażenie tym patogenem może przez długi czas nie dawać żadnych objawów, jednak wystarczy wychłodzenie lub „przewianie”, aby doszło do jego uaktywnienia. Pojawienie się bolesnych zmian skórnych w okolicy ust może być sygnałem, że nasza odporność uległa pogorszeniu.

AFTY I PLEŚNIAWKI

Te bolesne zmiany pojawiające się na błonie śluzowej jamy ustnej są objawem niedoboru witamin i składników mineral-

nych, które bardzo często towarzyszą obniżeniu odporności. Wielu lekarzy sugeruje, że przewlekły stres powoduje zaburzenie równowagi organizmu i przyczynia się do obniżenia odporności oraz rozwoju aft i pleśniawek. Zwiastunem tych zmian jest szczypanie, kłucie oraz mrowienie w miejscu, w którym pojawi się afta.

UTRUDNIONE GOJENIE SIĘ RAN

Jednym z charakterystycznych objawów obniżenia odporności jest znaczne utrudnienie gojenia się ran. Jeśli zauważysz, że niewielka rana goi się kilka dni, może to oznaczać, że twój układ immunologiczny nie funkcjonuje prawidłowo.

WYSYPKI ALERGICZNE

Objawem, który świadczy o obniżonej odporności, jest pojawienie się wysypki alergicznej w miejscach, w których wcześniej one nie występowały. Dlaczego tak się dzieje? Osłabiony układ immunologiczny nie pracuje prawidłowo i nie jest w stanie bronić się przed substancjami drażniącymi.

REKLAMA

0011533448



Katharsis

Wielospecjalistyczna Przychodnia Lekarska
66-500 Strzelce Kraj., Al. Wolności 9k
tel. 95 308 81 60
katharsisstrzelce@gmail.com
www.katharsismed.com

W Wielospecjalistycznej Przychodni Lekarskiej w Strzelcach Krajeńskich oferujemy Państwu szeroki zakres specjalistycznych usług medycznych w następujących poradniach specjalistycznych:

- Poradnia okulistyczna
- Poradnia okulistyczna dziecięca
- Poradnia otolaryngologiczna
- Poradnia otolaryngologii dziecięcej
- Poradnia gruźlicy i chorób płuc
- Poradnia neurologiczna
- Poradnia logopedyczna i neurologopedyczna
- Poradnia alergologiczna
- Poradnia ginekologiczno-położnicza
- Anison diagnostyka i protetyka słuchu: tel. 795 252 038

Poradnie świadczą swoje usługi w ramach:

- Kontraktu NFZ
- Wizyt prywatnych
- Abonamentów medycznych na rzecz pacjentów: Lux-Med, Medcover, Enel-Med, Polmed, PZU Zdrowie, Świat Zdrowia.

Rejestracja do wszystkich poradni czynna:
Poniedziałek – piątek 8:00-18:00
Kontakt: tel. 95 308 81 60
katharsisstrzelce@gmail.com

Szczegółowe informacje na temat zakresu usług, personelu oraz dni i godzin przyjęć w poszczególnych poradniach dostępne są na naszej stronie internetowej:
www.katharsismed.com

Wielospecjalistyczna Przychodnia Lekarska
66-400 Gorzów Wlkp., ul. 30 Stycznia 15/9
tel. 95 725 12 15 fax. 95 720 22 55
katharsisgorzow@gmail.com
www.katharsismed.com

W Wielospecjalistycznej Przychodni Lekarskiej w Gorzowie Wlkp. oferujemy Państwu szeroki zakres specjalistycznych usług medycznych w zakresie poradni alergologicznej.

Poradnia świadczy swoje usługi w ramach:

- Kontraktu NFZ
- Wizyt prywatnych
- Abonamentów medycznych na rzecz pacjentów: Medcover, Enel-Med, Polmed, PZU Zdrowie, Świat Zdrowia.

Rejestracja czynna:
Poniedziałek - 9:00 - 16:00
Wtorek - 9:00 - 18:00
Środa - 9:00 - 16:00
Czwartek - 9:00 - 16:00
Piątek - 9:00 - 16:00
Sobota - nieczynne

Kontakt:
tel. 95 725 12 15
katharsisgorzow@gmail.com

Szczegółowe informacje na temat zakresu usług, personelu oraz dni i godzin przyjęć w poszczególnych poradniach dostępne są na naszej stronie internetowej:
www.katharsismed.com

Program zakłada, że po zbudowaniu kolei dużych prędkości przejazd przez Polskę zajmie około trzech godzin

To brzmi jak bajka. Pociąg z Gorzowa dojedzie do Poznania w zaledwie 35 minut

TRANSPORT

Podróż Gorzów - Szczecin w 30 minut, a Zielona Góra - Poznań w godzinę. Takie zapowiedzi dla Lubuskiego znalazły się w programie Zintegrowanej Sieci Kolejowej.

#Jarosław Miłkowski

Polski rząd właśnie przedstawił kolejowy program, który zakłada budowę 4 700 km nowych linii, w tym 2 700 km kolei dużych prędkości. Inwestycje miałyby zostać zrealizowane do 2050 roku, a pierwszy tysiąc kilometrów miałyby być w 2035. Polska chce w ten sposób m.in. wzmocnić konkurencyjność gospodarki czy poprawić dostępność do pociągów (założenie jest takie, że mają one dojeżdżać do każdego powiatu). Poza tym lepsza sieć kolejowa ma skłaniać do tego, by wybierać pociąg zamiast samochodu.

Jak czytamy w projekcie, dziś spośród osób jeżdżących na trasie Gorzów-Szczecin tylko

10 proc. wybiera pociąg. W przypadku podróży do Poznania koleją jedzie 25 proc. A jak to ma być po zmianach? Szacuje się, że pociąg wybierze połowa podróżujących do stolicy Zachodniopomorskiego oraz 64 proc. jadących do stolicy Wielkopolski.

Program zakłada, że po zbudowaniu kolei dużych prędkości przejazd przez Polskę na linii północ-południe czy wschód-zachód zajmie około trzech godzin. A założenia dla Lubuskiego brzmią jak bajka. Z jednej strony wydaje się to nierealne, bo dziś wielu pasażerów nie ma pewności, że pociąg w ogóle przyjedzie (już nie mówiąc, że zrobi to punktualnie). Z drugiej strony - gdyby plany miały się ziścić, to byłby to ogromny skok do przodu.

Jeśli chodzi o Gorzów to z północnej stolicy Lubuskiego najszybszy pociąg do Szczecina miałby jechać zaledwie 30 minut (dziś to 2 godz. 7 min., z przesiadką). Do Poznania podróż potrwa 35 minut (zamiast



Czy uda się zrealizować te plany?

FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

obecnej 1 godz. 32 min bezpośrednim pociągiem pospiesznym). Połączenie z Zieloną Górą szacowane jest na 60 minut (dziś bezpośredni osobowy jedzie 1 godz. 54 min), a do Gdyni dojedziemy w 2 godz. 55 min (zamiast obecnych 5 godz. 41 min pociągiem pospiesznym).

Zielona Góra, poza godzinnym połączeniem z Gorzo-

wem, ma mieć 60-minutowe połączenie z Poznaniem (dziś najszybsze połączenie to 1 godz. 25 min.). Do Wrocławia pasażerowie dojadą w 1 godz. 15 min (zamiast 1 godz. 46 min). Podróż do Warszawy ma zająć 2 godz. 50 min (dziś to 4 godz. 47 min), a do Krakowa pociąg dojedzie w 3 godziny (zamiast w 4 godz. 49 min).

Szybsze połączenia mają drastycznie zwiększyć liczbę pasażerów. W Gorzowie potok podróżnych ma wzrosnąć do 11 300 osób (co oznacza skok o 304%), a w Zielonej Górze do 19 800 (czyli o 151%).

Dzięki jakim inwestycjom ma się to wszystko wydarzyć? Projekt Zintegrowanej Sieci Kolejowej zakłada, że przez Lubuskie przebiegać będą cztery magistrale.

Zaczynająca się w Szczecinie i pozwalająca jeździć 200 km/h Magistrala Zachodnia na lubuskim odcinku lubuskim połączy Gorzów, Międzyrzecz, Świebodzin, Sulechów i Zieloną Górę, a dalej przez Głogów, Lubin i Polkowice pobiegnie do Wrocławia. W części wykorzystana istniejąca linia, które trzeba będzie zmodernizować, ale na niektórych odcinkach konieczne będzie wytyczenie zupełnie nowej trasy.

W całości od zera trzeba byłoby natomiast zbudować Magistralę Wielkopolską. Ma ona łączyć Szczecin, Gorzów, Poznań

i Wrocław i - co ważne - być częścią kolei dużych prędkości. Z Gorzowa do Wrocławia miałoby się jechać 85 minut. Co istotne, w okolicy Gorzowa miałoby być rozwidlenie w kierunku Berlina. Jak czytamy w projekcie Zintegrowanej Sieci Kolejowej, miałoby ono być miejscem „podstawowego połączenia pasażerskiego Polski centralnej z Niemcami, odciążającego dotychczasowe przejście graniczne Rzepin-Frankfurt nad Odrą”.

Te dwie nowe magistrale mają dołączyć do przebiegających już przez nasz region Magistrali Nadodrzańskiej i Magistrali Wschód - Zachód.

Realizacja wszystkich pomysłów w Polsce szacowana jest na astronomiczne 610 mld zł, z których rocznie na budowę i modernizację linii kolejowych szłoby 20-40 mld zł. Dziś jest to 22,5 mld w skali roku.

Przypomnijmy, że od początku stycznia do końca maja w tym roku odwołanych w Lubuskiem zostało 2320 pociągów...

REKLAMA

0011536332

Nazywam się Agnieszka Krawczyk i z pasją wykonuję zawód specjalisty podologa. Podolog to specjalista wykonujący zabiegi pielęgnacyjne w obrębie kończyn dolnych.



W moim gabinecie przy ul. Piłsudskiego 1a (gabinet 213a, drugie piętro) rozpoznaję zmiany patologiczne stóp osób w podeszłym wieku, chorych na cukrzycę, łuszczycę oraz innych osób wymagających takiej opieki. Prowadzę terapię w grzybicy stóp i paznokci, koryguję wrastające paznokcie, usuwam odciski, mozele, brodawki. Osobom w starszym wieku trudność sprawia również obcinanie paznokci - od tego też jestem. Regularnie wykonywany pedicure podologiczny pozwala na utrzymanie stóp w dobrej kondycji przez cały czas, redukując do minimum możliwość wystąpienia zmian patologicznych.

Moim celem zawsze jest dążenie do tego, aby pacjent z gabinetu wyszedł bez bólu i z uśmie-

chem na twarzy. Uświadamiam swoich pacjentów, jak ważne jest korzystanie z moich usług, że można w każdym wieku być aktywnym, że ból w chodzeniu nie powinien nikogo ograniczać.

W swojej pracy wykorzystuję specjalistyczny sprzęt, dbam o wysoki standard wykonywanych zabiegów. Współpracuję z lekarzami specjalistami oraz zajmuję się szeroko pojętą profilaktyką z zakresu schorzeń stóp. Dobieram preparaty pielęgnacyjne zarówno do pielęgnacji gabinetowej, jak i pielęgnacji domowej.

Cieszy mnie coraz bardziej rosnąca świadomość ludzi, że warto zaważać o swoje zdrowie i sprawność do późnej starości.

Zapraszam do kontaktu pod numerem telefonu: **502 642 721**



PODOLOGIA
Specjalista podolog Agnieszka Krawczyk

Gorzów, ul. Piłsudskiego 1a, gabinet 213a, drugie piętro

REKLAMA

0011531972



USŁUGI OPIEKUŃCZE
FIRMA
PRESTIŻ
CZULAK SP. Z O.O.

- Opieka indywidualna
- Pomoc w codziennych czynnościach
- Wsparcie po hospitalizacji
- Opieka pielęgniarstwa
- Zajęcia terapeutyczne
- Pomiar ciśnienia i cukru

DLACZEGO WARTO NAM ZAUFAĆ:

Doświadczenie i profesjonalizm
Indywidualne podejście
Koordynacja przez pielęgniarkę
Stały kontakt z rodziną



📍 ul. Mieszka I 62, 66-400 Gorzów Wlkp.

☎ 727 405 471, 722 242 503

✉ prestiz.czulak@gmail.com

eprasa.pl 1eda5e2497

Tutaj kamery sypią mandatami jak z rękawa

Nowe kamery pod Gorzowem nie mają litości. Co pięć minut wpada kolejny kierowca

MOTOFAKTY

Nowy odcinkowy pomiar prędkości na gorzowskim odcinku ekspresowej trójki działa od niedawna, a już stał się prawdziwym postrachem zmotoryzowanych.

#Magdalena Marszałek

Odcinkowy pomiar prędkości został uruchomiony w połowie kwietnia na trasie między węzłami Gorzów Zachód i Gorzów Południe. Kontrolowany odcinek ma długość ponad czterech kilometrów. Kierowcy samochodów osobowych mogą poruszać się tam z maksymalną prędkością 120 kilometrów na godzinę, natomiast ciężarówki obowiązują limit 80 kilometrów na godzinę.

TU SZTUCZKA ZE ZWALNIANIEM NIE DZIAŁA

W przeciwieństwie do tradycyjnego fotoradaru, który kontroluje prędkość tylko w jednym punkcie, system odcinkowego pomiaru sprawdza średnią prędkość na całej długości monitorowanego fragmentu drogi. Zwolnienie tuż przed kamerą nie wystarczy. Aby uniknąć mandatu, trzeba przestrzegać ograniczenia przez cały odcinek.

- To jeden z tych odcinków, na których kierowcy często pozwalają sobie na zbyt szybką jazdę. Dobra jakość drogi i jej parametry sprawiają, że wielu z nich przekracza dozwoloną prędkość, co stwarza realne zagrożenie dla bezpieczeństwa. Nasze doświadczenia pokazują, że odcinkowy pomiar prędkości skutecznie dyscyplinuje ruch - mówi Wojciech Król, rzecznik Generalnego Inspektoratu Transportu Drogowego.

TYSIĄCE DROBNYCH WYKROCZEŃ I REKORD

Niektórzy kierowcy najwyraźniej nie uwierzyli, że nowy system naprawdę działa. Inni liczyli, że wystarczy zwolnić przed kamerą. Jeszcze inni po prostu zignorowali przepisy. Efekt? Tysiące zdjęć, tysiące wykroczeń i tysiące mandatów, które



W ciągu pierwszych 15 dni kamery zarejestrowały ponad 4,5 tysiąca wykroczeń.

FOT. ADAM JANKOWSKI

wkrótce trafią do właścicieli pojazdów. Statystyki z pierwszych piętnastu dni działania odcinkowego pomiaru prędkości pokazują jednak, że najczęściej kierowcy nie szarżują ekstremalnie. Problem w tym, że nawet niewielkie przekroczenie prędkości

wystarczy, aby system wystawił rachunek.

- Zdecydowana większość kierowców nie przekraczała prędkości w sposób rażący. Najczęściej były to wykroczenia w przedziale od 11 do 20 kilometrów na godzinę ponad obowiązujący limit.

Takich przypadków odnotowaliśmy aż 3497 - mówi Wojciech Król.

Byli jednak również tacy, którzy potraktowali ekspresówkę jak tor wyścigowy.

- Rekordzista przekroczył dozwoloną prędkość aż o 68 kilo-

metrów na godzinę. Przy limicie 120 kilometrów na godzinę oznacza to jazdę z prędkością około 188 kilometrów na godzinę - dodaje Wojciech Król.

TYLKO CHWILA I PORTFEL STAJE SIĘ ŁĘJSZY

Wielu kierowców nadal uważa, że kilkanaście kilometrów na godzinę więcej to nic wielkiego. Problem w tym, że obowiązujący taryfikator jest bezwzględny.

Za przekroczenie prędkości o 11-15 km/h trzeba zapłacić 100 zł i otrzymać dwa punkty karne. Przy przekroczeniu o 16-20 km/h kara wzrasta do 200 zł i trzech punktów. Prawdziwe schody zaczynają się jednak po przekroczeniu granicy 30 km/h. Wtedy mandat wynosi już 800 zł, a w przypadku recydywy aż 1600 zł. Jeszcze gorzej mają kierowcy, którzy mocno wciskają gaz. Za przekroczenie limitu o ponad 70 km/h grozi mandat w wysokości 2500 zł, a przy recydywie nawet 5000 zł oraz komplet 15 punktów karnych.

REKLAMA

0011539405

CONSTANS

okna · bramy · drzwi

Najlepsze
do TWOJEGO domu!

✓ 30 lat na rynku

✓ ceny producenta

✓ profesjonalne doradztwo

✓ wszystko pod jednym dachem



skontaktuj się
z nami:

95 728 70 10

Kłodawa, ul. Gorzowska 11

www.constans.pl

#krótko

Padł rekord dobroci serc

Z MIASTA - Podczas tegorocznej zbiórki na Hospicjum św. Kamila zebrano ponad 126 tys. zł - to rekordowa kwota. Zbiórka na rzecz placówki odbywała się w środę 10 czerwca w Gorzowie, w gminie Deszczno oraz w Strzelcach Krajeńskich.

Na rzecz hospicjum zbierało 698 osób. Jedni kwestowali krócej, inni dłużej. Pieniądże trafiały w sumie do 85 puszek. Zbiórka odbywała się po raz dwudziesty siódmy. Pierwsza kwesta odbyła się bowiem w 1998, ale w pandemicznych latach 2020-2021 została ona zawieszona. W zeszłym roku zebrano 117 tys. zł.

Na cały rok działalności gorzowskie hospicjum potrzebuje ponad 9 mln zł. Z tej sumy około 7 mln zł placówka dostaje z Narodowego Funduszu Zdrowia. Pozostałe pieniądze, czyli około 2 mln zł, musi jednak zorganizować na własną rękę. Oprócz dorocznej zbiórki sporo pieniędzy trafia do hospicjum z 1,5 proc. podatku, który przy okazji rozliczenia się z fiskusem można przekazać na dowolny cel. Tu kwota sięga kilkuset tysięcy złotych.

(JM)

Dobre wieści dla miłośników jednośladów z tej części miasta!

Będzie nowa ścieżka rowerowa. Wystartuje z osiedla Europejskiego

INWESTYCJE

W przyszłym roku sieć tras rowerowych Gorzowa powinna się powiększyć o około 1200-metrowy odcinek, którym od osiedla Europejskiego będzie można zjechać w dolną część miasta.

#Jarosław Miłkowski

- Jesteśmy na etapie uzyskania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla ścieżki wzdłuż ul. Myśliborskiej i Alei Konstytucji 3 Maja - mówi Paweł Najdora, oficer rowerowy w gorzowskim magistracie.

Nowa trasa rowerowa będzie miała około 1,2 km i bieć od okolic ronda Szczecińskiego do okolic przystanku autobusowego na wysokości ulicy Żelaznej.

- Ta inwestycja zostanie zrealizowana prawdopodobnie w przyszłym roku. W tym roku mamy etap projektowania i uzyskiwania niezbędnych pozwoleń - mówi P. Najdora.



FOT. MICHAŁ KORN

Ścieżka będzie bieć po południowej stronie jezdni, którą zjeżdża się do centrum miasta. Założenie jest, by w miarę możliwości ścieżka

biegła oddzielnie od ciągu pieszego.

- W newralgicznych miejscach, gdzie budynki są dwadzieścia metrów od jezdni, będzie

ciąg wspólny - dodaje urzędnik.

BĘDZIE WIĘCEJ ŚCIEŻEK

Ścieżka zostanie poprowadzona do wysokości ul. Żelaznej, bo

w planach miasta jest to, aby w przyszłości w tym miejscu zrobić ścieżkę, która poprowadzi do Alei 11 Listopada.

Nowa trasa dla rowerów wzdłuż Myśliborskiej i Alei Konstytucji 3 Maja będzie kolejną ścieżką, jakie powstaną w najbliższych latach. Przy okazji budowy pierwszego odcinka ul. Kamiennej (którą urzędnicy nazywają północną obwodnicą miasta, a wielu mieszkańców - trasą średnicową) powstanie niecałe pół kilometra ścieżki, a także fragment ścieżki wzdłuż Kłodawki przy ul. Wyszynskiego (od okolic domu sióstr zakonnych do ronda Barlineckiego). Do końca przyszłego roku powinna też powstać dalsza część ścieżki wzdłuż Kłodawki. Aktualnie trwa przetarg dla tej inwestycji.

To jeszcze nie wszystko. Do końca tego roku powinien być gotowy 700-metrowy odcinek ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Kostrzyńskiej od okolic węzła z drogą S3 do Łupowa.

REKLAMA

0011535543



ZAPRASZAMY:

📍 Eight Cafe, ul. Brukselska 10A

☎ +48 697 992 197

NAPISZ DO NAS:

✉ biuro@eightcafe.pl

🌐 eightcafe.pl

📷 instagram.com/eightcafeofficial

📘 facebook.com/EightCafeOfficial

DLA NAS JAKOŚĆ MA NAJWIĘKSZĄ WARTOŚĆ!

Nasza palarnia zajmuje się **kraftowym**
wypalaniem kaw speciality.



Świeżo palona
kawa może być
już na **drugi dzień**
u Ciebie!



Scan me!

Trzeba powiedzieć to jasno: mamy demograficzną zapaść

Dramatyczny spadek liczby dzieci. Kolejne punkty przedszkolne będą zamykane

NASZE SPRAWY

Gorzów na nowy rok szkolny zamknie aż trzynaście oddziałów przedszkolnych. W ciągu zaledwie pięciu lat liczba urodzonych dzieci spadła o ponad 46 procent!

#Jarosław Miłkowski

Do gorzowskich przedszkoli ponownie dostały się wszystkie chętne dzieci. Tak wynika z zakończonego w maju naboru do dwudziestu ośmiu placówek miejskich, jednego przedszkola specjalnego, jednego przedszkola publicznego prowadzonego przez osobę fizyczną i jednego oddziału przedszkolnego w podstawówce.

Na nowy rok szkolny 2026/2027 we wszystkich tych trzydziestu jeden lokalizacjach przygotowano 3 402 miejsca dla maluchów. Gdy podstawowy nabór się skończył, okazało się, że przyjęto 3 175 dzieci.

Po naborze wolnych miejsc zostało 227. Na chwilę obecną już jest ich mniej, bo przedszkola wciąż mogą przyjmować wnioski od rodziców i liczba zmienia się każdego dnia. Poza tym w celu uzupełnienia grup trzylatków dyrektorzy przedszkoli mogą podejmować decyzje o przyjęciu dzieci 2,5-letnich. Poza tym na wolne miejsce mogą być przyjmowane dzieci także spoza Gorzowa.

KIEDYŚ OTWIERALI, TERAZ ZAMYKAJĄ

Jeszcze kilka lat temu miejsc w przedszkolach brakowało (w 2019 podjęto decyzję o utworzeniu punktu przedszkolnego w lokalu po byłej księgarni na rogu ul. Mieszka I oraz ul. Krasieńskiego). Teraz, jak pokazują wyniki naboru, sytuacja jest odwrotna. Miejsca trzeba likwidować.

Ostatnio na naszym portalu informowaliśmy, że Gorzów chce zlikwidować punkt przedszkolny u zbiegu Mieszka I i Krasieńskiego. Od nowego roku



W roku szkolnym 2026/2027 przygotowano 3 402 miejsca dla przedszkolaków

FOT. LUKASZ KILCZYŃSKI/UM W GORZOWIE WLKP.

szkolnego zamykanych oddziałów będzie jednak jeszcze więcej. Łącznie: o trzynaście.

W kończącym się właśnie roku szkolnym w gorzowskich przedszkolach jest 158 grup maluchów. Od września będzie ich 145. W Przedszkolu Mie-

skim nr 25 przy ul. Długosza będą o dwie grupy mniej, w jedenastu innych placówkach likwidowany będzie jeden oddział.

Dla porównania: w roku szkolnym 2023/2024 było 169 oddziałów przedszkolnych.

- Zmniejszająca się liczba oddziałów, a co za tym idzie uwalnianie sal i pomieszczeń w budynkach przedszkoli umożliwi adaptację tych pomieszczeń na potrzeby gabinetów specjalistycznych, odzyskiwanie sal gimnastycznych - in-

formuje wydział edukacji gorzowskiego magistratu.

Zmniejszanie liczby oddziałów to efekt głównie demograficzny. W Gorzowie liczba dzieci nie leci już na łeb na szyję. Jest jeszcze gorzej. Ona wprost pikuje! Z danych wydziału spraw obywatelskich wynika, że maluchów urodzonych w 2020, a więc tegorocznych sześciolatków, jest 842. Dzieci urodzonych w 2021 jest 705. A każdy kolejny rocznik jest jeszcze mniej liczny. Maluchów urodzonych w 2024 jest bowiem 475, a w zeszłym roku było ich jedynie 451. W ciągu zaledwie pięciu lat liczba urodzeń (i meldunków dzieci w mieście) spadła więc o ponad 46 procent.

Jeszcze w roku szkolnym 2023/2024 uprawnionych do korzystania z wychowania przedszkolnego było w Gorzowie 3 823 dzieci. W roku 2027/2028, a więc za kilkanaście miesięcy, będzie ich już tylko 2396...

REKLAMA

0011536514

 **ATUT RENTAL**

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU BUDOWLANEGO I OGRODNICZEGO

U NAS WYNAJMIESZ

GOTOWE DO PRACY
NARZĘDZIA DO BUDOWY I REMONTU,
PIELĘGNACJI ZIELENI ORAZ CZYSZCZENIA

www.atutrental.com.pl**GORZÓW WIELKOPOLSKI**

ul. Kobylogórska 21
tel. 95 723 96 00

**RABAT
20%**

na hasło

OGRÓD MARZEŃ *

*na pierwszy wynajem z kategorii
Zrób to sam i Prace ogrodnicze

Najchętniej i najczęściej wybieramy pizzę Capricciosę, Margheritę oraz Pepperoni

Dlaczego tak bardzo kochamy jeść pizzę? Jakiego rodzaju wybieramy najczęściej i jak smakuje polska pizza?

KULINARIA

Wymyślona we Włoszech potrawa kochana jest na całym świecie za swoją prostotę, smak i możliwość tworzenia niezliczonych kombinacji.

#Redakcja

Jak podaje Wikipedia, płaskie, okrągłe i wypiekane placki znane są praktycznie wszystkim kulturom starożytnym, np. w dawnym Egipcie spełniały funkcję płatniczą.

NA CZYM POLEGA FENOMEN PIZZY?

W starożytnym Rzymie popularne były focaccie przyprawiane ziołami i serem. Słowo „pizza” pojawia się po raz pierwszy w dokumencie z 997 roku. W XVII wieku mianem pizzy alla masturiccola określano wypiek przyprawiony bazylią i serem, a pizzą ai cecinelli - placek z rybą. Oryginalna pizza pochodzi zatem z Włoch, ale jest teraz popularna na całym świecie. Jej fenomen wynika przede



wszystkim z niepowtarzalnego smaku, łatwości wykonania i możliwości kombinowania z różnorodnymi dodatkami. Dla jednych idealna pizza to ta, na cienkim cieście, chrupiąca i posypana ciągnącym serem. Inni nie wyobrażają sobie pizzy bez tony różnorodnych dodatków ułożonych na grubym i puszystym placku. Capriccio, Margherita, a może Pepperoni?

Jaka jest wasza ulubiona pizza? Bez jakiego dodatku nie wyobrażacie sobie tego dania? Najchętniej i najczęściej wybieramy Capricciosę z dodatkowym sosem czosnkowym, za którą średnio płacimy 31,11 zł. Na podium znalazły się również Margherita oraz Pepperoni. Dużą popularnością cieszy się też Hawajska, wokół której nie brakuje kontrowersji. Zamawiający najchętniej wybierają pizzę o średnicy 30-34 centymetry. Na taką opcję decyduje się 36 proc. zamawiających. 11 proc. osób kupuje pizzę o średnicy powyżej 50 centymetrów, a zaledwie 2 proc. decyduje się na mniejszą niż 25 cm. Pizza nadal jest najczęściej

wybranym daniem w dowozach. Głównie dlatego, że wychodzi korzystnie cenowo, jest łatwa do podzielenia i składnikami można ją dopasować do każdego gustu.

PIZZA PO POLSKU ZNACZNIE RÓŻNI SIĘ OD WŁOSKIEJ

Jak wygląda pizza polska? Oczywiście obfituje w dodatki, które z ojczyzną Michała Anioła mają niewiele wspólnego. I tak, polskie receptury na pizzę zawierają rodzime wędliny, ogórki kiszone oraz regionalne sery, które wyjątkowo apetycznie komponują się z chrupiącym i świeżo wypieczonym ciastem drożdżowym. Najczęściej spotykamy w przypadku polskich odmian pizzy dodatkami jest ser żółty. Gatunki typu holenderskiego, doskonale połączą się z aromatem pomidorów, szynki parmeńskiej i świeżych ziół.

JAKA POWINNA BYĆ DOBRA PIZZA?

Na pytanie postawione wyżej nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Bowiem dobra pizza to

taka, która nam smakuje. Każdy lubi co innego - jedni uwielbiają pizzę z wieloma dodatkami na grubym cieście (w stylu amerykańskim), drudzy stawiają na włoską klasykę, czyli cienkie ciasto w towarzystwie kilku produktów. I choć tradycja skłania się ku temu drugiemu rodzajowi pizzy, w domu możemy swobodnie eksperymentować, dowolnie mieszać składniki i stawiać na ciasto o idealnej dla nas grubości.

O TYM NIE MOŻESZ ZAPOMNIEĆ ROBIĄC PIZZĘ!

Warto pamiętać o podstawowych krokach, bez których potrawa nie będzie kompletna.

Najważniejsze, by ciasto posmarować sosem pomidorowym przed posypaniem go składnikami.

Dzięki temu nie będzie suche, a naturalny aromat przeniknie też wszystkie produkty, które umieścimy na naszej pizzy.

Życzymy wam smacznego i wielu miłych kulinarnych doznań!

REKLAMA

0011540802



AMICI Nowa restauracja włoska już w Gorzowie przy ul. Myśliborskiej 19!

Przyjdź i przekonaj się jak smakują Włochy! Zjesz autentyczną pizzę neapolitańską, wspaniałe makarony i sałatki oraz wyborne desery. Pracujemy na najwyższej jakości składnikach prosto z Włoch, a każda receptura jest dopracowana do perfekcji.

facebook.pl/amicigorzow
 amici.gorzow
 506-666-150



#kariera

Nowa ścieżka kariery? Branża produkcyjna ma wiele do zaoferowania

PRACA

Praca na produkcji oferuje wiele korzyści zarówno dla osób z doświadczeniem, jak i dla tych, którzy dopiero zaczynają karierę zawodową. Poznaj te najważniejsze!

#(red)

Poszukujesz pracy? A może dopiero co ukończyłeś szkołę i nie wiesz, gdzie w pierwszej kolejności aplikować? Często wiele osób nie myśli o tym, by swoją przyszłość związać z branżą produkcyjną, a to błąd. Praca na produkcji ma naprawdę wiele do zaoferowania.

STABILNE ZATRUDNIENIE

Branża produkcyjna cechuje się dużym zapotrzebowaniem na pracowników, co przekłada się na pewność zatrudnienia i możliwość pracy na umowę o pracę.

BRAK WYMAGAŃ DOTYCZĄCYCH DOŚWIADCZENIA

Wiele firm zapewnia szkolenia wstępne i przyuczenie, dzięki czemu można rozpocząć pracę bez doświadczenia.



DODATKI I BENEFITY

Pracownicy produkcji bardzo często otrzymują premie, dodatki za pracę zmianową lub nocną, a także dostęp do licznych benefitów (takich jak np. opieka medyczna, karta sportowa, czy dofinansowanie posiłków).

MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO

Produkcja daje również szanse na awans - na przykład na stanowiska brygadzysty, lidera zmiany lub technika. Pracodawcy często oferują także kursy i szkolenia podnoszące kwalifikacje, a chętni z nich korzystają.

PRACA ZESPOŁOWA I DOBRA ATMOSFERA

Praca w zespole sprzyja integracji i daje możliwość rozwoju umiejętności interpersonalnych.

ELASTYCZNE FORMY ZATRUDNIENIA

Dostępność pracy zmianowej, sezonowej lub na część etatu pozwala dopasować grafik do indywidualnych potrzeb pracowników.

POCZUCIE SATYSFAKCJI

Praca przy tworzeniu rzeczywistych produktów daje widoczny efekt i poczucie udziału w konkretnym procesie wytwórczym.

Służby będą dbać o bezpieczeństwo naszych dzieci

Bezpieczne wakacje pod specjalnym nadzorem. Rodzice mogą spać spokojnie

NASZE SPRAWY

W województwie lubuskim rozpoczynają właśnie szeroko zakrojoną akcję, której celem jest sprawić, aby młodzi mieszkańcy regionu wrócili z wakacji zdrowi, wypoczęci i tylko z dobrymi wspomnieniami.

#Magdalena Marszałek

Przed rozpoczęciem wakacji wojewoda lubuski zapewnił, że wszystkie instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo są przygotowane do działania zarówno w sytuacjach kryzysowych, jak i w zakresie edukacji mieszkańców.

Nasze służby są gotowe nie tylko reagować na zagrożenia, ale także szeroko edukować. Uruchamiamy w tym roku Akademię Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Ta nowa inicjatywa ma pojawić się podczas festynów i spotkań z mieszkańcami, gdzie służby będą uczyć zasad bezpieczeństwa oraz reagowania w sytuacjach zagrożenia. Proszę jednak młodych ludzi, aby pamiętali, że bezpieczeństwo w dużej mierze zależy również od nich samych - podkreśla Marek Cebula.

WIĘCEJ PATROLI I KONTROLI NA DROGACH

Wakacje oznaczają wzmożony ruch na drogach, ale także większą aktywność dzieci i młodzieży spędzających wolny czas poza domem. Dlatego lubuscy policjanci już od kilku tygodni prowadzą działania profilaktyczne w szkołach i przedszkolach, przypominając najmłodszym o zasadach bezpiecznego wypoczynku.

Będziemy obecni zarówno w miejscach wypoczynku, jak i tam, gdzie młodzi ludzie najczęściej się gromadzą. Szczególną uwagę zwrócimy na miejsca, w których może dochodzić do demoralizacji nieletnich czy prób zakupu alkoholu przez osoby niepełnoletnie. Jednocześnie przez całe wakacje będziemy dbać o bezpieczeństwo na drogach województwa - mówi inspektor Tomasz Zgierski, zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gorzowie.

AUTOKARY POD LUPĄ INSPEKTORÓW

Także kontrole autokarów przewożących dzieci i młodzież na kolonie, obozy oraz wycieczki są jednym z priorytetów. Rodzice i organizatorzy wyjazdów mogą zgłaszać prośby o sprawdzenie pojazdu jeszcze przed rozpoczę-



ciem podróży, co pozwala wyeliminować ewentualne nieprawidłowości zanim uczestnicy wyruszą w drogę.

Podczas każdej kontroli zwracamy uwagę na dwa kluczowe elementy. Sprawdzamy, czy autokar jest w pełni sprawny, a kierowca posiada wymagane uprawnienia, aktualne badania lekarskie oraz przestrzega norm dotyczących czasu pracy i obowiązkowych przerw. To właśnie te aspekty w największym stopniu wpływają na bezpieczeństwo podróżujących - podkreśla Mirosław Jesiołkiewicz, zastępca Lubuskiego Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego.

KURATORIUM SPRAWDZI OBOZY I KOLONIE

Dwudziestego siódmego czerwca wakacje rozpocznie blisko sto trzydzieści tysięcy dzieci i młodzieży z województwa lubuskiego. Nad bezpieczeństwem uczestników kolonii, obozów i półkolonii czuwać będzie Kuratorium Oświaty, które już teraz prowadzi intensywne działania kontrolne. Pracownicy kuratorium sprawdzają, czy organizatorzy zgłosili wypoczynek do ogólnopolskiej bazy, posiadają odpowiednio wykwalifikowaną kadrę oraz spełniają wszystkie wymagania formalne i organizacyjne niezbędne do zapewnienia dziecku bezpiecznego wypoczynku.

Obecnie w województwie lubuskim zatwierdzonych jest już kilkaset form wypoczynku organizowanych zarówno przez lokalnych organizatorów, jak i podmioty z innych części kraju. Ta liczba z dnia na dzień rośnie, ponieważ wciąż wpływają kolejne zgłoszenia. Każdy rodzic powinien pamiętać, że wszystkie legalnie organizowane kolonie, obozy czy półkolonie muszą być zarejestrowane w systemie wypoczynek.gov.pl. Zachęcam do sprawdzania tych informacji przed zapisaniem dziecka

na wyjazd - podkreśla Marzena Pulik-Sowińska, pełniąca obowiązki Lubuskiego Kuratora Oświaty.

Kuratorium uruchomi również całodobowy numer interwencyjny - 784 675 096, pod którym rodzice, opiekunowie i uczestnicy wypoczynku będą mogli zgłaszać wszelkie nieprawidłowości związane z organizacją kolonii, obozów czy półkolonii.

Pod tym numerem można zgłaszać wszelkiego rodzaju zastrzeżenia dotyczące organizacji wypoczynku, warunków pobytu dzieci czy sytuacji, które mogą stanowić zagrożenie dla ich zdrowia lub życia. Chcemy, aby rodzice mieli pewność, że w razie jakichkolwiek wątpliwości nie zostaną sami z problemem - dodaje Marzena Pulik-Sowińska.

KĄPIEL TYLKO W SPRAWDZONYCH MIEJSCACH

Latem szczególnego znaczenia nabiera bezpieczeństwo nad wodą. Dlatego sanepid będzie regularnie kontrolował kąpieliska i miejsca przeznaczone do kąpieli. Specjaliści sprawdzą jakość wody, stan infrastruktury oraz warunki sanitarne. Wyniki kontroli będą publikowane w internetowym serwisie kąpieliskowym.

Będziemy kontrolować nie tylko kąpieliska, ale także miejsca wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawdzimy warunki sanitarne, opiekę medyczną oraz jakość żywienia. W sezonowych punktach gastronomicznych skontrolujemy między innymi lody, owoce i wodę mineralną - zapowiada Jolanta Musiała, zastępca Lubuskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego.

Sanepid nie ograniczy się wyłącznie do kontroli. Pracownicy będą prowadzić działania edukacyjne dotyczące ochrony przed słońcem, kleszczami oraz zagrożeniami zdrowotnymi podczas zagranicznych podróży.

REKLAMA

0011541088



Nasza produkcja oparta jest o dynamiczny rozwój potrzeb rynku transformatorów (branża energetyczna), co w związku z ogłoszoną przez wiele państw europejskich, transformacją energetyczną dla zrównoważonej przyszłości, daje gwarancję stabilnej pracy na lata.

Jesteśmy konkurencyjnym Pracodawcą gwarantującym wysokie wynagrodzenie, uzależnione od stażu i kompetencji i szeroki wachlarz benefitów, właściwą atmosferę w miejscu pracy i kulturę celebrowania wspólnych sukcesów.

W 2022 r. firma zdobyła tytuł laureata konkursu Dobra Firma w kategorii Pracodawca.

Sam Dong Europe Sp. z o.o.
poszukujemy osoby, na stanowisko:

ELEKTROMECHANIK ZMIANOWY

(miejsce pracy: Kostrzyn nad Odrą, Polska)

Szczegóły oferty znajdują się na portalu OLX

Kontakt: ✉ rekrutacja@samdong.com

REKLAMA

0011535751

HISTORIA, PASJA, EKSPERTYZA

#LACTALIS
EXPERIENCE

Twórz swoją HISTORIĘ razem z nami.

Grupa Lactalis to największa grupa mleczarska na świecie. Firma rodzinna założona w 1933 r. we Francji. Wysoka jakość, wyjątkowy smak produktów, rozpoznawalność światowych marek President i Galbani to elementy, które najbardziej wyróżniają Grupę Lactalis.

Poszukujemy osób na stanowisko:

KIEROWCA – KAT. C+Epraca zmianowa – 3 zmiany
(miejsce pracy: Rzepin)

Rozwijaj swoją PASJĘ razem z nami.

Zapewniamy codzienny powrót do domu – cenimy Twój czas z rodziną.

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Odbiór mleka z gospodarstw rolnych zgodnie z harmonogramem;
- Kontrola parametrów mleka przed załadunkiem (temperatura, ilość, ocena organoleptyczna);
- Załadunek i rozładunek mleka, prowadzenie dokumentacji;
- Odpowiedzialność za powierzone mienie: samochód, wyposażenie samochodu oraz przewożone mleko.

NASZE OCZEKIWANIA:

- Prawo jazdy kat. C+E (aktualne Świadectwo kwalifikacji, badania psychologiczne, orzeczenie lekarskie dopuszczające do kierowania pojazdami ciężarowymi powyżej 3,5 tony, karta kierowcy);
- Doświadczenie w pracy jako kierowca pojazdu ciężarowego w kategorii C+E – min. 1 rok;
- Aktualna książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych;
- Dyspozycyjność, odpowiedzialność, uczciwość;
- Umiejętność pracy w zespole.

OFERUJEMY:

- System pracy: codzienne zjazdy – bez długich delegacji;
- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę;
- Ciekawą pracę w stabilnej międzynarodowej firmie;
- Przyjazne środowisko pracy;
- Atrakcyjny pakiet benefitów, m.in. ubezpieczenie na życie, karta Multisport;
- Szkolenia zawodowe.

OPERATOR STEROWNIpraca zmianowa – 3 zmiany
(miejsce pracy: Rzepin)

Rozwijaj swoją PASJĘ razem z nami.

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Nadzór i monitorowanie prawidłowego przebiegu procesu produkcji w systemie komputerowym;
- Nastawianie i monitorowanie parametrów technologicznych w systemie SCADA;
- Sterowanie urządzeniami podczas procesu produkcyjnego;
- Prowadzenie dokumentacji technicznej;
- Utrzymywanie porządku oraz przestrzeganie zasad BHP i higieny produkcji.

NASZE OCZEKIWANIA:

- Mile widziane doświadczenie w pracy na produkcji;
- Dokładność, sumienność w wykonywaniu powierzonych zadań;
- Wielozadaniowość i decyzyjność, umiejętność planowania i dobra organizacja pracy;
- Gotowość do pracy zmianowej;
- Znajomość obsługi komputera;
- Odpowiedzialność, dokładność i umiejętność pracy w zespole.

OFERUJEMY:

- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę;
- Ciekawą pracę w stabilnej międzynarodowej firmie;
- Przyjazne środowisko pracy;
- Atrakcyjny pakiet benefitów, m.in. ubezpieczenie na życie, karta Multisport;
- Możliwość rozwoju zawodowego.

BRYGADZISTApraca zmianowa – 3 zmiany
(miejsce pracy: Rzepin)

Rozwijaj swoją PASJĘ razem z nami.

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Udział w procesie planowania pracy na zmianie;
- Nadzór nad realizacją planu pakowania;
- Kontrola jakości produktu w trakcie pakowania;
- Optymalizacja zużycia materiału opakowaniowego;
- Rejestracja danych dotyczących obszaru pakowania (parametry i wskaźniki);
- Odpowiedzialność za właściwe pakowanie i przechowywanie produktów, dbanie o ich odpowiednie zabezpieczenie;
- Utrzymywanie porządku oraz przestrzeganie zasad BHP i higieny produkcji.

NASZE OCZEKIWANIA:

- Mile widziane doświadczenie w pracy przy obsłudze automatycznej linii pakującej;
- Posiadanie uprawnień UDT na wózki widłowe;
- Dobra organizacja pracy;
- Umiejętność pracy w zespole.

OFERUJEMY:

- Zatrudnienie na umowę o pracę;
- Ciekawą pracę w stabilnej międzynarodowej firmie;
- Przyjazne środowisko pracy;
- Atrakcyjny pakiet benefitów, m.in. ubezpieczenie na życie, karta Multisport;
- Możliwość rozwoju zawodowego.

OPERATOR MASZYN PRODUKCYJNYCHpraca zmianowa – 3 zmiany
(miejsce pracy: Rzepin)

Rozwijaj swoją PASJĘ razem z nami.

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Obsługa, nadzorowanie i kontrola pracy maszyn produkcyjnych;
- Ustawianie parametrów maszyn zgodnie z recepturą i planem produkcji;
- Kontrola jakości produktu w trakcie procesu;
- Prowadzenie dokumentacji produkcyjnej;
- Praca zgodnie z wymaganiami jakościowymi i ilościowymi;
- Przeprowadzanie drobnych konserwacji i zgłaszanie usterek;
- Utrzymywanie porządku oraz przestrzeganie zasad BHP i higieny produkcji.

NASZE OCZEKIWANIA:

- Doświadczenie w pracy na produkcji (mile widziane przy obsłudze maszyn spożywczych);
- Umiejętność obsługi prostych maszyn i urządzeń technicznych;
- Gotowość do pracy zmianowej;
- Odpowiedzialność, dokładność i umiejętność pracy w zespole.

OFERUJEMY:

- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę;
- Ciekawą pracę w stabilnej międzynarodowej firmie;
- Przyjazne środowisko pracy;
- Atrakcyjny pakiet benefitów, m.in. ubezpieczenie na życie, karta Multisport;
- Możliwość rozwoju zawodowego.

CV prosimy przysłać na adres: rekrutacja-latteriatinis@pl.lactalis.com lub dostarczyć osobiście do Latteria Tinis Sp. z o.o., ul. Orzeszkowej 44, Rzepin.
W celu uzyskania szczegółowych informacji prosimy zadzwonić pod numer: 539 608 761

Administratorem danych jest Lactalis Polska sp. z o.o. Dane przetwarzamy wyłącznie w celu rekrutacji, także na rzecz spółek z Grupy Lactalis w Polsce. Masz prawo dostępu, sprostowania i usunięcia danych. Pełna klauzula: RODO@pl.lactalis.com

Zostań EKSPERTEM razem z nami.

ODKRYJ NASZE MOŻLIWOŚCI | OBSERWUJ NAS NA



85.500 PRACOWNIKÓW | 150 KRAJÓW | NAJWIĘKSZA GRUPA MLECZARSKA NA ŚWIECIE





Pro Morte

ZAKŁAD POGRZEBOWY KWIACIARNIA

- * organizacja pogrzebów
- * całodobowe pogotowie pogrzebowe
- * bezgotówkowe rozliczenie zasiłku ZUS i KRUS
- * krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- * wieńce i wiązanki

www.promorte.pl

Czynne:

pn. - pt. 8.00 - 16.00

sobota 9.00 - 13.00



GORZÓW WLKP., UL. ŻWIROWA 19C

tel. 95 781 00 83, kom. 668 499 987





25.06.2026



max 33°C min 19°C

#w naszym mieście

Te projekty wybrali mieszkańcy. Znamy wyniki budżetu obywatelskiego

STR. 7



FOT. GRZEGORZ WALKOWSKI

#dzieje się

Wifik trafił do Zielonej Góry. Biegnijcie do biblioteki! Str. 8

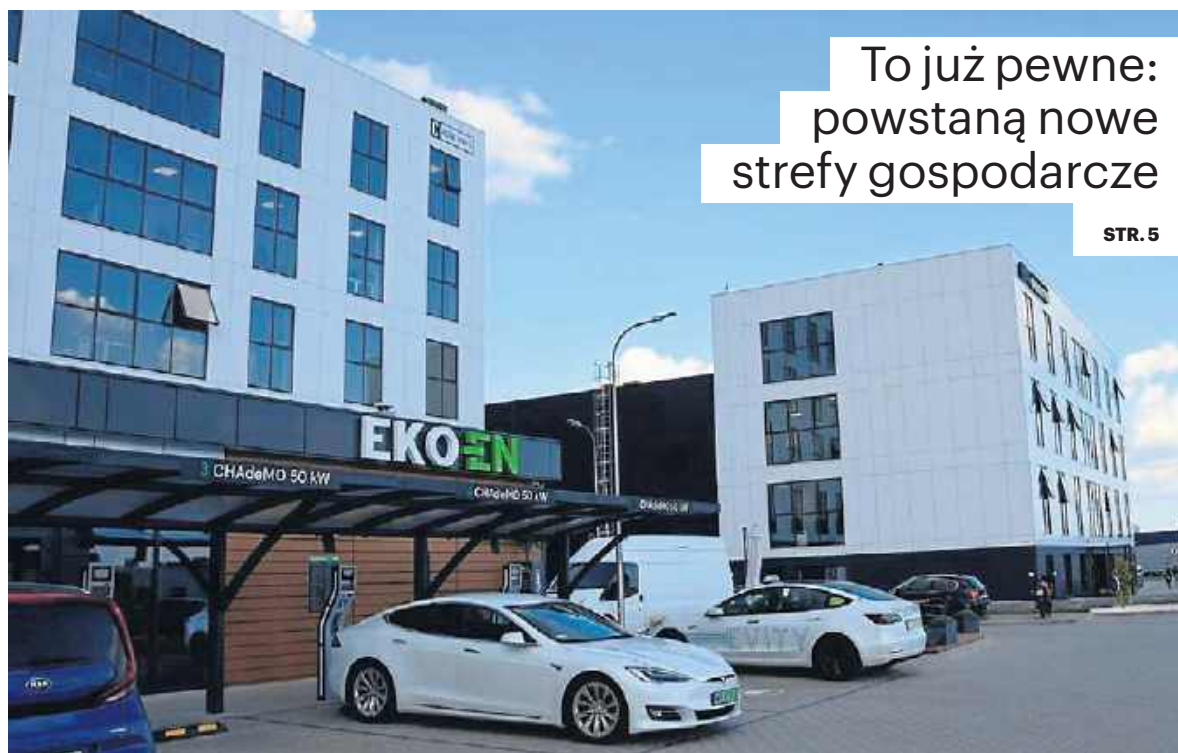


FOT. MATERIAŁY PRASOWE

#w naszym mieście

To już pewne: powstaną nowe strefy gospodarcze

STR. 5



FOT. LESZEK KALINOWSKI

REKLAMA

0011536513

ATUT RENTAL



RABAT
20%

na hasło
OGRÓD MARZEŃ*
*na pierwszy wynajem z kategorii
Zrób to sam i Prace ogrodnicze



www.atutrental.com.pl

**WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU
BUDOWLANEGO I OGRODNICZEGO**

U NAS WYNAJMIESZ

GOTOWE DO PRACY
NARZĘDZIA DO BUDOWY I REMONTU,
PIELĘGNACJI ZIELENI ORAZ CZYSZCZENIA

ZIELONA GÓRA

ul. gen. J. Dąbrowskiego 101, tel. 68 320 04 29

#krótko

Kąpielówkowa rewolucja

AKTYWNI - Jedni mówią: Nareszcie! Drudzy: Głupota! W gorącej dyskusji udział biorą nie tylko ci, którzy regularnie chodzą na basen w Centrum Rekreacyjno-Sportowym w Zielonej Górze. Oznajmiło ono - dla niektórych - rewolucyjną decyzję: już można się kąpać w... szortach. Więcej na naszemiasto.pl!

(KALI)

naszemiasto.pl

ADRES REDAKCJI

02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45
tel. 502 499 074
redakcja.warszawa@naszemiasto.pl

REDAKTOR PROWADZĄCY

Sandra Soczewa

PROJEKT GRAFICZNY/DYR. ART.

Tomasz Bocheński

BIURO REKLAMY

Zielona Góra, al. Niepodległości 25
510 026 991

BIURO OGŁOSZEŃ

Zielona Góra, al. Niepodległości 25
tel. 512 212 994, tel. (68) 324 88 11

PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY

Zenon Nowak

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o. 02-672 Warszawa,
ul. Domaniewska 45, tel. 22 201 41 00

Druk

Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Skorzystają z niej trzy szkoły i mieszkańcy

Nowa hala sportowa już gotowa.

Na ten moment czekali 57 lat!

INWESTYCJE

Nowa hala sportowa z zapleczem została wybudowana przy Zespole Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego przy ulicy Botanicznej. Lokalizacja jest ważna, bo obok znajdują dwie inne szkoły.

#Leszek Kalinowski

Nowa hala została wybudowana w konstrukcji betonowej, są słupy żelbetowe i uzupełnienia blokami silikatowymi lub gazobetonu. Dach jest wykonany z blachy trapezowej.

SIATKÓWKA, KOSZYKÓWKA, RĘCZNA I NOGA

W hali znajduje się boisko wielofunkcyjne o powierzchni 20 na 40 metrów i wysokości 6 metrów. Będzie można w niej zagrać w piłkę ręczną i nożną, nie zabraknie też miejsca do siatkówki i koszykówki. Powierzchnia użytkowa hali wy-



Koszt inwestycji to prawie 9 mln zł

FOT. MARIUSZ KAPALA

niesie 1.390 metrów kwadratowych.

Jak podkreślał prezydent Marcin Pabierowski, ZSiPKZ to duża i ważna placówka. Uczniowie kształcą się m.in. w technikach: żywienia i usług gastronomicz-

nych, fotografii i multimediiów, przemysłu mody, usług fryzjerskich, grafiki i poligrafii cyfrowej. Oferta jest bogata, potrzebna jeszcze nowoczesna baza, by zachęcić także młodzież z regionu do nauki w Zielonej Górze.

Szkoła zyskała więc nowoczesną halę sportową, na którą czekała od 57 lat, czyli od momentu jej powstania. Były różne plany, obietnice, ale ciągle hali nie udało się wybudować.

Uczniowie przez wiele lat korzystali z małych pomieszczeń, w których kilka osób stanowiło już tłum. Dzięki uprzejmości Szkoły Podstawowej nr 8 na Jędrzychowie mieli zajęcia w ich sali gimnastycznej, a także w innych placówkach w mieście, co wiązało się z dojazdami.

ZESPÓŁ SZKÓŁ I PLACÓWEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO GOSPODARZEM

Teraz z nowoczesnej hali sportowej, której gospodarzem będzie Zespół Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego będą mogli korzystać także uczniowie dwóch sąsiednich szkół: Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Budowlanka” oraz Zespół Szkół Zawodowych PBO. Z pewnością przysłuży się ona także mieszkańcom pobliskich osiedli. Wykonawcą inwestycji jest zielonogórska firma Commercial Networks Service, która wyceniła prace na około 8 mln 850 tys. zł. Dofinansowanie z rządowego programu „Olimpia” wyniosło 2,8 mln zł.

REKLAMA

0011534049



ZAKŁAD
DOSKONAŁENIA
ZAWODOWEGO
ZIELONA GÓRA



UL. STARY RYNEK 17



ZDZ.ZGORA.PL

BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA W ZIELONEJ GÓRZE KLAS I-III

- ✓ LAKIERNIK SAMOCHODOWY
- ✓ MAGAZYNIER - LOGISTYK
- ✓ MECHANIK - OPERATOR POJAZDÓW I MASZYN ROLNICZYCH
- ✓ ŚLUSARZ, DEKARZ, MURARZ-TYNKARZ, STOLARZ, TAPICER
- ✓ KUCHARZ, PIEKARZ, CUKIERNIK, SPRZEDAWCA
- ✓ ELEKTRYK, MONTER SIECI I INSTALACJI SANITARNYCH
- ✓ MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- ✓ MONTER ZABUDOWY I ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH W BUDOWNICTWIE
- ✓ FRYZJER
- ✓ OGRODNIK



*Jesteś blisko Ciebie!
Postaw na zawód
i pewną przyszłość!*

SZKOŁA PODSTAWOWA W ZIELONEJ GÓRZE KLAS VI-VIII

- ✓ NOWOCZESNA EDUKACJA W PRZYJAZNEJ ATMOSFERZE
- ✓ INDYWIDUALNE PODEJŚCIE DO UCZNIA
- ✓ PRZYGOTOWANIE ZAWODOWE DLA KLAS VII I VIII

NABÓR

2026/2027

PODANIA O PRZYJĘCIE DO SZKOŁY SĄ DOSTĘPNE W SEKRETARIACIE SZKOŁY ORAZ NA STRONIE INTERNETOWEJ



68 415 21 30



OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ZIELONEJ GÓRZE

- ✓ SPECJALISTA DS. KADR I PŁAC
- ✓ CERTYFIKOWANY PRACOWNIK BIUROWY
- ✓ SPECJALISTA DS. KSIĘGOWOŚCI I RACHUNKOWOŚCI
- ✓ MS OFFICE
- ✓ EXCEL
- ✓ PRZEWÓZ TOWARÓW NIEBEZPIECZNYCH ADR
- ✓ OPERATOR WÓZKA JEZDNIOWEGO
- ✓ SPAWANIE MAG/TIG/ELEKTRYCZNE/GAZOWE
- ✓ UPRAWNIENIA ELEKTROENERGETYCZNE
- ✓ WYNAJEM SAL
- ✓ VOUCHERY PREZENTOWE

68 415 21 25



68 415 21 22



DOŚWIADCZONA KADRA
I PRAKTYCZNA NAUKA



ZAWÓD W RĘKĘ
PRZYSZŁOŚĆ PRZED TOBĄ



ZAINWESTUJ W SIEBIE
WYBIERZ SPRAWDZONĄ SZKOŁĘ!

Wywiozą stąd wszystko, łącznie ze skarpą

Amfiteatr idzie do rozbiórki. Powstanie tu nowoczesny obiekt, unikatowy w skali kraju

INWESTYCJE

Rusza rozbiórka amfiteatru. Znikną stare ławki, płyty chodnikowe, a nawet skarpa, bo nie spełnia już norm bezpieczeństwa. Powstanie zupełnie nowy obiekt. Jak zapewni miasto, wyjątkowy z skali kraju.

#Leszek Kalinowski

Miasto podpisało umowę z wykonawcą – firmą Budimex – na wykonanie widowni i zadania amfiteatru w grudniu ubiegłego roku.

- Jeszcze w tym miesiącu rozpoczną się prace rozbiórkowe. Wywiezione stąd zostanie także skarpa, która jest niestabilna. To wszystko trzeba zutylizować – mówi prezydent Marcin Pabierowski. - To będzie trudna inwestycja, także ze względu dojazdów, dlatego potrwa do 2028 roku. Na tym etapie mamy projekt wykonany, bo wcześniej była tylko koncepcja, uzgodnione

wszystkie szczegóły. Wydłużymy zadanie nad siedzibę Zielonogórskiego Ośrodka Kultury, który przeszedł rewitalizację. Chodzi o to, żeby wodna nie zaciekała na budynek. I wszystko architektoniczne zgrywało się ze sobą. Będzie restauracja w skarpie z widokiem na Piast Polanę, by mieszkańcy i ich goście mogli korzystać także z oferty gastronomicznej.

Zdaniem prezydenta, nie ma obecnie w Polsce obiektu, który byłby lepszy od amfiteatru, jaki ma powstać w Zielonej Górze. W związku z tym ma on być wykorzystywany przez wiele miesięcy w roku.

CHCEMY MIASTA FESTIWALOWEGO

Prezydent przyznaje, że trwają też rozmowy nad przywróceniem miastu festiwalowego charakteru. A przypomnijmy, że w zielonogórskim amfiteatrze odbywał się nie tylko Festiwal Piosenki Radzieckiej, czy później Rosyjskiej (debiutowali



W minioną niedzielę można było... zabrać na pamiątkę kawałek deski z widowni

FOT. MARUSZ KAPALA

na nim m.in. Małgorzata Ostrowska, Urszula, Michał Bajor), ale także Festiwal Zjednoczonej Europy, Międzynarodowy Festiwal Folkloru, Festiwal Pokój i Dobro, Festiwal im. Anny German Tańczące Eurydyki, Ogólnopolski Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej FUMA i inne.

- Trwają rozmowy np. o Festiwalu Winiarskim. ZOK przy-

gotuje specjalny program artystyczny dla nowego amfiteatru. Będzie się działo, nie tylko pod względem kulturalnym, ale i rekreacyjnym i sportowym – mówi prezydent i dodaje, że zmodernizowany zostanie także parking. Będą nowe nasadzenia zieleni.

- A co z istniejącymi tam rzeźbami bab? - pyta Irena Hałuszko z osiedla Piastowskiego.

- Jesteśmy jakoś do nich przywiązani. Pasują tu.

Prezydent zapewnia, że rzeźby pozostaną i nadal będą cieszyć oczy mieszkańców.

NAJPIERW BYŁ TEATR LEŚNY

Amfiteatr powstał w XIX jako Teatr Leśny, potem był przebudowywany. Od małego, poprzez większy z falistym dachem po bardziej prostokątną

bryłę, która nie wszystkim przypadła do gustu. Po modernizacji amfiteatr zyska przede wszystkim zadanie, będzie nowa widownia i zaplecze, a także sama scena. Ziemi się wiele, by miejsce to mogło żyć od wczesnej wiosny do późnej jesieni.

Zdaniem mieszkańców warto byłoby pokazać historię amfiteatru na historycznych tablicach czy wystawie w ZOK. Bo miejsce to zasługuje, by ocalić od zapomnienia jego losy.

Inwestycja ma kosztować ponad 75 milionów złotych, z czego sam kontrakt z wykonawcą opiewa na ponad 56 mln zł. Dofinansowanie z Funduszy Europejskich wyniosło 35 mln zł, a 6 mln zł pochodzi z budżetu państwa.

- Ten widok przejdzie niebawem do historii. Dlatego na pamiątkę robimy teraz zdjęcia – mówi nam jakiś czas temu Tomasz Wolski, którego spotkaliśmy przy amfiteatrze. Jego kolega Mateusz Sobczak nakręcił nawet film. Jak mówił – dla potomnych.

REKLAMA

0011540712

ASC
CENTRUM ZDROWIA

+ 48 784 020 956
<https://asc-centrumzdrowia.pl/>
 rejestracja@asc-centrumzdrowia.pl
 ul. Bolesława Chrobrego 52/8, Zielona Góra

Poznaj siebie i wzrastaj!

PORADNICTWO

PSYCHOLOGICZNE | NEUROPSYCHOLOGICZNE | LOGOPEDYCZNE
 DIETETYCZNE | PSYCHODIETETYCZNE

DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

DIAGNOZY W TYM AUTYZMU, ADHD

Nasza misja:

Zapraszamy do ASC - CENTRUM ZDROWIA, innowacyjnej placówki, która łączy w sobie psychologię, logopedię i dietetykę, aby zapewnić Ci kompleksową opiekę zdrowotną.

Naszą misją jest holistyczne podejście do zdrowia, które uwzględnia zarówno aspekt psychiczny, jak i fizyczny.

W ASC - CENTRUM ZDROWIA znajdziesz zespół wykwalifikowanych specjalistów, którzy współpracują, aby dostarczyć Ci najlepsze wsparcie.

Zachodnia nitka wiaduktu na Zjednoczenia wkrótce zostanie otwarta

Wiadukt na Zjednoczenia niebawem będzie przejezdny. W końcu odetchniemy z ulgą

INWESTYCJE

Na wiadukcie na Zjednoczenia została położona ostatnia warstwa nawierzchni, czyli tak zwana masa ścieralna. To oznacza, że ta inwestycja zmierza ku końcowi. Wiadomość cieszy mieszkańców, bo choć ta inwestycja drogowa w mieście zostanie oddana w terminie.

#Leszek Kalinowski

- Często jeżdżę przez jedną, dostępną dziś nitkę wiaduktu na Zjednoczenia. Z zainteresowaniem obserwuję toczące się prace na drugiej nitce. Jestem pod wrażeniem. Bo to nie jest prosta inwestycja, a wszystko idzie zgodnie z planem - mówi pan Krzysztof, który pracuje w firmie właśnie przy ulicy Zjednoczenia. - Patrząc na inne modernizacje, remonty w mieście to tak dobrze już nie ma. Dobrze więc, że to zadanie będzie wykonane



Teraz czas przeprowadzenia m.in. prób obciążeniowych

w terminie, bo pewnie niebawem nastąpi oddanie do użytku tego miejsca.

OSTATNIE PRACE WYKOŃCZENIOWE

Okazuje się, że prace przy drugiej nitce wiaduktu idą zgodnie z planem. Wiosną odbyło się

zbrojenie chodników i układanie krawężników kamiennych. Zamontowane zostały urządzenia dylatacyjne, które zapewniają ciągłość jezdni pomiędzy przęsłami, jednocześnie umożliwiając im swobodne ruchy (termiczne, pod obciążeniem). W ubiegłym tygodniu wyko-

nawca położył ostatnią warstwę nawierzchni.

Przed nami teraz przeprowadzenie prób obciążeniowych oraz wykonanie ostatnich prac wykończeniowych związanych m.in. ze zjazdami z wiaduktu. Dlatego choć inwestycja wygląda już na ukoń-

czoną, jeszcze chwilę będziemy musieli liczyć się z utrudnieniami w ruchu. Planowane są przejazdy jednym pasem. Ale jak zapewnia prezydent Marcin Pabierowski - w pełni do użytku wiadukt ma być oddany pod koniec lipca. Tak jak zapisano to w umowie z firmą.

TRZEBA BYŁO WYBURZYĆ I POSTAWIĆ NOWE

Przypomnijmy, że przetarg na wykonanie drugiej nitki wiaduktu na ulicy Zjednoczenia wygrała firma Nowak-Mosty z Dąbrowy Górniczej. Ta sama, która wybudowała pierwszą - wschodnią nitkę (w kierunku Przylepu). I oddała ją do użytku cztery miesiące przed terminem, zapisanym w umowie na wykonanie inwestycji. . Koszt budowy zachodniej nitki - podobnie jak wschodniej - to około 27 mln zł. Wiadukt na ulicy Zjednoczenia (dwie nitki) został wybudowany w 1977 i wraz z wiaduktem na ulicy Sulechowskiej znacznie poprawił komunikację w mieście. Odnowiono je w latach 1997-98, z czasem znów ich stan techniczny bardzo się pogorszył i wymagały gruntownego remontu. Po licznych ekspertyzach okazało się, że obie nitki wiaduktu nie nadają się już do modernizacji, trzeba je wyburzyć i postawić nowe. Tak też się stało.

FOT. MARIUSZ KAPALA

REKLAMA

0011535555

siatex-bud

PRODUCENT OGRODZEŃ

www.siatexbud.pl

SIATKI, OGRODZENIA FRONTOWE,
ALUMINIOWE, PANELE 3D, 2D,
ŁUKOWE, BRAMY,
NAPĘDY BRAM
FURTKI,
WIDEOFONY
GABIONY,
KOJCE DLA PSÓW

TRANSPORT PROFESJONALNY MONTAŻ

Zielona Góra ul. Kozuchowska 15A

603 806 488, 693 629 050

REKLAMA

0011536473

REDMER.PL

USŁUGI MASZYNAMI
BUDOWLANymi

www.redmer.pl

Kompleksowe usługi ziemne

Wykopy
Niwelacje i kształtowanie terenu
Wymiana wierzchniej warstwy gruntu
Teren pod trawniki
Korytowanie, wyburzenia i inne...



Wynajem maszyn budowlanych

Koparka, minikoparki, miniładowarki.
Z operatorem lub bez.
Opcja dowozu i odbioru maszyn.



Sprzedaż i transport kruszyw i piasku

66-006 Zielona Góra

kontakt: 605 145 858
e-mail: info@redmer.pl

Gdzie będą zlokalizowane? My to wiemy!

Powstaną nowe strefy gospodarcze. Dzięki nim Zielonej Górze przybędzie mieszkańców?

Z MIASTA

Plan jest taki, żeby w Zielonej Górze mieszkańców przybywało, a nie ubywało. Zdaniem mieszkańców, magnesem, który przyciągałby do nas nie tylko Lubuszan, jest dobrze płatna praca. By tak się stało, potrzebne są nowoczesne firmy. A gdzie mają powstawać, skoro nowych stref nie ma?!

#Leszek Kalinowski

- Wiele razy słyszymy, że Zielona Góra ma się tak rozwijać, by być miastem 180-tysięcznym. Ale jak na razie to mieszkańców nam ubywa - zauważa Teresa Golicka z Zielonej Góry.

Fakty są takie, że w ciągu ostatnich pięciu lat liczba ludności zmniejszyła się o 1.672 osoby. To nie tylko problem Winnego Grodu, lecz 43 innych lubuskich miast. Tylko w jednym w Otyniu odnotowano wzrost - w ciągu pięciu lat przybyło tam 158 mieszkańców.



Plan zakłada m.in. poszerzenie strefy w Nowym Kisielinie

Zdaniem Mariusza Drawicza, żeby do Zielonej Góry chcieli się przeprowadzać inni, trzeba im zapewnić atrakcyjną, dobrze płatną pracę, możliwość wynajęcia czy kupna mieszkania nie za kosmiczne sumy.

- Nasze strefy gospodarcze zostały wypełnione. Gdzie nowe firmy mogą powstawać? Brakuje nam odpowiednich miejsc - uważa pan Mariusz. -

Nic więc dziwnego, że Sulechów może szczerzyć się nowymi inwestorami. Tam lokują swoje firmy. Albo w Świebodzinie.

DOKOŁA MAMY LASY

Prezydent Marcin Pabierowski przypomina, że Zielona Góra jest specyficznie położona. Połowa jej powierzchni to lasy.

- Ale znaleźliśmy kompromis, by przygotować w per-

spektywie 10 lat kolejne strefy aktywności gospodarczej. Sulechów, Świebodzin czy Gorzów mają pola, my mamy lasy i jest nam trudniej. Musimy to robić bardziej ostrożnie. Ale te wskaźniki, które zawiera plan ogólny, pozwalają nam się rozwijać i sprawić, by miasto zwiększyło o 40 tysięcy liczbę mieszkańców - podkreśla prezydent. - Nowe strefy gospodarcze są bardzo ważne. Bę-

dziemy je rozwijać etapami. Jednym z nich jest współpraca z gminą Czerwieńsk. Chcemy się połączyć przy obwodnicy zachodniej strefą aktywności gospodarczej. Tam są tereny prywatne, ale przy przekwalifikowaniu ich w planie ogólnym będą miały atrakcyjność gospodarczą. Mamy część działek w Przylepie i na terenie, gdzie Trasa Północna łączy się z ulicą Lotników.

STREFĘ W NOWYM KISIELINIE TEŻ POSZERZYM

Innym etapem będzie poszerzenie Lubuskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w Zielonej Górze Nowym Kisielinie.

- Wyrysowujemy także dodatkowe tereny inwestycyjne przy trasie S3, w Strefie Aktywności Gospodarczej, popularnie zwanej przez mieszkańców Spalonym Lasem. Kolejny teren z potencjałem jest ten przy łączniku S3 z osiedlem Pomorskim. W planie ogólnym to teren zabezpieczony jako strefa

ekonomiczna. No i olbrzymia strefa oddalona od osiedla Pomorskiego o kilometr, przy S3. Nazywamy ją strefą nr 2 w przeciwieństwie do strefy nr 1, jaką stanowi Strefa Aktywności Gospodarczej. Nowa powstanie po drugiej stronie S3. Tak zaplanowaliśmy ten potencjał, żeby nie było wycinek.

KIEDY TO POWSTANIE?

- Czy pierwsze nowe miejsca inwestycyjne to kwestia dwóch, pięciu czy dziesięciu lat? - pytamy prezydenta.

- Pierwsze będą realne za dwa lata. Potem będą powstawały kolejne - odpowiada Marcin Pabierowski.

Jednym ze sposobów zatrzymania w mieście zdolnych absolwentów Uniwersytetu Zielonogórskiego jest budowa mieszkań przeznaczonych właśnie dla nich. Pierwszy taki trzykondygnacyjny blok powstanie przy ulicy Chopina 26B. Inwestorem jest Komunalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego.

REKLAMA



Wiśniowa Clinic



0011537109

ODDZIAŁY, PORADNIE I PRACOWNIE

- ODDZIAŁ CHIRURGII JEDNEGO DNIA
UMOWA Z NFZ / ZABIEGI PRYWATNE
- ODDZIAŁ UROLOGII JEDNEGO DNIA
UMOWA Z NFZ / ZABIEGI PRYWATNE
- ODDZIAŁ UROLOGII DZIECIĘCEJ JEDNEGO DNIA
UMOWA Z NFZ / ZABIEGI PRYWATNE
- ODDZIAŁ OKULISTYCZNY JEDNEGO DNIA
/leczenie operacyjne zaćmy, program lekowy AMD/
UMOWA Z NFZ
- ODDZIAŁ CHIRURGII PLASTYCZNEJ
JEDNEGO DNIA ZABIEGI PRYWATNE
- ODDZIAŁ LARYNGOLOGII JEDNEGO DNIA
UMOWA Z NFZ / ZABIEGI PRYWATNE
- PORADNIA CHIRURGICZNA UMOWA Z NFZ
- PORADNIA UROLOGICZNA DLA DOROSŁYCH
UMOWA Z NFZ
- PORADNIA UROLOGICZNA DLA DZIECI
UMOWA Z NFZ
- PRACOWNIA ENDOSKOPOWA PRZEWODU
POKARMOWEGO /kolonoskopia, gastroskopia
UMOWA Z NFZ / ZABIEGI PRYWATNE
- PRACOWNIA ESWL UMOWA Z NFZ / ZABIEGI PRYWATNE
/kruszenie kamieni nerkowo-moczowodowych/
- PRACOWNIA URODYNAMICZNA
UMOWA Z NFZ / ZABIEGI PRYWATNE
- PRACOWNIA USG UMOWA Z NFZ / ZABIEGI PRYWATNE
- PORADNIA CHOROÓB PŁUC UMOWA Z NFZ
- PORADNIA LARYNGOLOGICZNA UMOWA Z NFZ
- PORADNIA OKULISTYCZNA UMOWA Z NFZ
- PORADNIA LEKARZA POZ UMOWA Z NFZ
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA UMOWA Z NFZ
- PORADNIA ORTOPEDYCZNA UMOWA Z NFZ
(ul. Wyszyńskiego 99, I p., pokój 102)

GABINETY PRYWATNE

- GABINET KARDIOLOGICZNY
- GABINET KARDIOLOGICZNY -DZIECIĘCY
- GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
- GABINET UROLOGICZNY
- GABINET UROLOGII I CHIRURGII DZIECIĘCEJ
- GABINET CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOL.
- GABINET PEDIATRYCZNY
- GABINET NEUROLOGICZNY
- GABINET NEUROLOGII DZIECIĘCEJ
- GABINET ORTOPEDYCZNY
- GABINET NEUROCHIRURGICZNY
- GABINET CHIRURGII NACZYNIOWEJ
- GABINET HEMATOLOGICZNY
- GABINET PSYCHOLOGICZNO-TERAPEUTYCZNY
- GABINET LARYNGOLOGICZNY
- FIZJOTERAPEUTA
- DIETETYK KLINICZNY

CELOWANA FUZYJNA BIOPSJA PROSTATY

dr n.med.
ADAM HALIŃSKI
tel. 666 454 508

REJESTRACJA

PORADNIE I PRACOWNIE
tel. 601 689 667
tel. 68 454 64 45-46

REJESTRACJA OKULISTYCZ.
tel. 604 275 558

ODDZIAŁY JEDNODNIOWE
tel. 666 45 45 08
600 98 36 27

GABINETY PRYWATNE
tel. 693 44 06 44

ul. Anieli Krzywoń 2
Zielona Góra
www.urolog.zgora.pl
www.WisniowaClinic.pl

Markizy i parasole zostaną. Ale tylko w konkretnych kolorach

Centrum miasta czekają zmiany. I to jakie!

Z MIASTA

Nie tylko ogródki gastronomiczne czy deptak mają wyglądać inaczej. Zdradzamy, jakie plany ma magistrat, by centrum Winnego Grodu stało się bardziej atrakcyjne i dla mieszkańców, i dla turystów odwiedzających nasze miasto.

#Leszek Kalinowski

W minioną niedzielę wielu Zielonogórczan skorzystało z zaproszenia ośrodka kultury i przyszło do amfiteatru, by zrobić pamiątkowe zdjęcia, odebrać deskę z certyfikatem, wpisać się do Księgi Pamięci.

Wszystko po to, by ocalić od zapomnienia dawny wygląd amfiteatru i cieszyć się wizją nowego. Ale nie tylko on się zmieni, bo zmieni się także starówka. Nie tylko za sprawą modernizacji deptaka od pomnika Bachusa do Placu Bohaterów, ale także stworzenia Dzielnicy Kultury z zabytkową zabudową. Całą przestrzeń uporządkować ma uchwała krajobrazowa.

ROK NA DOSTOSOWANIE SIĘ DO NOWYCH WYMOGÓW

- Czekamy przede wszystkim na zrobienie porządku z reklamami i wystawami, bo niektóre w ogóle nie pasują do zabytkowego charakteru Starego Miasta - mówi naszej redakcji Irena Gulcewicz. - No i te ogródki gastronomiczne. Dobrze, że mają być podobne, bo dziś każdy jest praktycznie inny, niektóre przypominają po prostu szopy i straszą swoim wyglądem.

Jak przyznaje gospodarz Zielonej Góry, Marcin Pabierowski, by zrobić porządek z ogródkami gastronomicznymi wystarczy rozporządzenie prezydenta. I takie zostało już podpisane.

- Po to też powołałem architekta miejskiego Pawła Kochańskiego, mamy miejską konserwator zabytków - Izabelę Ciesielską - dodaje prezydent i podkreśla, że ostateczna wersja zarządzenia została podpisana po konsultacjach i zaakceptowaniu zasad przez przedsiębiorców. Mają rok na przygotowanie się, by w przyszłym sezonie ogródki gastronomiczne, nie tylko letnie, ale i zimowe,



To ostatni rok, kiedy ogródki gastronomiczne mogą mieć dowolny wygląd

FOT. JACEK KATOS

były w jednym stylu. W zarządzeniu zapisano też to, że właściciele restauracji i kawiarni w czasie Winobrania nie będą musieli wносить większych opłat niż w pozostałym okresie, a tak do tej pory było.

MA BYĆ ŁADNIE I BEZPIECZNIE

W zmianach chodzi nie tylko o to, by było ładnie, estetycznie, ale i bezpiecznie. Właśnie ze względu na to, by karetki,

straż pożarna i inne służby mogły bezpiecznie poruszać się po deptaku, ogródki przy kawiarniach muszą przylegać do ścian kamienic. Inaczej będzie jedynie w tej części, która zostanie zmodernizowana. Tam jest zbyt wąsko, więc stoliki i krzesła będą mogły stać pomiędzy zielonymi kwartałami. Podobnie będzie mogło być w okolicy Filharmonii Zielonogórskiej.

W zarządzeniu prezydenta czytamy też m.in., że markizy i parasole będą musiały być w dwóch kolorach: ecru i grafit. Ich dopuszczalna rozpiętość to cztery metry. Określony jest także ich kształt. Nie będzie można już montować stałego zadaszenia i ścianek. Za to jest zgoda na ustawianie parawanów ze szkła hartowanego do wysokości 2,2 m. Dopuszczalne będą ogródki zimowe z odpowiednimi urządzeniami grzewczymi.

Miał być też zakaz ustawiania podestów. Ale tutaj po dyskusji z przedsiębiorcami zapis usunięto. Dlaczego? Bo podesty likwidują różnice poziomów. Deptak w okolicy ratusza bywa mocno pochylony, nierówny, więc stoliki i krzesła stałyby niestabilnie.

O tym, jak duże mają być to ogródki decydują przedsiębiorcy w porozumieniu ze służbami porządkowymi. Chodzi też o to, by nie zasłaniać zabytkowych kamienic i ciekawych architektonicznych elementów. - Wierzę, że starówka dzięki tym zmianom będzie jeszcze bardziej atrakcyjna. Bardziej zielona - dodaje Marcin Pabierowski.

TO SIĘ... PRZESUNIE

Modernizacja deptaka rozpocznie się po Winobranii. Uporządkowana będzie gospodarka deszczówką, pojawią się nowe, zielone skwery. Przeniesiony zostanie 20 m dalej pomnik A. Huszczy, a także plac zabaw dla dzieci. Stanie na przeciwko BWA, które także przejdzie modernizację i pozyska więcej przestrzeni wystawienniczej, dzięki przejęciu przez miasto sąsiedniego budynku po byłej szkole muzycznej.

ZMIANY TAKŻE NA RYNIECZKU

Zmienić się ma też rynek Pod Topolami. W tej sprawie trwały konsultacje społeczne. Mieszkańcy zgłosili 52 propozycje. Architekt miejski Paweł Kochański zapowiedział, że znikną stoły do handlowania. Chętniej kupujemy truskawki i inne owoce od pań, które stoją na deptaku na Placu Pocztowym czy obok muzeum. Będzie tutaj więcej zieleni. Zostaną zadaszenia, bo tego chcieli mieszkańcy. Teren ma pełnić funkcję rekreacyjną. Pojawi się też nowy monitoring.

REKLAMA

0011537732



LEŚNA POLANA

PŁOTY

Twój wymarzony dom z ogrodem w cenie mieszkania

deweloper-grupachmiel.pl

Grupa Chmiel | ul. Pod Filarami 2 lok. 16, Zielona Góra

787 485 212 | 537 084 496 | 531 717988

REKLAMA

0011541506

CENTRUM STOMATOLOGII BM JĘDRAŚ



- ◆ Licówki Ceramiczne i Kompozytowe
- ◆ Korony i Mosty na Cerconie
- ◆ Pełnoceramiczne
- Uzupełnienia Protetyczne



Zielona Góra,
ul. Żołnierzy II Armii 30
tel. 68 454 90 43

www.centrumstomatologii.pl

REKLAMA

0011543901

SKLEPY MIĘSNE PH GRZEGORZ SANIUK

Wyroby mięsne bez konserwantów

☎ 530 497 230

Zapraszamy do naszych sklepów:

Zielona Góra

- Targowisko KONFIN ul. Anieli Krzywoń pawilon nr 53
- Targowisko KONFIN ul. Osiedle Pomorskie pawilon nr 2
- Targowisko, ul. Owocowa



Sprawdź, co się zmieni w naszym mieście. Wygrały 22 zadania: 4 inwestycyjne i 18 społecznych

Znamy już wyniki budżetu obywatelskiego

INWESTYCJE

Zgłoszono ponad 100 projektów. Po weryfikacji zostało 55 zadań, na które Zielonogórzanie mogli głosować. Ponad 8 tys. z nich wskazało, które projekty należy realizować.

#Leszek Kalinowski

Wiceprezydent Marek Kamiński podkreślał - na konferencji prasowej w urzędzie - że tegoroczna, wiosenna edycja budżetu obywatelskiego różniła się od poprzedniej. Zrezygnowano z podziału na okręgi, mieszkańcy głosowali na projekty w skali całego miasta. Zmieniono zasady głosowania. Zwiększono też maksymalną kwotę na jedno zadanie inwestycyjne do 2 mln zł, a na społeczne do 50 tys. zł.

W TYM ROKU DWA BUDŻETY OBYWATELSKIE

Zielonogórzanie zgłosili 108 projektów, w tym 62 inwestycyjne i 46 społecznych. W wyniku weryfikacji (np. czy propozycja dotyczy terenu miejskiego, czy można ją wykonać



Od lat Zielona Góra zmienia się za sprawą budżetu obywatelskiego

FOT. MARUSZ KAPALA

w tym roku) do głosowania zakwalifikowano 55 zadań, w tym 25 inwestycyjnych i 30 społecznych. Zagłosowało 8.260 Zielonogórzan. Zdaniem wiceprezydenta to sporo, zwłaszcza że mieszkańcy byli przyzwyczajeni do tego, że budżet obywatelski odbywał się zawsze jesienią. W tym roku są dwa, edycja wiosenna (to zaległy budżet obywatelski z okresu pandemii) oraz jesienna.

Jakie projekty wygrały w tej edycji i będą realizowane

w tym roku? Okazuje się, że cztery duże projekty inwestycyjne. - Limit do 2 mln zł na projekt, sprawił że zwyciężyły właśnie cztery duże zadania.

W kategorii zadań społecznych głosy rozłożyły się równomiernie, co pozwoliło na wyłonienie 18 najpopularniejszych inicjatyw - podkreśla Paweł Wawryk, zastępca dyrektora Departamentu Prezydenta Miasta i kierownik Biura Partycypacji Społecznej.

#tak zagłosowali mieszkańcy

ZWYCIĘSKIE ZADANIA INWESTYCYJNE

- Bezpieczeństwo w Twoich rękach - 3 jednostki w 1 projekcie! (1 mln 900 tys. zł). To projekt dotyczący zakupu pojazdów ratowniczo-gaśniczych i ratowniczych dla Ochotniczych Straży Pożarnych w sołectwach: Ochli, Suche i Raculi.
- Modernizacja zielonogórskiej bazy strzeleckiej (736 tys. zł). To zadanie dotyczy Gwardii i zakupu oraz montażu 32 elektronicznych tarcz oraz likwidacji barier architektonicznych.
- Wielopokoleniowy park rozrywki i wypoczynku - etap I (2 mln zł). Ten projekt będzie realizowany w skateparku na osiedlu Pomorskim.
- Mała zmiana, wielka różnica - Biblioteka przy Podgórnej (822 tys. zł)

ZWYCIĘSKIE ZADANIA SPOŁECZNE

- Przygoda strzelecka (49 tys. 600 zł). Ten projekt zdobył najwięcej głosów; dotyczy strzelectwa dla 160 uczniów klas VI-VII z zielonogórskich szkół podstawowych (zajęcia z broni pneumatycznej i małokalibrowej).
- XI Nocny Spacer Podzamowców (8750 zł)
- Koncert Pasyjny Piaskiem Pisany (43 tys. 500 zł)
- „Największa lekcja pierwszej pomocy - Ekonomik dla Zielonej Góry” - edycja 2027 (49 tys. 883 zł)

- Akcelerator Jutra: Systemowe Wsparcie Edukacyjne dla Zielonej Góry (50 tys. zł)
- Kino i koncerty letnie plenerowe na Dzikiej Ochli (50 tys. zł)
- Kino plenerowe na osiedlach Pomorskim, Śląskim, Zacisze, Przyjaźni, Łużyckie, Zastalowskie (48 tys. 200 zł)
- Darmowe Warsztaty Makramy dla Mieszkańców - Przędza Kultury (37 tys. 850 zł)
- Dolina Gęśnika - Festyn Rodzinny 3 Edycja (50 tys. zł)
- Festyn z Okazji Dnia Dziecka (20 tys. zł)
- 7 Parków - Gry i zabawy dla dzieci: Park Piastowski, Park Tysiąclecia, Park Mazurski, Palmiarnia, Park Kolei Szprotawskiej, Park Zielony Przystranek, Dolina Gęśnika (41 tys. 100 zł)
- Winiarska Zielona Góra. Poznajmy stare krzewy winorośli i zadbajmy o nie. Cykl spacerów badawczych i warsztatów zgłoszonych przez Fundację Tłocznia (49 tys. 925 zł)
- Festyn Marzeń na Chynowie (23 tys. zł)
- Akcja Czysta Góra - Razem sprzątam Zieloną Górę (28 tys. 100 zł)
- Zastalmania 2.0 - Wielki Festiwal Koszykówki w Zielonej Górze (41 tys. 750 zł)
- Z Miłości do Przyszłości Wycieczki Postindustrialne Part 2 (50 tys. zł)
- „Festyn Strażacko-Rodzinny: Bezpieczeństwo i Integracja” (15 tys. zł)
- Integracja wokół wspólnej wizji terenu rekreacyjnego Glinianki (12 tys. zł)

REKLAMA

0011538350

STOMATOLOGIA

Certyfikowane



All-on-4®
excellence
center

koncepcji leczenia All-on-4®

Dental Implant
Radosław Czapla

Przemysław Cieślinski
Przemysław Cieślinski
Regional Director East Europe

2025

- implanty zębowe
- chirurgiczne usuwanie ósepek
- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- protetyka cyfrowa
- stomatologia zachowawcza
- tomografia komputerowa



www.nobelbiocare.com



DENTAL IMPLANT
RADOSŁAW CZAPLA

www.gabinetdentalimplant.pl

☎ **660 046 943** (rejestracja)

Gabinet czynny również w soboty

📍 **ul. Dworcowa 1/1, Zielona Góra**

Edukacja cyfrowa staje się równie ważna jak nauka czytania i pisanie

Rodzice pytali o takie książki. Teraz znajdują je na półkach Biblioteki Pana Kleksa

CZAS WOLNY

Coraz młodsze dzieci korzystają z internetu, dlatego rozmowa o bezpieczeństwie w sieci nie może być odkładana na później. Pomóc w tym ma specjalna książka.

#Magdalena Marszałek

Do Biblioteki Pana Kleksa w Zielonej Górze trafiły właśnie egzemplarze książki „Mikołaj i tajemnica Wifika” autorstwa Moniki Świetlińskiej. Publikacja skierowana jest do dzieci i łączy w sobie formę bajki z praktycznym poradnikiem dla rodziców. Pokazuje, jak rozmawiać o zagrożeniach w internecie bez straszenia i moralizowania. Jak podkreślają bibliotekarze, tego typu materiały byłyby bardzo potrzebne.

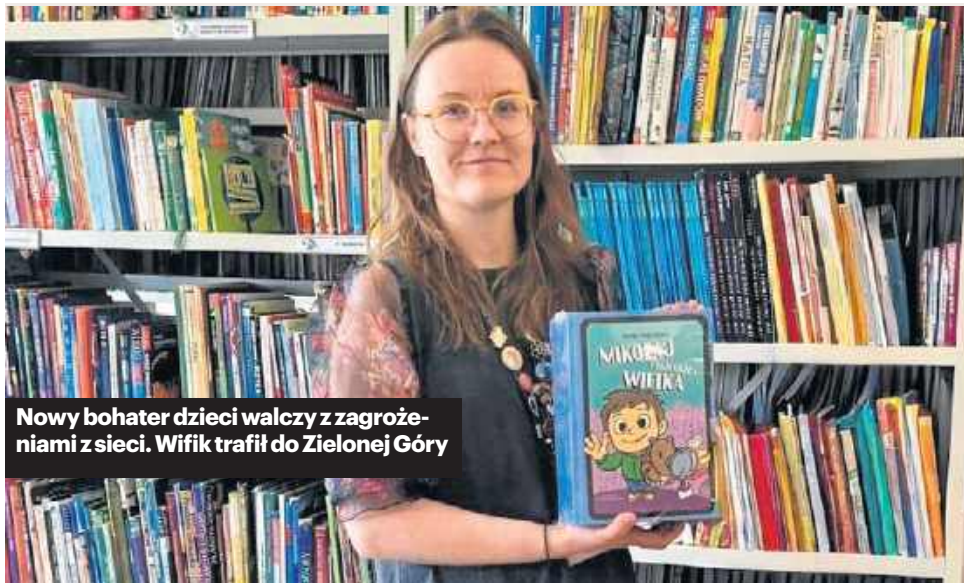
- Książki przydadzą się na pewno. Rodzice często nas pytają o książki na temat Internetu. Jako biblioteka prowadzimy niemal codziennie zajęcia dla dzieci i młodzieży, i brakuje nam materiałów dla naj-

młodszych dzieci, by ten temat cyberbezpieczeństwa wprowadzić, więc ta pozycja będzie jak znalazł także do prowadzenia takich zajęć - mówi Natalia Dyjas-Szatowska, bibliotekarka z czytelnia dla dzieci.

TA KSIĄŻKA MOŻE OKAZAĆ SIĘ BEZCENNA

Przekazanie książek było możliwe dzięki zaangażowaniu zielonogórskiej firmy Perceptus, specjalizującej się w cyberbezpieczeństwie. Firma wsparła wydanie publikacji i otrzymała od autorki nakład sponsorski, który w całości postanowiła przekazać miejskiej bibliotece. Dotychczas firma angażowała się przede wszystkim w inicjatywy skierowane do uczniów szkół średnich oraz studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego. Tym razem wsparcie trafiło do najmłodszych mieszkańców miasta.

- Dostajemy bardzo wiele prośb o wsparcie finansowe różnych działań i projektów. Naturalnie z dużej części musimy zrezygnować. Staramy się, aby te



Nowy bohater dzieci walczy z zagrożeniami z sieci. Wifik trafił do Zielonej Góry

wybrane wpisywały się w wartości, jakimi się kierujemy. Takim projektem jest Wifik, ponieważ niesie wiedzę, pomaga dzieciom uczyć się technologii. Dzięki temu będą korzystały z niej mądrze - podkreśla Marta Siekacz, dyrektor marketingu.

Dzięki przekazaniu książek publikacja będzie dostępna nie tylko w jednym miejscu, ale również w różnych filiach biblioteki miejskiej. Skorzystają z niej dzieci, rodzice oraz opiekunowie szukający wsparcia w rozmowach o cyfrowym świecie.

ZAGROŻENIA CZAJĄ SIĘ ZA EKRANEM

Znaczenie takich inicjatyw rośnie szczególnie przed wakacjami. To właśnie wtedy dzieci spędzają więcej czasu online, a rodzice nie zawsze mogą kontrolować każdy klik czy odwie-

dzaną stronę internetową. Edukacja oparta na zrozumieniu i budowaniu świadomości staje się więc najlepszym sposobem na zwiększenie bezpieczeństwa najmłodszych użytkowników sieci.

- Cieszę się, że dzięki temu mali czytelnicy z Zielonej Góry zyskają dostęp do opowieści, która może pomóc im lepiej rozumieć cyfrowy świat, a rodzice wsparcie w tych ważnych rozmowach na temat Internetu - dodaje Marta Siekacz.

Książka „Mikołaj i tajemnica Wifika” jest częścią szerszej inicjatywy edukacyjnej „Wifik”, która obejmuje także materiały dostępne online oraz spotkania autorsko-warsztatowe. Co istotne, jej treść była konsultowana z ekspertami z zakresu prawa, cyberbezpieczeństwa, psychologii, pedagogiki, a także edukacji. Dzięki temu młodzi czytelnicy otrzymują nie tylko ciekawą historię, ale także rzetelną wiedzę podaną w przystępnej i przyjaznej formie.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

REKLAMA

0011535683

KOSMICZNA ZABAWA

27 CZERWCA 12:00-18:00

TWÓRZ, ODKRYWAJ, BAW SIĘ.

GALERIA-ZIELONAGORA.PL
f @ ZIELONAGORA.GALERIA

WEŹ UDZIAŁ W MISJI I ZDOBĄDŹ CERTYFIKAT MŁODEGO ASTRONAUTY!

GALERIA ZIELONA
CZEKAMY NA CIEBIE!